

# PROTOKÓŁ NR VIII/2024

## z VIII sesji RADY MIASTA GDAŃSKA, która odbyła się w dniu 24 października 2024 roku w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9<sup>00</sup>

W sesji na 34 udział wzięło 34 radnych

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

### PUNKT 1

#### SPRAWY REGULAMINOWE

##### **AGNIESZKA OWCZARCZAK - Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Otworzyła obrady VIII sesji Rady Miasta Gdańska. Powitała wszystkich obecnych na sali obrad oraz osoby oglądające transmisję w internecie. Powitała również przybyłego gościa Kazimierza Smolińskiego.

Wpłynął wniosek **o włączenie** projektu uchwały w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego w obrębie strefy ochrony pomników przyrody (**druk 129**)

Głosowanie za włączeniem (**druk 129**)

<b>Za</b>	<b>31</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

Będzie w pkt 4 ppkt 13A

Wpłynął wniosek **o włączenie** projektu uchwały w sprawie pozostawienia bez dalszego biegu zgłoszeń kandydatów na ławników w wyborach uzupełniających ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024 – 2027 (**druk 130**); **pkt 4A, ppkt C1**

Głosowanie za włączeniem (**druk 130**)

<b>Za</b>	<b>31</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

Będzie w pkt 4A ppkt C1

Wpłynął wniosek **o włączenie** projektu uchwały w sprawie wyborów uzupełniających ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024 – 2027 (**druk 131**); **pkt 4A, ppkt C2**

Głosowanie za włączeniem (**druk 131**)

<b>Za</b>	<b>31</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

Będzie w pkt 4A ppkt C2

Wpłynął wniosek **o włączenie** projektu uchwały w sprawie jednostek pomocniczych Miasta Gdańska, apel (**druk 132**);

### **PRZEMYSŁAW MAJEWSKI - Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Szanowni państwo radni, szanowni goście, chciałbym krótko zreferować projekt apelu, który jako klub radnych Prawa i Sprawiedliwości złożyliśmy dzisiaj pod obrady Rady Miasta Gdańska. Apel Rady Miasta Gdańska w sprawie reformy jednostek pomocniczych Miasta Gdańska. 13 października 2024 roku, w 33 z 35 dzielnic w Gdańsku odbyły się wybory do Rad Dzielnic. Frekwencja w tych wyborach nie przekroczyła 10% i była o ponad 7 punktów procentowych niższa niż w roku 2019. W dwóch dzielnicach, to jest na Przymorzu Wielkim, na Stogach z niezrozumiałych dla wielu mieszkańców powodów, bo wybory nie odbyły się. W 22 dzielnicach frekwencja nie przekroczyła 14%, co wpłynie na najniższy z możliwych poziomów finansowania. Rady Dzielnic to nie tylko jednostki pomocnicze Miasta Gdańska to przede wszystkim ludzie, społecznicy, działacze lokalni, którzy przeważnie bez żadnego wynagrodzenia świadczą społeczną, oddolną pracę na rzecz swoich małych ojczyzn. To zwłaszcza w tych najmniejszych dzielnicach, tych, których społeczności najlepiej się znają frekwencja wyborcza należała do najwyższych. Niestety są to jedynie chlubne wyjątki; małe wyspy na morzu, przerażające niskiej ogólnej frekwencji w tych wyborach. Gratulując nowo wybranym radnym, niezależnie od ich dzielnicy oraz środowisk, które reprezentują, działając w poczuciu odpowiedzialności za wszystkie dzielnice Gdańska i pomyślność ich mieszkańców; zwracamy się do prezydent Miasta

Gdańska o podjęcie natychmiastowych działań, które będą miały na celu zwiększenie podmiotowości rad dzielnic poprzez poszerzenie ich kompetencji, zwiększenie środków finansowych przeznaczonych na ich działalność oraz zwiększenie poziomu partycypacji obywateli poprzez lepiej zorganizowane kampanie informacyjne pro frekwencyjne w wyborach do jednostek pomocniczych Miasta Gdańska. Rady dzielnic to ważny głos 1000 mieszkańców Gdańska. Rady dzielnic to nasi partnerzy. Łączy nas troska o dobro mieszkańców, łączy nas Gdańsk. Powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska przekazanie niniejszego apelu Prezydentowi Miasta Gdańska. I króciutko w uzasadnieniu wskazujemy, że rady dzielnic w Gdańsku przeżywają poważny kryzys. Mieszkańcy zauważają niską sprawczość jednostek pomocniczych i dają temu wyraz poprzez brak udziału w wyborach. Przykładowe problemy, z jakimi mierzą się radni dzielnicowi, to choćby brak wpływu na kształt planowania przestrzennego, czy niski poziom inwestycji w dzielnicach z powodu niewystarczających środków finansowych. Jako radni miasta musimy dać wyraz solidarności z aktywnymi mieszkańcami, którzy poświęcają swój wolny czas, by dbać o przyszłość swojej okolicy. W związku z powyższym zasadne jest podjęcie apelu, aby w ramach posiadanych kompetencji Prezydent Miasta Gdańska przeprowadziła konieczne zmiany, które poprawią stan funkcjonowania jednostek pomocniczych w naszym mieście. Szanowni Państwo, króciutko tytułem komentarza za kilka dni wielu z nas będzie prowadzić pierwsze sesje Rad Dzielnic w mieście Gdańsku. Będzie to uroczysty moment dla nas, dla nowo wybranych radnych dzielnicowych. Sami myślę, że wszyscy jesteśmy świadomi z jak niską frekwencją mieliśmy do czynienia w wyborach 13 października. Myślę, że dla nas wszystkich powinno też być istotne to, żeby tę sytuację zmienić, żeby zarówno frekwencję, ale także funkcjonowanie rad dzielnic stało na zdecydowanie wyższym poziomie. I tutaj chodzi nie tylko o środki finansowe, które będą w tej kadencji dla wielu dzień wyjątkowo niskie, ale także o konieczne zmiany w zakresie chociażby zwiększenia partycypacji w procesie planistycznym, zwiększenia udziału rad dzielnic w konsultowaniu inwestycji czy też zmian, które dzieją się w dzielnicach realizowanych przez jednostki miejskie. Zachęcam wszystkich państwa do poparcia tego apelu. Dziękuję bardzo.

### **MAXIMILIAN KIETURAKIS – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska**

Szanowni państwo przede wszystkim cieszę się, że w tym apelu zostało zawarte, że rady dzielnic są naszymi partnerami. Ale chyba jeśli u państwa było trochę więcej byłych radnych dzielnic w klubie, to państwo by znaleźli zależność pomiędzy Prezydentem Miasta Gdańska a Radami Dzielnic. Mianowicie w treści apelu, który jest adresowany do Prezydenta Miasta Gdańska, państwo się zwracają, że to Prezydent Miasta Gdańska podjął działania na rzecz zwiększenia kompetencji rad dzielnic; tak samo w uzasadnieniu. Natomiast §64 statutu naszego miasta jasno stanowi, kto jest odpowiedzialny za ustalanie zakresu działalności rad dzielnic i jakie kompetencje i jakie budżety. §64 ust.2 organizację i zakres działania jednostki pomocniczej, przypomnę może jednostką pomocniczą to w Gdańsku są dzielnice określa rada odrębnym statutem. Po przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami, statut jednostki pomocniczej określa w szczególności nazwa i obszar jednostki pomocniczej, zasady i tryb wyborów organów jednostki pomocniczej, organizację i zadania organów jednostki pomocniczej, czyli kompetencje, zakres zadań przekazywanych jednostce przez miasto oraz sposób ich realizacji oraz zakres i formy kontroli oraz nadzoru Rady

nad działalnością organizacji jednostki pomocniczej. Szanowni państwo, no jeśli byśmy zagłosowali za tym apelem, to ośmieszymy się jako radni rażąco nieznaną statutu naszego miasta i statutów jednostek pomocniczych. Nie możemy oddawać swoje kompetencje jako Radni Miasta Gdańska na rzecz Prezydenta Miasta Gdańska. Ten apel jest jakimś rażącym nieporozumieniem.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Jesteśmy w punkcie, w którym głosujemy wnioski formalne o zmianę porządku obrad. Za tym mieliśmy głos za i głos przeciw. Nie będzie teraz, panie radny dyskusji. Przechodzimy do głosowania nad zmianą porządku obrad jest to druk numer 132.

Wpłynął wniosek o **włączenie** projektu uchwały w sprawie jednostek pomocniczych Miasta Gdańska, apel (**druk 132**);

Głosowanie za włączeniem (**druk 132**)

<b>Za</b>	<b>7</b>
<b>Przeciw</b>	<b>4</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>22</b>

### **Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

Apel nie został wprowadzony do porządku obrad, bo wymagało to 18 głosów. Tym samym mamy ustalony porządek obrad dzisiejszej sesji. Jeszcze dla państwa informacja, że wpłynęły autopoprawki do druków 120 i 121.

## **PUNKT 2**

### **KOMUNIKATY**

Chciałabym państwa poinformować, że wszyscy radni w terminie złożyli oświadczenia majątkowe na rozpoczęcie nowej kadencji rady i za 2023 rok, bo jak państwo wiedzą musieliśmy złożyć 2 oświadczenia. Na dzień dzisiejszy naczelnicy Urzędów Skarbowych, właściwych do miejsca zamieszkania radnych, nie zgłosili nieprawidłowości w złożonych oświadczeniach. Oczywiście, jeżeli dostanę nowe informacje, to będę państwa powiadamiać na kolejnym posiedzeniu Rady. Również informacja od Prezydent Miasta Gdańska, że informacje o złożonych oświadczeniach majątkowych, które należy składać do pani prezydent znajdują się w biurze Rady Miasta Gdańska, jeżeli ktoś z Państwa czuje potrzebę zapoznania się. Czy są jakieś komunikaty z komisji?

### **KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Pani przewodnicząca ja w odniesieniu do apelu, który był tutaj przedmiotem ewentualnej zmiany porządku obrad, jeszcze chciałem tylko powiedzieć, że reforma Rad Dzielnic została dokonana w poprzedniej kadencji i w zasadzie uchwały zmieniające statuty w tych 35 dzielnicach weszły w życie dopiero w lipcu tego roku. Co

oznacza, że teraz będziemy się dokładnie przyglądać temu, jak jaki efekt one wywrą. Wiele zmian pozytywnych, korzystnych dla Rad Dzielnic, zostało wprowadzonych do tych statutów. W szczególności myślę tutaj o kwestii usprawnienia komunikacji, zasad informowania, opiniowania pewnych działań podejmowanych przez Magistrat przez Rady Dzielnic i w związku z tym w imieniu komisji mogę zadeklarować, że na pewno będziemy ten temat analizować, przyglądać się. A to, co wymaga takich, powiedzmy, interwencyjnych zmian, poprawek, chociażby kwestia procedury zgłaszania kandydatów, to, co było przedmiotem problemów w dzielnicach Przymorze Wielkie czy też Stogi - nad tym na pewno będziemy się pochylać w miarę niezwłocznie. Aczkolwiek też zwracam uwagę, że pewne zmiany i tak wejdą w życie dopiero od nowej kadencji, czyli za 5 lat. Niemniej oczywiście w zakresie działania naszej komisji ten temat jest i będziemy przyglądać się temu, jak te nowe statuty działają i jesteśmy w bieżącym kontakcie, w związku z tym z Biurem do Spraw Rad Dzielnic i Współpracy z Mieszkańcami, z radnymi dzielnicowymi, także zapraszam na posiedzenia komisji do śledzenia aktywności podczas tej kadencji.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

To jeszcze też wykorzystam ten moment, żeby przypomnieć, że ślubowania wszystkich Rad Dzielnic odbędą się w przyszłym tygodniu w poniedziałek, wtorek i środę. Również sesje, pierwsze sesje Rad Dzielnic zostaną i pewnie w większości zostały już zwołane na przyszły tydzień. Zarówno na w moich mediach społecznościowych, jak i na stronie internetowej Gdańska można znaleźć całą rozpiskę, kiedy, która Rada Dzielnic składa ślubowanie, odbiera zaświadczenia. I kiedy odbędzie się pierwsza sesja. To taka informacja, jeżeli jeszcze jacyś radni dzielnic nie otrzymali tego harmonogramu, chociaż myślę, że już powinni wszyscy zostać o nim zawiadomieni.

### **PRZEMYSŁAW MAJEWSKI - Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Pani przewodnicząca skorzystam akurat z tego punktu. Prośba o sprecyzowanie, bo wielu radnych dzielnicowych nowych zgłasza się do mnie na przykład w przypadku Chełmu, gdzie pierwsza sesja odbędzie się o 19.30 w siedzibie Rady Dzielnic? Natomiast zastanawiają się, czy ślubowanie będą składali w Radzie dzielnic czy też tutaj siedzibie Rady Miasta Gdańska, więc prośba o zweryfikowanie czy ślubowanie będą odbywały się w Radzie Miasta, a następnie będzie przejazd do Rady Dzielnic czy też w inny sposób?

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Wszystkie ślubowania odbywają się tutaj na sali obrad, czyli w Nowym Ratuszu. Wszystkie Rady Dzielnic mają wyznaczony swój termin i swoją konkretną godzinę dla grup, czyli na przykład w poniedziałek o 17 ślubowanie składa kilka Rad Dzielnic, potem o 18.30 kolejne kilka Rad Dzielnic, a terminarz pierwszych sesji rad dzielnic jest terminarzem odrębnym. Czyli jeżeli jakaś Rada Dzielnic składa ślubowanie tutaj na sali obrad i jest napisane, że tego samego dnia ma swoją pierwszą sesję, to ona się odbędzie po tym ślubowaniu, w takim miejscu, w jakim została wskazana. Niektóre sesje Rad Dzielnic będą odbywały się tutaj w Nowym Ratuszu.

Przechodzimy do komunikatów Prezydenta Miasta Gdańska.

## **PIOTR GRZELAK - Z-ca Prezydenta ds. zrównoważonego rozwoju i gospodarki**

Szanowni państwo kilka informacji bieżących życia naszego Miasta Gdańska. Po pierwsze rekrutujemy kandydatów do Gdańskich Nagród Społecznych. Do 5 listopada można zgłosić w 3 kategoriach, czyli właściwie w ramach 3 nagród- kandydatów i kandydatki, bądź organizacje pozarządowe do nagród takich jak Gdańska Nagroda Obywatelska za postawy obywatelskie, za działalność na rzecz społeczeństwa obywatelskiego i ta Gdańska nagroda obywatelska nosi chlubne imię imienia Lecha Bądkowskiego. Natomiast do Gdańskiej na nagrody Ochrony Zdrowia imienia Aliny Pieńkowskiej można zgłosić osoby fizyczne, jak i organizacje działające na rzecz służby zdrowia, pracowników służby zdrowia, którzy w minionym roku się zasłużyli. I do Gdańskiej Nagrody Równości imienia Pawła Adamowicza – to jest najnowsze nagroda. Można zgłosić osoby, które działają na rzecz sprawiedliwości społecznej, na rzecz równego traktowania. Serdecznie zachęcamy. To jest ważny moment w życiu obywatelskim, w życiu społecznym miasta. Warto zwrócić uwagę, czy wokół nas nie ma takiej osoby, która zasługuje na nagrodę; jedną z tych 3 nagród. Ważne, żebyśmy jako Gdańska wspólnota doceniali pracę naszych obywateli. Jesteśmy coraz nowocześniejszym miastem, zwłaszcza jeśli chodzi o procesy związane z usługami dla mieszkańców. Gdańsk otrzymał nagrodę w ramach konkursu Cashless Cities, został zwycięzcą konkursu dla samorządów dbających o rozwój płatności bezgotówkowych w miejskiej przestrzeni wspierających cyfrową gospodarkę oraz idee smart city. To ważne dlatego, że rok do roku staramy się poszerzać gamę usług do mieszkańców, które mogą załatwić poprzez internet, poprzez komputer i też poprzez te funkcje, które nie wymagają stawienia się w Urzędzie Miejskim - to jest jedna nagroda. Druga nagroda to nagroda, która jest właściwie docenieniem za współpracę. Za współpracę Trójmiasta w ramach rynku usług biznesowych. Otrzymaliśmy wyróżnienie w kategorii lokalizacja, dla właśnie tych usług biznesowych Agencja Rozwoju Pomorza Invest Pomerania odebrała tę nagrodę, dlatego, że tworzymy ekosystem dla tego typu usług; najlepszy w Polsce i stąd ta nagroda. Nagroda Pro Tigers dla Trójmiasta.

Odbyły się wybory do Rad Dzielnic na kadencję 2024 -2029. To prawda, frekwencja mogła być lepsza, ale warto zwrócić też uwagę na pozytywne przykłady, tak jak Wzgórze Mickiewicza, takie jak dzielnica Rudniki czy takie jak dzielnica Strzyża, gdzie ta frekwencja, była najlepsza. I też warto zwrócić uwagę na te dzielnice, w których frekwencja przekroczyła 16%. Wszystkim nowo wybranym radnym dzielnicowym gratulujemy. Czekamy już na zaprzysiężenie ich. Liczymy na owocną współpracę, na partnerstwo, na pracę na rzecz naszych małych lokalnych ojczyzn.

Kontynuujemy nasze spotkania w ramach spotkań z mieszkańcami Porozmawiajmy przy stole. Następna dzielnica to dzielnica Młyńska. Spotykamy się przy ulicy Zielone Trójkąt 1 w Szkole Podstawowej numer 69- 18 listopada o godzinie 17:00 porozmawiajmy o Młyniskach. Właściwie powoli dochodzą do końca prace nad rewitalizacją Biskupiej Górki. Warto się wybrać. Nie wiem, czy dzisiaj będzie przerwa w czasie Rady Miasta Gdańska pewno nie, ale po sesji warto wybrać się i zobaczyć jak Biskupia Górka się zmienia, jak zmieniają oblicze swoje kamienice realizowane przez Gdańskie Nieruchomości. Jak krok po kroku zmienia się układ drogowy ulic

zrealizowany przez Dyрекcyję Rozbudowy Miasta Gdańska. Naprawdę Biskupia Górka pięknieje. Warto, żebyśmy to piękno dostrzegli.

W najbliższym czasie przystąpimy do realizacji Ekostrady, nowej drogi rowerowej ze Śródmieścia na Chełm wzdłuż Armii Krajowej. Planujemy rozpoczęcie tej inwestycji w marcu 2025 roku, a zakończenie w październiku 2025 roku. Ponieważ nie jest to utworzenie jedynie drogi, ale też zmiana nawierzchni na całym odcinku. Ten koszt to 18 milionów złotych i w przyszłym roku taka inwestycja zostanie zrealizowana, o czym też informowaliśmy mieszkańców na konferencji prasowej prezydent Piotr Borawski też spotykał się na konsultacjach z mieszkańcami.

Nowe inwestycje przeciwpowodziowe, wśród nich niektóre bardzo, bardzo oczekiwane. Inwestycje w ramach których będzie w sumie 10 przedsięwzięć realizowanych, wśród nich dalsze etap kanału Strzyża, na którym myślę, myślę, wielu, wielu mieszkańców dzielnicy Wrzeszcz Dolny czeka; wśród nich zbiornik retencyjny w przykuźni w Oliwie; czy inwestycje na Potoku Kowalskim. W sumie zwiększymy pojemność o ponad 137000 m<sup>3</sup>. Całkowity koszt projektu to 123 miliony złotych. W tym 92,8 milion to są środki podatnika Unii Europejskiej, a 30,9 miliona to wkład własny mieszkańców Gdańska.

Przystąpiliśmy do projektu Eko Marina z projektu, który ma na celu poprawę jakości wód i ochronę ekosystemu Bałtyku. To jest projekt, który ma elementy działań miękkich, ale też elementy działań twardych związanych z administrowaniem Marinami z dbałością o jakość wód w tych marinach. Jeśli chodzi o promowanie innowacyjnych rozwiązań w przystaniach jachtowych, w sumie jest to projekt o wartości projekt, który Unia Europejska dofinansuje 2 milionami euro.

I tak, jak informowaliśmy na ostatniej sesji Rady Miasta Gdańska, Gdański stadion jest domem reprezentacji Polski kobiet. W związku z czym już w najbliższy wtorek o godzinie 18:00 czeka nas pierwsza atrakcja: mecz Polska - Rumunia. Mecz kobiecej piłki nożnej. Serdecznie zachęcamy do kibicowania naszym reprezentantkom. To jest bardzo ważny moment w życiu naszego stadionu, bo właśnie rozpoczynamy, inicjujemy de facto bycie tym domem reprezentacji Polski kobiet.

I zapraszamy wszystkich na tradycyjne już uroczystości listopadowe. 1 listopada o godzinie 12:00 spotkajmy się wspólnie na Cmentarzu Nieistniejących Cmentarzy. To jest nasza Gdańska tradycja, gdzie czcimy naszych przodków, gdzie pamiętamy o tych, którzy może nie mają dzisiaj już swoich grobów, ale to jest nasza Gdańska tradycja. Warto być w tym momencie razem też zapraszamy oczywiście na uroczystości Niepodległościowe w przeddzień Święta Niepodległości. 10 listopada o godzinie 11:00 pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego serdecznie zapraszamy. No i na tradycyjną specjalność, właściwie Gdańska, piękną, kolorową złożoną z wielu organizacji pozarządowych, z wielu aktywnych obywateli Paradę Niepodległości, której oczywiście organizatorem jest społecznym Urząd Miejski. Start o godzinie 10:30 na Podwalu Staromiejskim. W te dni szanowni państwo, bądźmy razem. Dziękuję bardzo.

## KAZIMIERZ SMOLIŃSKI – Poseł

Pani Przewodnicząca, panie Prezydencie, Wysoka Rado. Gdańsk, miasto wolności i Solidarności. Miasto, które nie chce, aby patronem jednej z jej ulic był Śp. Lech Kaczyński. Dla milionów Polaków symbol wolności i solidarności. Projektowana dzisiaj uchwała rozpoczynająca konsultacje społeczne w celu zmiany funkcjonującej od 6 lat ulicy imieniem Prezydenta Lecha Kaczyńskiego ma kilka aspektów, aspekt prawny, polityczny, ekonomiczny, ale również historyczny. Zacznę to aspektu prawnego. W 2016 roku Sejm - byłem wtedy posłem uchwaliśmy Ustawę dekomunizacyjną. Samorządy miały rok czasu, aby zgodnie z listą ustaloną przez Instytut Pamięci Narodowej, zlikwidować ulice, obiekty użyteczności publicznej, pomniki, które były symbolem komunizmu, epoki, która już odeszła. Gdańsk nie podjął wówczas tej inicjatywy. Śp. Prezydent Adamowicz powiedział, niech Wojewoda wyda w tym zakresie decyzje. Takie jest prawo. Potem. Nie większość z Państwa pamięta było odwołanie, w 2018 roku Naczelny Sąd Administracyjny utrzymał w mocy tak zwaną decyzję zastępczą Wojewody Pomorskiego Dariusza Drelichy. I ta nazwa weszła w życie. Śp. Paweł Adamowicz powiedział: „Szanuje wyrok. Nie zgadzam się z nim, ale szanuję. Dokonamy zmiany nazwy ulicy”. I teraz państwo radni chcecie wbrew temu wyrokowi rozpocząć konsultację, które z politycznego punktu widzenia oczywiście wiadomo jak się skończą, jak będziecie chcieli, to dokonacie zmiany tej nazwy; żeby zlikwidować ulicę Śp. Profesora Lecha Kaczyńskiego w zakresie aspektu prawnego. Sami wnioskodawcy- pan przewodniczący, podpisujący wniosek pisze, że no nie da się przeprowadzić tej zmiany bez Instytutu Pamięci Narodowej. Oczywiście zgoda Wojewody, zakładamy, że będzie; zgoda wybranej, bo jeszcze nie wybranej Rady Dzielnicy pewnie też będzie, ale przecież w tym układzie jaki jest Instytut Pamięci Narodowej związany ze swoimi opiniami w zakresie ulic, które miały być zdekomunizowane, nie może wydać innej opinii jak nie zgodzić się na zmianę nazwy ulicy. Więc mamy aspekt prawny, że państwo rozpoczynacie procedurę, która nie może zakończyć się sukcesem, nawet gdyby- tu pewna dywagacja - gdyby Prezes Instytutu Pamięci Narodowej został Prezydentem Rzeczypospolitej, czego mu życzę, to pamiętajcie, że jest jeszcze Instytucja w IPN, która ma Kolegium IPN ma siedmioletnią kadencję, która w ubiegłym roku się skończyła i ona przeprowadza to i bez jej wniosku nie można wybrać kolejnego przewodniczącego. Więc zakładam, że przez wiele lat procedura rozpoczęta przez was nie będzie mogła być zrealizowana skutecznie. Sami to mamy ten aspekt prawny. Mało tego, to jeszcze chcecie przywrócić tą nazwę. To jest jeszcze też kuriozum. Tu mamy aspekt ekonomiczny. Sami piszecie, że będzie to kosztowało 20000 zł, to jest 20000 zł zmarnowane, wyrzucone w błoto. Sami o tym piszecie, że nie można tej uchwały zrealizować. Pewnie w przyszłości być może kiedyś będzie to możliwe, ale w najbliższej przyszłości jest to niemożliwe. A oczywiście jakby doszło do zmiany, to są kolejne pieniądze, które trzeba będzie wydać. Sam się zastanawiam jako prawnik, jak będzie funkcjonowała kwestia kosztów z tym związanych, bo w ramach Ustawy Dekomunizacyjnej mieszkańcy nie ponosili kosztów. W ramach tej procedury być może będą musieli ponosić koszty związane ze zmianą nazwy ulicy. To dygresja. Aspekt polityczny. Wczoraj tak się złożyło, że minęło 19 lat drugiej tury wyborów prezydenckich, w który Lech Kaczyński wygrał w drugiej turze. Głosowało na niego ponad 8200000 głosów wygrał prawie 10 procentami z Donaldem Tuskiem. I państwo ruszacie z tą procedurą? Czy to jest Inicjatywa samego Donalda



Tuska, czy też państwo sami chcecie się przypodobać Premierowi, że teraz ten zwycięzca ówczesny teraz będzie pogwałcony i jego ulice może w przyszłym roku na 10 kwietnia zlikwidujemy tą ulicę. To jest jedna rzecz. Drugi w aspekcie politycznym - rozpoczynacie proces, który może nie mieć końca w Polsce. Dlatego, że dajecie przykład innym samorządom, że można takie procedury wprowadzać. Czy chcecie, żeby samorządy, gdzie nie rządzą jako Koalicja Obywatelska czy jako Koalicja 13 grudnia rozpoczęły podobne procedury, żeby waszych, że tak powiem, symbole waszego rozumowania, waszego myślenia, waszej polityki, zostały usuwane z ulic czy z placów? Czy prawa strona sceny politycznej robi protesty przeciwko nie wiem ławeczce, skwerowi, ulicy Śp. Pawła Adamowicza, a też był osobą dla wielu kontrowersyjną. Tego nie ma. Czy my protestujemy przeciwko nie wiem ulicy Michnika - znaczy nie ma jeszcze przepraszam, Kuronia czy innych tak - nie protestujemy. Jest taka wola. Jest takie prawo. A wy chcecie teraz po 6 latach wywołać konflikt, który będzie mógł mieć konsekwencje w całej Polsce. Otwieracie puszkę Pandory nad którą potem może nie być kontroli. Dlatego przestrzegam, nie wiem apel pewnie do pana premiera Tuska, ale niezależnie od tego apeluję do rady, abyście się zastanowili, czy nie otwieracie procedury, nad którą nie będziecie mieli później kontroli. Ona może zaistnieć w całej Polsce. Aspekt historyczny. Są głosy, że przecież Dąbrowszczacy to byli wspaniali Polacy, którzy wstąpili do brygad walczących z faszyzmem generała Franco. Ale pamiętajmy też, że rewolucja socjalistyczna, która się odbywała wówczas we Francji, przepraszam w Hiszpanii, pochłonęła dziesiątki tysięcy osób. Tysiące księży zostało zamordowanych bezprawnie. Tam właściwie w niektórych miejscach był Holocaust. I nawet porządni Polacy, jeżeli tacy się zdarzyli, bo pewnie Niemcy powiedzą, że nawet w Wehrmacht byli, czy w SS byli porządni ludzie wcale nie znaczy, że ta formacja była dobra. Ta formacja nie była dobra, ona działała w złej sprawie. A wy chcecie, żeby ona znowu wróciła. Dajcie taką możliwość obywatelom. Po drugiej stronie mamy profesora Lecha Kaczyńskiego. Mówię profesora, bo miałem ten zaszczyt studiować na Uniwersytecie Gdańsk na Wydziale Prawa, kiedy pan doktor Lech Kaczyński był wykładowcą. Był związany z Gdańskiem. Od początku mieszkał w Sopocie, Gdańsku, działał w podziemiu, był internowany. Był doradcą solidarności, członkiem obrad Okrągłego Stołu, później Wiceprzewodniczącym NSZZ Solidarność i w czasie kampanii Lecha Wałęsy właściwie rządził w tym czasie Związkiem Zawodowym Solidarność. Następnie był senatorem Ziemi Gdańskiej. Był Ministrem Sprawiedliwości, był prezesem Najwyższej Izby Kontroli, był Prezydentem Warszawy. I w końcu został Prezydentem Rzeczypospolitej. Jak możemy porównać takie 2 postaci? Może dla was to jest osoba, która nie zasługuje na ulicę, ale dla milionów Polaków, dla prawie 100000 gdańszczan to jest symbol wolności i solidarności. Dlaczego nie chcecie pozwolić znacznej części Polaków i znacznej części Gdańska mieć takiej ulicy, której mogą się cieszyć i być z niej dumni? To w aspekcie politycznym. I w aspekcie historycznym chcecie przywrócić też ulicę Biały Dwór? Ja nie wiem, skąd to zamiłowanie do pruskiej historii, do Wolnego Miasta. Przecież to się kojarzy tylko i wyłącznie z czasami pruskimi i z czasów Wolnego Gdańska, Wolnego Miasta Gdańska tu nie ma żadnej historii polskiej związanej z tą nazwą. No dacie jeszcze możliwość mieszkańcom za głosowanie na kogoś innego. No to też będzie ciekawy eksperyment i ile takich nazw zostanie zaproponowanych. Apeluję do państwa, abyście mogli wyjść z tej sesji; potem swoim dziadkom, rodzicom, dzieciom powiedzieć, że zachowaliśmy się jak trzeba. Dziękuję bardzo.

## KACPER PŁAŻYŃSKI – Poseł

Szanowni państwo zastanawiam się, po co to robicie? Po co wzbudzacie te dyskusje? Bo naprawdę tego nie jestem w stanie zrozumieć. Tu zwracam się do Bogdana Oleszka, do Piotra Dzika czy Andrzeja Kowalczyka. No panowie, po co ta dyskusja, bo ja naprawdę tego po prostu nie rozumiem. Gdańsk ma być miastem dla wszystkich. Tak czy nie? - pani prezydent; czy ma być tylko dla tych, którzy głosowali, albo głosują na jedną wybraną partię w tym przypadku Platformę Obywatelską. No chyba nie, nie o to chodzi. Drodzy państwo prezydent Lech Kaczyński, no znacie przecież jego życiorys. To był prezydent, który był też związany z Gdańskiem, stworzył Katedrę Prawa Pracy na Uniwersytecie Gdańskim. Niektórzy z nas przecież kończyli ten kierunek, prawo. I wiemy doskonale, że akurat taka Katedra na Wydziale Prawa w dalszym ciągu to jest też dziedzictwo Lecha Kaczyńskiego. Jest jedną z 2 razem z prawem karnym tak naprawdę najlepszych katedr tego Uniwersytetu, tego kierunku wybijających się na tle innych uniwersytetów. Ważna, bardzo ważna postać podziemia niepodległościowego, podziemia solidarności za czasów komuny, ale też drodzy państwo, człowiek, który miał wizję, która wykraczała poza zdecydowane możliwości zdecydowanej większości polityków tamtego czasu. Mówię tuż też tutaj o podejściu do imperialnej Rosji. To kiedy Kaczyński, prezydent Lech Kaczyński mówił o tym, że Rosja stanowi olbrzymie zagrożenie dla świata, dla Europy, dla bezpieczeństwa Polski. No to mówił on i mówiło kilku innych polityków tak otwarcie, publicznie. Inni nie dawali temu nawet wiary. W 2008 roku pamiętacie, jak pojechał do Tbilisi. A przecież nazywamy Gdańsk miastem Wolności i Solidarności, więc Lech Kaczyński, który pojechał na czele delegacji, która składała się z kilku innych szefów państw bałtyckich żeby zatrzymać dosłownie rosyjskie czołgi, co im się ostatecznie udało. No to czy może być lepszy symbol też wolności i solidarności? Człowiek, który wywodzi się z solidarności i pojechał, żeby sprawić, żeby dalej była na Bałkanach, przepraszam na Kaukazie wolność. Kilka miesięcy później ten sam Lech Kaczyński przyjeżdża tutaj do Gdańska. Wtedy to jego przemówienie 1 Września 2009 roku nie było być może przez wszystkich zrozumiałe. Było traktowane jak jakieś jątzerzenie, było traktowane jak jakieś niepotrzebne tworzenie sporów z Rosją przez niektórych tych, którzy nie podchodzili do Rosji jako rzeczywiście olbrzymiego zagrożenia. No ale dzisiaj już wiemy, że to było od początku olbrzymie zagrożenie i wtedy Lech Kaczyński 1 Września 2009 roku właśnie w tutaj, w Gdańsku, na Westerplatte powiedział, wszystko to co dzisiaj przecież drodzy państwo wiemy. I wiem ja jako poseł, członek Prawa i Sprawiedliwości, wicie, wy, jako członkowie Platformy Obywatelskiej i wicie, wy koledzy Wszystko dla Gdańska. Przecież wszyscy się z tym dzisiaj możemy gremialnie zgodzić z tym, co mówił prezydent Lech Kaczyński w 2009 roku nawet jeżeli wtedy nie wszyscy się z nim zgadzali. No i dzisiaj zaczynamy dyskusję o tym w zasadzie, no niektórzy z państwa chcecie zacząć dyskusję nad tym, czy Lech Kaczyński Prezydent Polski, który zginął razem z moim ojcem, zresztą w tej samej tragedii, dramatycznym wydarzeniu, które ja przeżywam i pewnie będę przeżywał do końca życia, jak każdy zresztą mnóstwo ludzi, którzy mieli tam swoich bliskich, przyjaciół, znajomych. Zginęła elita narodu z różnych partii, z różnych stronnictw. To też jest ważny element tego życiorysu, że zginął, że zginął na służbie. A dzisiaj chcecie państwo rozpętać znowu jakieś demony? Przepraszam, jakieś dyskusje na tym, czy Prezydent Polski, który miał taki życiorys w takim mieście jak Gdańsku, powinien mieć swoją ulicę. Czy to ma sens? Jakby komu

to pomoże i w czym to pomoże? Ja naprawdę nie rozumiem tej motywacji, drodzy państwo. A nawet drodzy państwo powiem więcej, nie chcę wierzyć w taką motywację, że to naprawdę jakaś jest. A może tutaj zakończę, nie będę spekulował, ale mam do was prośbę i mam naprawdę taką serdeczną prośbę do was wszystkich tutaj zebranych na sali o takie przemyślenie jeszcze raz czy warto w ogóle ten projekt procedować? Czy może nie lepiej dzisiaj wycofać go z tego porządku obrad, zrobić jakąś przerwę, zastanowić się na spokojnie czy rzeczywiście jest sens? Bo jeżeli Gdańsk ma być miastem Wolności i Solidarności, to nie można z niego usuwać ulicy Lecha Kaczyńskiego. Jeżeli Gdańsk ma być miastem dla wszystkich, to nie można z niego usuwać ulicy Lecha Kaczyńskiego, bo to jest po prostu perfidne, po prostu. Dziękuję bardzo.

### **PUNKT 3**

#### **OŚWIADCZENIA KLUBOWE**

##### **CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR – Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo wiceprezydenci, pani sekretarz, pani skarbnik, państwo posłowie, drogie koleżanki, koledzy Radni Miasta Gdańska, ale przede wszystkim mieszkanki i mieszkańcy Gdańska, którzy oglądają nas dzisiaj przed ekranami komputerów. Drodzy państwo pytanie jaką nazwę powinna mieć obecna ulica Prezydenta Lecha Kaczyńskiego? A- Białą Dwór, B- Dąbrowszczaków, C - Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, D- inna propozycja z możliwością wpisania własnej propozycji. Tego pytania bali się politycy Prawa i Sprawiedliwości w 2018 roku. Tego pytania politycy Prawa i Sprawiedliwości boją się dzisiaj. Dlaczego? Dlatego, że znają odpowiedź, dlatego że wiedzą, że mieszkanki i mieszkańcy tej części miasta nie chcą ulicy Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Wszystkie te głosy petycji, pism, które wpływały, o których dzisiaj pani przewodnicząca Rady Miasta Gdańska Agnieszka Owczarczak mówiła na konferencji prasowej i co przedstawimy dzisiaj też w dyskusji nad tym konkretnym drukiem Prawo i Sprawiedliwość boi się zapytać mieszkańców. Prawo i Sprawiedliwość boi się odpowiedzi mieszkańców na to pytanie. Dlaczego? Dlatego, że ta nazwa ulicy została przez Prawo i Sprawiedliwość siłą narzucona mieszkankom i mieszkańcom Gdańska. I dlatego my próbujemy odwrócić kolejność, próbujemy uzyskać informację, czy mieszkańcy chcą, czy też nie i wówczas kiedy będziemy mieli w miarę możliwości reprezentatywne wyniki tych konsultacji społecznych będziemy mogli albo raz na zawsze zakończyć temat ulicy Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Jeśli się okaże, że mieszkanki i mieszkańcy tej dzielnicy życzą sobie takiej nazwy ulicy, albo rozpocząć starania o to, aby ta nazwa ulicy została zmieniona w takim kierunku, jakiego życzą sobie mieszkańcy Gdańska. I drodzy państwo, oczywiście PiS posłowie z Prawa i Sprawiedliwości straszą dzisiaj, że ta procedura, że to jest trudne, że IPN na pewno się nie zgodzi. Ale skąd panowie wiedzą, że IPN się nie zgodzi? IPN opiniował, czy ulica Dąbrowszczaków jest ulicą, której można mówić w uproszczeniu przypisać cechy wymagające dekomunizacji tej nazwy. Powiem więcej Naczelny Sąd Administracyjny wypowiadał się w sprawie Gdańska, ale

też sprawie Olsztyna i 2 różne składy Naczelnego Sądu Administracyjnego akurat w przypadku Gdańska uznały, że ulicę Dąbrowszczaków trzeba zdekomunizować. W przypadku Olsztyna Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że tej ulicy nie należy zdekomunizować oraz, że nie było podstaw do wydania zarządzenia zastępczego Wojewody. I nie zakładałbym, że na przykład Instytut Pamięci Narodowej będzie przeciwko nazwie Biały Dwór. Nie zakładałbym, że Instytut Pamięci Narodowej będzie przeciwko innej nazwie. Drodzy państwo jak widać, były różne propozycje. Była też w marcu 2018 roku propozycja ulicy Margaret Thatcher w tym miejscu, gdzie część obecnych radnych Prawa i Sprawiedliwości prawie 30% radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości obecnej kadencji wówczas mówiło, że przestrzeń miejska jest rzeczą wspólną i powinniśmy dążyć do jej kształtowania w sposób konstruktywny. Uważamy, że upamiętnienie postaci Śp. Lecha Kaczyńskiego w atmosferze konfliktu urąga jego pamięci. Drodzy państwo, gdyby były wątpliwości, czy na pewno oni tylko nie robili za statystów, czy to ktoś inny mówił, w zasadzie to on już nic nie pamiętają, nic nie wiedzą. Radny Przemysław Majewski Prawo i Sprawiedliwość wypowiada się w temacie wówczas proponując, żeby ulica Dąbrowszczaków nie nosiła nazwy ulicy Prezydenta Lecha Kaczyńskiego tylko Margaret Thatcher. Radny Karol Rabenda obecny radny Prawa i Sprawiedliwości, swego czasu minister w rządzie PiS tutaj był również widać, jak gardłuje w temacie, żeby ulica Dąbrowszczaków nie nosiła nazwy ulicy Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, tylko ulicy Margaret Thatcher. Natomiast jest też inne prawie 30% klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, które wczoraj prezentowało pogląd odmienny broniąc nazwy ulicy prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Ja apeluję do państwa, żeby państwo nie odbierali głosu mieszkańcom, tylko dali głos mieszkańcom. Ja liczę, że państwo pójdą po rozum do głowy i zagłosujecie za tym, żeby przeprowadzić konsultacje społeczne w tej sprawie. Powiem więcej, jeśli ktokolwiek z Państwa mieszka na Przymorzu Wielkim, to serdecznie zapraszam, żeby wziął udział w tych konsultacjach, żeby frekwencja była jak najwyższa i żeby mogli państwo, no jest ta opcja D- inna propozycja; będą mogli państwo wpisać tam propozycje Margaret Thatcher albo jakąkolwiek inną. Może jedni, bo też takie komentarze się pojawiały. Może ktoś wpisze Tęczowy Dwór, albo jakąkolwiek inną propozycję. Drodzy państwo chcemy usłyszeć, co mieszkańcy mają w tym temacie do powiedzenia, a wy radni Prawa i Sprawiedliwości boicie się mieszkańców. Powiem więcej, uważam, że obecność panów posłów pana posła Kazimierza Smolińskiego, pana posła Kacpra Płażyńskiego dzisiaj nieprzypadkowa, bo boicie się, że dojdzie do zmiany tej haniebnej ustawy, która związała ręce samorządom. A czy kultura polityczna, w której przez lata samorzady same decydowały o nazwach ulic, o ich nadawaniu, o zmianie i wprowadziliście jako PiS w poprzedniej kadencji parlamentu jakąś abstrakcyjną procedurę, w którą w mieszacie IPN, że my nie możemy tutaj jako samorządowcy podjąć decyzji o nazwie ulicy, tylko musi się wypowiadać w tym temacie IPN. Znacząco uważam, że to jest zła ustawa i uważam, że powinien przyjść czas na jej zmiany, zwłaszcza w sytuacji, w której okazałoby się, że IPN wcale nie kieruje się takimi przesłankami jakimi powinien się kierować. Czyli czy nazwa jest związana z ustrojem komunistycznym czy nie, tylko zacznie się kierować innymi przesłankami, mianowicie takimi, czy nazwa ulicy prezydenta Lecha Kaczyńskiego się podoba posłom Prawa i Sprawiedliwości, czy nie, czy się podoba radnym Prawa i Sprawiedliwości, czy nie mimo głosu mieszkańców. Natomiast oczywiście drodzy państwo, ten temat jest związany z paradoksalnie, bo tutaj się dyskusja jakaś ogólnokrajowa polityczna

zrobiła, ale jest związany, jest przypisany do terminu wyborów do Rady Dzielnicy Przymorze Wielkie. Drodzy państwo, jeśli chodzi o sposób konsultacji, który pani przewodnicząca Agnieszka Owczarczak zaproponowała i który jako klub radnych Koalicji Obywatelskiej zgłosiliśmy- ta forma elektroniczna i papierowa, to są dokładnie takie formy jakie już mamy sprawdzone, przetestowane w przypadku konsultacji dotyczących zmiany granic Miasta Gdańska o włączenie wód Zatoki Gdańskiej i ta dodatkowa formuła, czyli wybór pomiędzy przedstawionymi propozycjami w drodze głosowania, tak aby w dniu wyborów do rady dzielnicy Przymorze Wielkie, które zostaną zarządzane przez panią Prezydent, mieszkanki i mieszkańcy mogli pójść i mogli powiedzieć, jaką nazwę ulicy dla tej uprzednio ulicy Dąbrowszczaków, aktualnie ulicy Kaczyńskiego widzą i z tym jest związany ten kalendarz- drodzy państwo z wyborami do Rady Dzielnicy Przymorze Wielkie, a tu państwo posłowie, przyszli zaczęli, znaczy, powiem szczerze, że byłem niezmiernie zaskoczony jak wczoraj zobaczyłem, że z ukrycia wyszedł były parlamentarzysta, były prezes propagandowej wówczas telewizji, członek Rady Wykonawczej dyrektorów Banku Światowego, no, raptem przyjechał do Gdańska, odwiedził w końcu Gdańsk, pokazał się i zaczął się wypowiadać w tym temacie. Znaczy jakaś absolutna aberracja. Drodzy państwo, ta sprawa jest sprawą lokalną. Ta sprawa jest sprawą mieszkanki i mieszkańców tej dzielnicy i ta sprawa powinna znaleźć swój początek w konsultacjach społecznych, a finał w tym, żeby ta nazwa ulicy miała, że aby ta ulica miała taką nazwę, jakiej życzą sobie mieszkanki i mieszkańcy Gdańska. Ja, drodzy państwo, serdecznie do państwa apeluję, żeby wziąć udział w wyborach do Rady Dzielnicy Przymorze Wielkiej i też również przy tej okazji zagłosować w konsultacjach społecznych, które mam nadzieję, że no, chociaż nie liczę, szczerze mówiąc, że Prawo i Sprawiedliwość to poprze; widać, że posłowie przyszli przypilnować i tą frakcją 30% niecałą, niespełna klubu, która wczoraj gardłowała za. I tą, która w 2018 roku była przeciw. Na pewno Prawo i Sprawiedliwość w całości zagłosuje przeciw, Natomiast zastanówcie się państwo i przynajmniej nie bojkotujcie tych konsultacji, tylko włączcie się w nie. Jeśli ktoś z was, również tych z Prawa i Sprawiedliwości mieszka na Przymorzu idźcie, zagłosujcie, wybierzcie jak powinna się nazywać ta ulica? Dziękuję bardzo.

### **KATARZYNA CZERNIEWSKA – Przewodnicząca Klubu Wszystko dla Gdańska**

Szanowna pani przewodnicząca, państwo prezydenci, drodzy radni, a nade wszystko mieszkańcy, mieszkanki Gdańska. Dziś ósma już sesja rady Miasta Gdańska kadencji 2024 - 2029, a w jej stosunkowo niedługim porządku obrad jeden dokument niezwykle ważny. Niezwykle ważny, bo decydujący o realnym funkcjonowaniu codziennym naszej gdańskiej wspólnoty. O jakości życia mieszkanki i mieszkańców, o zaspokojeniu codziennych potrzeb, o tempie ich zaspokojenia, o dostępie do realizacji zadań publicznych, a mianowicie Program współpracy Miasta Gdańska z organizacjami pozarządowymi na rok 2025. Na terenie Gdańska działają tysiące organizacji pozarządowych, które są beneficjentami programu, a sama współpraca z organizacjami jest jednym z priorytetów dla naszego miasta. Dlaczego to takie ważne? Próby odpowiedzi na to pytanie udziela cel zaznaczony wyraźnie w programie, który jasno stwierdza, że celem tego programu współpracy jest kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego i budowanie partnerskich relacji z organizacjami pozarządowymi. A wszystko po to, i to bardzo ważne, żeby podnosić jakość, ale też dostępność do realizacji zadań publicznych, jak również, żeby budować odporność na

nowe, na zmieniające się sytuacje kryzysowe. Sam program jest w Gdańsku tworzony już od 20 lat. I te 20 lat temu, dzięki świadomej decyzji prezydenta Pawła Adamowicza Gdańsk stał się absolutnym pionierem w zakresie kształtowania właśnie partnerskich relacji z organizacjami pozarządowymi. Wówczas uchwalanie programu nie było ustawowym wymogiem, jak ma to miejsce teraz. Było wolą władz Miasta Gdańska. Prezydent postanowił kierować się zasadą pomocniczości w kształtowaniu wielu miejskich polityk. Zależało mu na tym żeby wzmacniać mieszkańców, żeby wzmacniać wspólnoty mieszkańców, organizacje mieszkańców, a jednocześnie wycofywać interwencjonizm właśnie organizacji publicznych. Nawet sam proces tworzenia tego dokumentu, tego programu współpracy miał charakter właśnie taki partycypacyjny. I choć program nazywa się współpraca miasta z organizacjami, to był współtworzony na zasadzie partnerskich relacji. Gdańsk świadomie postawił na mieszkańców. Gdańsk świadomie postawił na mieszkańców, bo ma do nich zaufanie, bo wie, że po pierwsze, doskonale definiują potrzeby społeczności, a jednocześnie potrafi znaleźć rozwiązania, potrafi znaleźć ścieżki realizacji tych potrzeb. Wie, że organizacje społeczne potrafią reagować sprawniej, a także zwłaszcza w kontekście nowych wyzwań, w kontekście budowania odporności na nowe, na zmieniające się sytuacje kryzysowe. Gdańsk postawił na mieszkańców na budowanie wspólnotowości, na budowanie wspólnoty w której nikt nie jest pozostawiony sam sobie, a wszyscy troszczymy się o siebie. A wszystko po to, żeby poziom jakości życia mieszkańców był możliwie jak najwyższy. O tym, że w tej dziedzinie idzie nam całkiem nieźle, wiemy z raportu Komisji Europejskiej z zeszłego roku. Raport zatytułowany „Jakość życia w miastach europejskim” - Gdańsk znalazł się w czołówce miast europejskich na czwartym miejscu. Wielokrotnie już powoływaliśmy się na ten raport. Nie spoczywamy na laurach, a ten kierunek polityki świadomie obrany 20 lat temu, jest nadal rozwijany. Świadczy o tym choćby podniesienie całkowitej kwoty zaplanowanej na realizację zadań publicznych zleczanych organizacjom. I w programie przewidzianym na przyszły rok, o którym dzisiaj będziemy, mam nadzieję rozmawiali jest to wzrost o 12%, rezerwujemy prawie 137 milionów w porównaniu do 128 z zeszłego roku. Program przewiduje różne formy współpracy. Wspomniałam o kwotach poza formami finansowymi takimi jak zlecenie zadań finansowanych ze środków publicznych dotacjami, pożyczkami czy gwarancjami. Są także formy wsparcia poza finansowego, jak choćby udostępnianie sal, pomieszczeń, sprzętu, udostępnianie również na preferencyjnych zasadach. Program przewiduje 3 tryby realizacji zadań publicznych w oparciu o ustawy o działalności pożytku publicznego w oparciu o ustawę o zdrowiu publicznym. W końcu w oparciu o ustawę o sporcie. Tych obszarów, w których możliwe jest wsparcie realizowane w oparciu właśnie o ten program, jest bardzo dużo. Dość powiedzieć, że z tej kwoty przeszło połowa przeznaczona jest na pomoc społeczną na przykład 76000700 na przykład na przeciwdziałanie przemocy w rodzinie, na miejsca w domach opieki, na miejsca dla matek z dziećmi. Kolejny taki obszar działania to wspieranie rodziny i systemu pieczy zastępczej. Nieodpłatna pomoc prawna, także działalność na rzecz szeregu grup, które wsparcia wymagają, jak choćby na rzecz mniejszości narodowych, na rzecz integracji cudzoziemców osób z niepełnosprawnościami, osób w wieku emerytalnym. Co ważne, teraz w październik miesiąc seniorów. Zapewne wielu z Państwa korzystało z Targów Pracy Seniorów, może niektórzy jeszcze w niektórych w uszach pobrzmiwają dźwięki z niedawnego balu seniora. To wszystkie zadania realizowane w oparciu o program nad którym

dzisiaj w głosowaniu będziemy się pochylali w zakresie jego funkcjonowania w przyszłym roku. W ramach tego programu w trybie tej ustawy o zdrowiu publicznym jest również realizowany Gdański Program Ochrony Zdrowia Psychicznego, którego taką ważną emanacją jest punkt Niebieskie Trampki w nieodległej galerii handlowej. Co ważne, zasadą działania organizacji jest to, żeby wychodziły do mieszkańców. One po prostu są blisko mieszkańców. Nie polega to na konieczności przyścia do organu samorządu, tylko mieszkańcy z mieszkańcami. Do 30 maja każdego roku należy przyjąć sprawozdanie z realizacji programu. Na podstawie takiego sprawozdania wiemy, że w 2023 roku w mieście Gdańsk, miasto Gdańsk udzieliło dotacji 462 organizacjom pozarządowym, które realizowały więcej niż jedno zadanie, a organizacje złożyły na 2023 łącznie ponad 1500 ofert. Zależy mi bardzo na tym, żebyśmy kiedy już w porządku dzisiejszego spotkania przejdziemy do tego druku, żebyśmy realnie poświęcili czas na dyskusję na tym, co jest realnym narzędziem kształtowania naszej codzienności w Gdańsku, co realnie kształtuje jakość życia mieszkanki i mieszkańców, właśnie tutaj, w Gdańsku. Celowo swoje wystąpienie poświęciłam właśnie temu, bo my jako Klub Wszystko dla Gdańska chcemy i jesteśmy być z mieszkańcami. I bardzo żałuję, że panowie posłowie zjawiają się tylko wtedy, kiedy wypływa gorący temat polityczny, a niestety nie możemy liczyć na wasze wsparcie na bieżąco, właśnie w kształtowaniu mechanizmów i zasad finansowania tych mechanizmów, które realnie kształtują naszą gdańską wspólnotę. Tak jest teraz i tak było przez 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości w Polsce. Chcę jedynie podkreślić, że przyjechaliście państwu tutaj, panowie narzucając swoją narrację jakobyśmy chcieli pozbawić kogoś zasłużonych honorów. A bardzo proszę wczytać się w treść, którą przewodniczący również przywołał, że to są konsultacje. My jesteśmy z mieszkańcami, chcemy ich słuchać, bo jesteśmy tu na co dzień i razem tworzymy tą gdańską wspólnotę. Bardzo dziękuję.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo i przepraszam panie przewodniczący jeszcze dwa słowa ad vocem, od pana radnego Karola Rabendy bo zapomniałam mu udzielić głosu chwilę wcześniej.

### **KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Dziękuję pani przewodnicząca. Ad vocem panie przewodniczący jak pan już wywołał mnie do tablicy to ja opowiem, jak to było i to nie będzie historia fajna dla was. Jeśli chodzi o ulicę Margaret Thatcher, to po śmierci Margaret Thatcher my faktycznie wystąpiliśmy o to, żeby nadać ulicę. Wtedy radni nie podjęli tego tematu. Kiedy weszła ustawa dekomunizacyjna, zaproponowaliśmy to ponownie, żeby właśnie Dąbrowszczaków, czyli ulica pamięci. No umówmy się, osób, które walczyły w Hiszpanii, już pomijając dyskusję czy w słusznej czy niesłusznej sprawie. To później w Polsce ludowej wprowadzali komunizm i jak najbardziej zasłużenie powinni zostać zapomniani w polskiej historii. Później mamy kampanię prezydencką w Gdańsku i gigantyczny konflikt między Platformą Obywatelską a Pawłem Adamowiczem. To wasz kandydat oskarżając Pawła Adamowicza o problemy korupcyjne, o to, że tutaj jest republika deweloperów wypowiada się przychylnie o tym, że ta ulica Lecha Kaczyńskiego, że Lech Kaczyński był świetnym człowiekiem, dobrym politykiem. Powinien mieć swoje miejsce, a Paweł Adamowicz, żeby się bronić, zaczyna

odgrzewać ten konflikt. I to o zdjęcie, które pan pokazywał to był właśnie efekt tego, gdzie była już ulica Lecha Kaczyńskiego, a prezydent Adamowicz zaczął dokręcać z powrotem tabliczki z ulicą Dąbrowszczaków. I my od początku mówiliśmy, że naszą intencją jest to, żeby Lech Kaczyński, człowiek, który był związany z Gdańskiem, który tu żył, pracował, który tu działał, w opozycji, który był prezydentem, powinien mieć swoją ulicę i nie powinno to być w aurze skandalu, bo niestety, ale wy, Platforma Obywatelska i Paweł Adamowicz czy Wszystko dla Gdańska, które później powstało; postanowiło sobie na pamięci świętej pamięci pana prezydenta robić kampanię między sobą, to wy to robiliście i wtedy to było świństwo. Dzisiaj znowu zbliża się kampania wyborcza. I ta data tych konsultacji nie jest przypadkowa. Chcecie wrócić do tej atmosfery, gdzie się szarpie pamięć pana prezydenta? Możecie go źle oceniać politycznie. Możecie się z nim nie zgadzać, ale to, że był związany z Gdańskiem tu pracował, pracował na uczelni, był w Solidarności, był ważną postacią Solidarności, która tutaj w Gdańsku powstała i powstała dzięki WZZ, w których też z którymi też współpracował Śp. Lech Kaczyński. I dzisiaj idzie kampania i dzisiaj znowu chcecie to robić? Dzisiaj znowu chcecie wywoływać ten konflikt. I proszę się nie zasłaniać opiniami mieszkańców, proszę się nie zasłaniać tym, że wy chcecie się odwołać do woli ludu. Jest wiele ulic, które nazwy ulic, które podejmujemy jako naszą decyzję, bez konsultacji z mieszkańcami i dzisiaj chcecie tą atmosferę wojny o pamięć o panu prezydencie, wzniecać. W 2018 roku to, co robiliście było świństwem, a dzisiaj to jest obrzydliwe świństwo i mówię to z pełną odpowiedzialnością. Powinniście się wstydzić tego, co dzisiaj robicie.

### **TOMASZ RAKOWSKI – Przewodniczący Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Szanowni państwo dużo dzisiaj tutaj padło słów o tym, że trzeba słuchać głosu mieszkańców. Zasłaniacie się tymi mieszkańcami w tej sprawie ulicy Lecha Kaczyńskiego. A tymczasem mieszkańcy, którzy faktycznie chcą pracować dla Gdańska, którzy faktycznie chcą się zaangażować, poświęcić swój czas. Mówię tutaj o mieszkańcach, którzy angażują się w Rady Dzielnic zostali przez was zostawieni na lodzie, osamotnieni. Przecież wybory do Rad Dzielnic to jest porażka. To jest porażka. Niska frekwencja. Liczba głosów, które uprawniały do tego, żeby zostać radnym czasami było kilka głosów 7, 5, 10. Żadna kampania promocyjna, frekwencyjna właściwie nikt o tym nie wiedział. To jest realny miernik tego, jak wy podchodzicie do spraw zaangażowania mieszkańców. Traktujecie tą sprawę instrumentalnie. Może warto się zastanowić, dlaczego to była tak wielka porażka. Ale drodzy państwo jeśli mówimy o Radach Dzielnic, warto wspomnieć właśnie o Przymorzu Wielkim. To jest dzielnica, w której wybory do Rad Dzielnic się nie odbyły, ale to też jest dzielnica, w której znajduje się ta ulica prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Dzisiaj składając ten wniosek, tą uchwałę chcecie ruszyć całą machinę miasta po to, żeby walczyć z pamięcią o prezydencie Lechu Kaczyńskim. Ale prawda jest taka, że nie byłoby tego, co się tutaj dzisiaj dzieje gdyby prezydent Lech Kaczyński został upamiętniony w roku 2010 bądź w latach kolejnych. Ale nie został. Kilka lat temu Wojewoda Pomorski Dariusz Drelich wybrał tą nazwę. A zgodność jego decyzji z prawem potwierdził sąd. Prezydent Paweł Adamowicz w grudniu 2011 roku przy okazji nadania nazwy Alei Havla mówił tak: Havel czuł wielką sympatię do Gdańska. Bywał tutaj wielokrotnie jako prezydent Czech i później. Bez chwili wahania wsparł Gdańsk w jego staraniach. Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Odpowiadał też na szereg innych naszych inicjatyw.



Pani prezydent Dulciewicz w grudniu 2019 roku przy okazji nadania nazwy Alei Pawła Adamowicza mówiła: dla samego prezydenta ważne było aby nazwiska postaci istotnych dla historii Polski i Gdańska znajdowały swoje miejsce na mapie miasta. Tak było z pierwszym Premierem Wolnej Polski Tadeuszem Mazowieckim, którego imię nosi rondo w Letnicy. Czy Arcybiskupem Tadeuszem Gocłowskim, który patronuje tunelowi pod martwą Wisłą. Trudno się nie zgodzić z tym stwierdzeniem, z tym założeniem, że nazwiska postaci istotnych dla historii Polski i Gdańska powinny znajdować swoje miejsce na mapie miasta. I to, drodzy państwo jest prawdziwym powodem tej sprawy? Tej dyskusji o nazwie ulicy? To, że miasto Gdańsk nigdy nie uznało, że Lech Kaczyński powinien być w Gdańsku upamiętniony. Tak nie powinno być. To jest po prostu niegodziwe. Dziś zasłaniacie się głosem mieszkańców. Ale to Gdańsk, władze Gdańska, elity Gdańska chciałoby się powiedzieć powinny uhonorować Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Dawno temu miasto Wolności i Solidarności. Naprawdę? A co zrobił dla Gdańska i polski prezydent Lech Kaczyński? Dużo już tutaj było o tym mowy. Ale warto to przypomnieć bo związał się z Gdańskiem. Na początku lat siedemdziesiątych kiedy zaczął pracę naukową na Uniwersytecie Gdańskim w Katedrze Prawa Pracy. Kilka lat później rozpoczął współpracę z Komitetem Obrony Robotników. Potem działał w Wolnych Związkach Zawodowych Wybrzeża, gdzie był ekspertem od prawa pracy, czyli szkolił z praw, pisał pisma, bronił ludzi, którzy byli wyrzucani z pracy, co było formą represji dla niepokornych. Potem była Solidarność internowanie. Po wybuchu stanu wojennego prawie na rok od 1985 roku Lech Kaczyński był członkiem Regionalnej Rady Pomocy Więźniom Politycznym w Gdańsku. Uczestnik obrad okrągłego stołu. Senator pierwszej kadencji z Gdańska. Pierwszy wiceprzewodniczący solidarności, poseł, prezes Najwyższej Izby Kontroli, Minister Sprawiedliwości, prezydent Warszawy, w końcu prezydent Polski. Ale to jak widać za mało. Było za mało w roku 2010, było za mało w kolejnych latach. Mimo tego, że od 1971 roku Lech Kaczyński był związany z Gdańskiem. Mimo walki z komuną. Mimo tych wszystkich szczybli kariery uwieńczonych prezydenturą. To powinien być obowiązek. To powinien być obowiązek, drodzy państwo, żeby go upamiętnić. Obowiązek. W wielu polskich miastach zrobiło. Nawet Sopot. Sopot, gdzie Platforma Obywatelska zdobywała najwyższe wyniki w kraju. Sopot upamiętnił prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Walka z prezydentem trwa dalej. Pani Wojewoda podczas pierwszych dni urzędowania zlikwidowała salę imienia prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Wy dzisiaj chcecie zapoczątkować proces likwidacji jego ulicy. Kto może mi wyjaśnić mówię o tym bardzo poważnie, kto może mi wyjaśnić mi, moim kolegom z klubu Prawa i Sprawiedliwości, posłom z Prawa i Sprawiedliwości, wyborcom z Gdańska z Polski, opinii publicznej w Polsce rozumowo i logicznie wyjaśnić mi, dlaczego od 2010 roku nie ma takiej ulicy w Gdańsku nie było, nie wybraliście takiej ulicy, nie na zadaliście takiego imienia, nie poświęciliście jej Lechowi Kaczyńskiego? Bardzo proszę o takie wyjaśnienie. Bo to jest główny powód, jedyny powód, dlaczego dzisiaj odbywa się ta cała farsa. Niech mi to ktoś wyjaśni i milionom Polaków w Polsce. Dlaczego miasto Gdańsk nie było w stanie przez tyle lat w jakikolwiek sposób upamiętnić człowieka, który z tym miastem był związany, który dla tego miasta pracował, który w tym mieście tworzył coś, co zmieniło oblicze nie tylko polski, ale i całej Europy. Niech mi to ktoś wyjaśni. Mówię bardzo poważnie. Miejcie odwagę do tego, żeby skonfrontować się z tym pytaniem. Dlaczego tak jest? Coś wam opowiem o Lechu Kaczyńskich i proszę was, spróbujcie się wczuć w te słowa. Spróbujcie się wczuć w te słowa. Wiem, że teraz

wszyscy są skupieni na swoich laptopach, na przeglądaniu internetu. Może to zawstydzienie sprawia, że te wszystkie głowy są opuszczone. Ale spróbujcie coś sobie wyobrazić. Młody dwudziestokilkuletni Doktorant, pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego angażuje się w trójmiejski ruch walczący z okupacją komunistyczną. W mieście, które wciąż pamięta masakrę robotników z 1970 roku. W środowisku, w którym dominują postawy konformistyczne, postawy oportunistyczne. Lech Kaczyński nie idzie za tłumem. Opozycja wtedy, drodzy koledzy to był ruch elitarny. Policzalny. Tam wcale nie garnęli się wszyscy. Tam byli ludzie odważni. Ludzie, którzy ryzykowali bardzo dużo, ryzykowali czasami życie. Lech Kaczyński szedł za głosem serca i za głosem swojego sumienia. Ryzykował swoją karierę naukową, ryzykował utrzymanie swojej rodziny. Bardzo dużo ryzykował. Być może ciężko to sobie dzisiaj wyobrazić w roku 2024, ale w latach siedemdziesiątych działalność antykomunistyczna często kończyła się tragicznie i doskonale o tym państwo wiecie. Był bezcennym skarbem dla Związków Zawodowych Wybrzeża. Był wybitnym ekspertem prawa pracy. Takich ekspertów było wtedy niewielu, a takich, którzy chcieli się angażować w działania antykomunistyczne nie było w ogóle. Młody pracownik naukowy przed trzydziestką. Przed trzydziestką, drodzy państwo. Ryzykuje. Na uczelni nie ma lekko. Jest atakowany za działalność opozycyjną, ale się nie wycofuje. Nie załamuje się, nie chowa się. Pomyślcie o tym, szczególnie wy najmłodszy przed trzydziestką, przed czterdziestką Jan Perucki, Marcin Makowski, Michał Hajduk, Marcin Mickun, Beata Jankowiak, Maximilian Kieturakis, Marta Maggot, Krystian Kłos, Łukasz Bejm, Przewodniczący Cezary Śpiewak Dowbór, Mateusz Skarbek, Karol Ważny. Szanowni Państwo on miał 28 lat. Miał 28 lat kiedy zaczął pomagać w opozycji antykomunistycznej na Wybrzeżu, ryzykując utratę pracy, ryzykując utratę kariery naukowej. Miał 32 lata, gdy został internowany. Proszę pomyślcie o tym człowieku w ten sposób, był w waszym wieku. No to przecież wymagało ogromnej odwagi. Gdyby takich ludzi nie było to Polska wyglądałaby dzisiaj inaczej. Szukam wzrokiem pani Teresy. Panie przewodniczący, panie Piotrze, panie Andrzeju, też nie widzę ale jest pan Bogdan. Panie Bogdanie, do pana też się zwracam, jesteście osobami z największym życiowym doświadczeniem. Czy naprawdę uważacie panie Piotrze, czy pan naprawdę uważa, że takie zachowanie wobec Lecha Kaczyńskiego jest zachowaniem godziwym, przyzwoitym żeby, albo nawet nie wobec Lecha Kaczyńskiego; wobec jakiegokolwiek osoby z takim życiowym doświadczeniem, z takimi życiowymi dokonaniem. Naprawdę tak myślicie? Naprawdę tak myślicie, że Lech Kaczyński nie zasługuje na to, żeby mieć upamiętnienie w mieście Gdańsku. Ciężko mi w to uwierzyć. Apeluję do państwa sumień i do państwa przyzwoitości. W latach siedemdziesiątych Lech Kaczyński jako młody doktorant, stanął w obronie robotników. Czy tylko on wiedział, jak trzeba się zachować? 30 lat później Lech Kaczyński jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej stanął w obronie całego narodu. Stanął w obronie Gruzji. Czy tylko on wiedział jak należy się zachować? Apeluję do waszych sumień. Apeluję do waszej przyzwoitości. Odwagi. Zachowajcie się jak trzeba. Bardzo dziękuję.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu czwartego, w którym mamy uchwały.

## PUNKT 4 UCHWAŁY

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2024 rok (**druk 120 + autopoprawka**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:  
Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska  
Agnieszka Trojanowska – Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków*

*Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna  
K. Mobilności i Transportu – pozytywna  
K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna  
K. Edukacji – pozytywna  
K. Klimatu, Środowiska i Ekologii - pozytywna  
K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna  
K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna  
K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna  
K. Kultury – nie opiniowała  
K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna*

### **IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska**

Szanowni państwo, zmiany w budżecie to zmiany w zakresie planowanych dochodów i wydatków. I po stronie dochodów pojawiają się następujące pozycje, wpływy z tytułu opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w obrocie hurtowym, zwiększenie planowanych dochodów o 1354000zł. Dwie pozycje na łączną sumę ponad 630000 zł są to środki przekazane przez Wojewodę Pomorską. Jedna kwota związana z finansowaniem pieczy zastępczej w bieżącym roku 323000 zł oraz środki na wspieranie rodziny w ramach Programu Asystent Rodziny w 2024 roku 308000 zł. To są najważniejsze pozycje w zakresie planowanych dochodów. Po stronie wydatków zmiana jest identyczna, bilansowa zmiana planowanych wydatków jak dochodów oraz są też przesunięcia między zadaniami w ramach klasyfikacji budżetowej w poszczególnych jednostkach budżetowych. I tak w Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska 50000 przesuwa się w ramach klasyfikacji budżetowej na realizację pilnych zadań awaryjnych o charakterze losowym. W Hevelianum przesuwa się środki o łącznej tej kwocie 282000 zł z przeznaczeniem na wydatki związane z ochroną obiektów i terenu Góyr Gradowej, na awaryjne naprawy oświetlenia zewnętrznego oraz na naprawy uszkodzonej nawierzchni ulicy Gradowej. Spora kwota zasila plan wydatków Wydziału Edukacji. I są to środki przeniesione z Wydziału Budżetu Miasta i Podatków, są to środki, które były zarezerwowane na opłacenie odsetek od kredytów, które to zapotrzebowanie jest mniejsze w bieżącym roku. Tak też, 7220000 zł przeznacza się na zwiększenie planu finansowego jednostek oświatowych na wynagrodzenia i pochodne w ramach zgłoszonych potrzeb. I kwota 2037000 zł w Wydziale Rozwoju Społecznego przeznaczona na realizację działań w zakresie lokalnej, międzysektorowej polityki przeciwdziałania negatywnym skutkom spożywania alkoholu. Jest to kwota identyczna jak zwiększone wpływy z tytułu opłat

za zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych. Środki na pieczę zastępczą i asystenta rodzinny zwiększają planowane wydatki adekwatnie do zwiększonych dochodów. Pojawiają się nowe przedsięwzięcie realizowane w ramach projektu Interreg Południowy Bałtyk. Projekt o charakterze wieloletnim o nazwie Youth Mental Health Alliance. Kwota 34000 to środki, które zasilają bieżący budżet i w Wieloletniej Prognozie Finansowej pojawiają się wydatki na kontynuację tego projektu. Celem tego projektu jest poszukiwanie nowych rozwiązań wzmacniających zdrowie psychiczne młodych ludzi. Przenosi się również środki w wysokości 15318 na zwiększenie wydatków jednostek polityki społecznej. 40000 zł zasila Fundusz Wsparcia Policji z przeznaczeniem na zakup materiałów i wyposażenia w postaci apteczek pierwszej pomocy alkomatów, narkotestów. Oraz 93000 zł przeznacza się na uzupełnienie brakujących środków na pokrycie utrzymania dzieci w rodzinach zastępczych na terenie innych powiatów. To w zakresie druku podstawowego.

Autopoprawką proponujemy kolejne zmiany. Oprócz zmian wynikających z prowadzonych korekt zarządzeniami Prezydenta zgodnie z uprawnieniami pani Prezydent, pojawiają się zmiany w zakresie planowanych dochodów i wydatków. I tak zwiększamy wpływy dodatkowych dochodów z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych wprowadzamy 112958000 zł- środki te stanowią wsparcie finansowe z budżetu państwa i tę kwotę przeznaczamy na zwiększenie wydatków na wynagrodzenia i pochodne w jednostkach oświatowych w kwocie 55758000 zł oraz na dotacje dla nie samorządowych jednostek oświatowych kwocie 57149000 zł. Również planujemy dofinansowanie zakupu lekkiego samochodu rozpoznawczo ratowniczego dla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, wspieramy Straż Pożarną w kwocie 50000 zł. Wprowadzamy po stronie planowanych dochodów oraz wydatków kwotę 8600000 zł po stronie wydatków jest to tytuł związany z wyższymi wpływami ze sprzedaży nieruchomości i przeznaczamy te środki na zakup nieruchomości związanej z Gdańskim Programem Przeciwpowodziowym. Planujemy wykupić działkę pod budowę zbiornika retencyjnego przy ulicy Kartuskiej. Również wprowadzamy dochody z tytułu odsetek związanych z pobranymi świadczeniami wychowawczymi, odsetki od środków zgromadzonych na rachunku Funduszu Przeciwdziałania COVID, są to odpowiednio kwoty 30 tysięcy i 22 tysiące złotych. I zwiększamy dochody i wydatki związane z realizacją projektu edukacyjnego pod nazwą Tydzień z Gdańską Palmiarnią. W ramach autopoprawki również proponujemy przesunięcia wydatków między planami finansowymi. I tak w Biurze Prezydenta do Spraw Kultury łączną kwotę 1262000 zł przeznaczamy na zwiększenie dotacji podmiotowych Instytucji Kultury, mówimy o Miejskim Teatrze Miniatura, Instytucie Kultury Miejskiej, Capela Gedanensis, Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia i Gdański Archipelag Kultury. Przenosimy również środki z Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni do Wydziału Kadr i Organizacji w Urzędzie. Są to środki na pokrycie wynagrodzeń pracowników, którzy przechodzą z Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni do Urzędu i te osoby zatrudnione będą w Biurze Zarządzania Ruchem i będą wykonywały oczywiście zadania dotychczas realizowane przez Gdański Zarząd Dróg i Zieleni. Również zwiększamy planowane wydatki w ogrodzie zoologicznym 114000 zł z przeznaczeniem na zakupy inwestycyjne ogrodu zoologicznego. W ramach środków Wydziału Rozwoju Społecznego 1000900 zasila Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. I te środki są przeznaczone na zapewnienie płynności wypłat zasiłków stałych dla osób o niskich

dochodach, które są niezdolne do pracy. I to są te najważniejsze zmiany w budżecie. Dziękuję.

**KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Pani skarbnik, jeśli chodzi o procedurę wydatkowania środków, to czy pani skarbnik musi kontrasygnować decyzję o wydatkowaniu środków na przykład na reklamę czy promocję wyborów do Rad Dzielnic?

**IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska**

Jeżeli umowy są zawierane w ramach planu finansowego urzędu oczywiście.

**KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Czyli autobusy, tramwaje powiedzmy, czy inne reformy, reklamy czy jakieś inne nośniki?

**IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska**

Kontrasygnata jest niezbędna. Jednak nie wszystkie umowy trafiają do mnie. Dyrektorzy Wydziału Finansowego i Wydziału Budżetu Miasta mają również moje pełnomocnictwa, więc kontrasygnata jest, ale nie zawsze moja osobiście.

**KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Czyli pani nie ograniczała tych środków? Czyli tak jak były zawnioskowane po prostu pani podpisała.

**IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska**

Mogłam nie podpisywać umów bo jak mówię nie wszystkie umowy podpisuje ja osobiście. Część umów o mniejszej wartości trafia do któregoś z pań dyrektor.

**JOLANTA BANACH- Radna Klubu Wszystko dla Gdańska**

Pani skarbnik ja bym chciała jedną kwestię wyjaśnić raz na zawsze, bo jej nie rozumiem. Mianowicie w projekcie bez autopoprawki i w tym projekcie z autopoprawką całość nowych wpływów - mówię o autopoprawce tych podatkowych, jest przeznaczana na wynagrodzenia w oświacie. Też patrzę na panią Prezydent Chabior, czy to są środki na pokrycie dodatków funkcyjnych czyli tych, które wynikają z obowiązków samorządu i czy to oznacza i czy przepraszam, czy na wynagrodzenia jakby zasadnicze? I jeżeli to drugie, to czy to oznacza, że po prostu subwencji oświatowej nie wystarcza na wynagrodzenia?

**IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska**

Chciałabym odpowiedzieć po kolei na pytania. Wprowadzone środki to jest zwiększenie PIT-u. To, co zostało wyliczone dla Gdańska to nie jest ta kwota, którą wprowadzamy. Wyliczono dla Gdańska, zwiększenia o 147 milionów złotych. My wprowadzamy tylko taką kwotę niezbędną do pokrycia zobowiązań w zakresie edukacji. Idąc do kolejnego pytania. Budżet edukacyjny przyjmowany jest w taki sposób, że w pierwszej kolejności zabezpieczamy w projekcie budżetu zobowiązania wynikające z zawartych umów z nauczycielami, czyli te zobowiązania istniejące ich do

zapłaćenia, ale nie tylko w edukacji, ale w ogóle w całym mieście. Plan na wynagrodzenia pokrywa teoretyczne zapotrzebowanie, gdyby nikt nie chorował, gdyby nie było wakatów. W związku z tym, wiedząc, że część z tych środków nie będzie wydatkowana, ale powinna być zabezpieczona, zostawiamy pewne pewien obszar niedofinansowania na dotacje dla nie samorządowych placówek i przesuwając środki, monitorując wykonanie budżetu przesuwamy sukcesywnie środki na dotacje. Jednak w bieżącym roku, na początku roku zostały podwyższone wynagrodzenia dla pracowników oświaty o 30%. Co do zasady subwencja nie pokrywa pełni wynagrodzeń wszystkich pracowników oświaty. Zwiększenie o 30% tych wynagrodzeń spowodowało jeszcze większy deficyt w naszym budżecie. A to, co dla nas jest najtrudniejsze do zbilansowania, to skutki związane z przeliczeniem dotacji dla pracowników i dla placówek nie samorządowych. Stąd nawet, gdyby subwencja pokrywała w pełni koszty wynagrodzeń to dotacje musimy sami, musimy po prostu ściągać pieniądze samodzielnie na przeliczone dotacje dla placówek nie samorządowych, bo to są publiczne i niepubliczne, mówimy o szkołach, przedszkolach. Stąd bardzo często na koniec roku są te przeniesienia i to tak naprawdę dotknęło nie tylko Gdańsk, praktycznie cała cała Polska zawnioskowała o zwiększenie wsparcia z budżetu państwa właśnie dlatego, że skutki podwyżek dla nauczycieli tak bardzo dotknęły samorządowych budżetów. I to wsparcie z budżetu państwa właściwie jest związane z tym i też zasilamy w większości budżet edukacyjny.

#### **PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Pani Skarbnik pytanie moje tyczy się przeniesienia środków dotyczących Hevelianum i zabezpieczenia wydatków związanych z ochroną obiektów i terenu Góry Gradowej. Mniemam, że ten wydatek był zabezpieczony wcześniej w sensie planowany był wcześniej. Natomiast sytuacje z ostatnich tygodni związanych z planowaną iluminacją, która na szczęście nie dojdzie do skutku na terenie Góry Gradowej powodują, że chciałbym zapytać się, czy te środki, które zostaną przeznaczone na poprawę stanu Góry Gradowej, uwzględnianiu ewentualne uszkodzenia czy też sytuacje, do których mogło dojść na Górze Gradowej w związku z ustawianiem instalacji świetlnych przez firmę, która miała tam tworzyć Lumina Park. Czy to jest jakby niezależne i jakby firma, która to instalowała będzie musiała ponieść wszystkie środki i pytanie być może nie do pani Skarbnik, tylko do któregoś z wiceprezydentów jeśli zna taką odpowiedź, kiedy ostatecznie te instalacje znikną z terenu Góry Gradowej.

#### **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

To może ja się wypowiem. Szanowny panie radny też piszemy do pana odpowiedź na interpelację, którą pan na ten temat do nas napisał i wystosował. Co do zasady, teraz podjęliśmy kroki zmierzające do zakończenia umowy z Luminą tak, jak to też było komunikowane przez pana dyrektora Hevelianum. Oczywiście w toku tego procesu będziemy sprawdzać, w jakim stanie jest park i miejsce i to jakby będzie konsekwencja; w konsekwencji będziemy podejmować działania, natomiast w tej chwili ta zmiana nie jest związana z umową z Luminą.

## **PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Pani prezydent, jeśli mogę dopytać, a wiemy kiedy te instalacje znikną, czy nie ma takiej sztywnej daty?

## **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

W tej chwili jeszcze nie mam takiej daty.

Głosowanie (**druk 120 + autopoprawka**)

<b>Za</b>	<b>26</b>
<b>Przeciw</b>	<b>7</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>1</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

### **UCHWAŁĘ Nr VIII/110/24**

#### **Rady Miasta Gdańska**

zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2024 rok

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu

- 2) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska (**druk 121 + autopoprawka**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:*

*Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska*

*Agnieszka Trojanowska – Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków*

*Komisja wiodąca: K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

*K. Mobilności i Transportu – pozytywna*

*K. Zagospodarowania Przestrzennego – pozytywna*

*K. Edukacji – pozytywna*

*K. Klimatu, Środowiska i Ekologii - pozytywna*

*K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

*K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna*

*K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna*

*K. Kultury – nie opiniowała*

*K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna*

## **IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska**

W podstawowym druku zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej pojawiły się zmiany w ramach przedsięwzięcia, o których mówiłam przy okazji omawiania zmian

w budżecie. Chodzi o program projekt finansowany w programie Interreg Południowy Bałtyk i Youth Mental Health Alliance wprowadzamy po stronie dochodów w latach 2025 - 2026 łączną kwotę dofinansowania 255000 zł. Po stronie wydatków ustala się limit wydatków w latach 2024 - 2026 w łącznej kwocie 319000 zł, z czego 255000 pochodzi z dofinansowania. Jak wcześniej powiedziałam, celem przedsięwzięcia jest poszukiwanie nowych rozwiązań wzmacniających zdrowie psychiczne młodych ludzi. To w zakresie druku podstawą podstawowego.

Autopoprawka to w części konsekwencje zmian z budżetu, czyli kwota 8000600 w ramach Programu Przeciwpowodziowego, zwiększenie w bieżącym roku budżetu z przeznaczeniem na wykup terenu pod zbiornik retencyjny przy ulicy Kartuskiej. Przenosimy środki w ramach modernizacji w obiektach użyteczności publicznej na projekt włączamy gdańskie szkoły. Jest to zwiększenie wynikające ze zmiany z wyższego kosztu uzyskanego w wyniku przetargu na podział sal dydaktycznych w Szkole Podstawowej numer 69. Cel środków został utrzymany. Są to środki na edukację, ale finansowane z innego projektu. Również zabezpieczamy środki na pokrycie wykonania niezbędnych robót dodatkowych w ramach przebudowy fragmentu ulicy Kielnieńskiej. Środki przesuwane są z Programu Budowy i Przebudowy Dróg Lokalnych. Łączna kwota w 2025 roku to 800000 zł. Są najważniejsze zmiany, w autopoprawce dziękuję.

Głosowanie (**druk 121 + autopoprawka**)

<b>Za</b>	<b>26</b>
<b>Przeciw</b>	<b>7</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

## **UCHWAŁĘ Nr VIII/111/24**

### **Rady Miasta Gdańska**

zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy  
Miasta Gdańska  
z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu

- 3) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych obowiązujących na terenie Miasta Gdańska (**druk 119**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:  
Izabela Kuś – Skarbnik Miasta Gdańska  
Agnieszka Trojanowska – Dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków*

*Komisja wiodąca: K. Mobilności i Transportu – pozytywna  
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*



## **IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska**

Nowe stawki podatku od środków transportowych to zmiana związana z aktualizacją i podwyższeniem stawek dotychczas obowiązujących. Dla przypomnienia ostatnia zmiana w tym zakresie miała miejsce w 2016 roku. Przez ten czas nie podnosiliśmy stawek podatku od środków transportu, stawki po podniesieniu rosły średnio o 10% i osiągają około 50% maksymalnych możliwych stawek w tym zakresie. Dla przypomnienia podatek od środków transportu to podatek płacony od pojazdów ciężarowych, naczep, ciągników, autobusów. W uchwale jedna pozycja pozostaje bez zmian. Autobusy o napędzie niskoemisyjnym, elektryczne i wodorowe pozostają na tym samym poziomie. Zmian jest sporo, dlatego do uzasadnienia został przygotowany załącznik, który prezentuje aktualne stawki po zmianie, kwotę wzrostu w poszczególnych pozycjach i procent wzrostu. Skutek dla budżetu to jest około 10%, co oznacza, że w przyszłym roku po zmianie stawek planujemy uzyskanie dochodów z tego tytułu na poziomie 7700000 zł. Dziękuję.

## **PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Pani Skarbnik pytanie o państwa kalkulacje, czy uwzględniliście państwo stopień prawdopodobieństwa, że firmy, które dysponują tutaj flotami, czy też samochodami ciężarowymi mogą przenosić się do innych gmin ościennych w związku z tą podwyżką? Bo jak rozumiem, zakładacie państwa jakąś kwotę, która ma po prostu wpłynąć. Więcej ma jej wpłynąć z tytułu podwyższenia tych opłat. Natomiast jak rozumiem, też trzeba wliczać ryzyko, że dla niektórych firm ta podwyżka, czy też ta opłata końcowa może być zbyt wysoka, czy jakby kalkulowaliście państwo jaki to może być stopień ewentualnie ubytku względem tych wzrostów, które państwo przewidujecie?

## **IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska**

Tak, analizowaliśmy, jak powiedziałam wcześniej, przez 8 lat nie były zmieniane stawki. Gminy konkurują ze sobą poziomem stawek podatku od środków transportu. Największym konkurentem, czyli najniższe stawki ma gmina Cedry Wielkie i w naszej ocenie i z naszych analiz wynika, że ci, którzy mieli się przenieść, już się przenieśli. Stałe wpływy z tego podatku oznaczają, że mamy część klientów, którzy są związani z Gdańskiem. Robiliśmy również benchmarking porównanie stawek obowiązujących w gminach ościennych w ramach Trójmiasta, ale też w innych dużych miastach w Polsce. I samo porównanie stawek podatkowych obowiązujących w Gdyni, w Sopocie wskazuje, że po podwyżce nasze stawki będą nadal niższe. Więc w tym sensie wydaje się, że przynajmniej z miastami Trójmiejskimi będziemy konkurencją. Miastem, które ma trochę niższe stawki, jest Poznań. W pozostałych miastach, Wrocław, Warszawa, Kraków, Łódź, Lubin porównanie z naszymi stawkami. I też w większości wykazuje, że nasze stawki są niższe.

## **PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Jeśli mógłbym prosić o te analizy, czy też benchmarki, o przesłanie ich to będę zobowiązany. Jeśli będzie konieczność, to też wystąpię ze stosownym wnioskiem.

## **IZABELA KUŚ – Skarbnik Miasta Gdańska**

Myślę, że bez interpelacji jesteśmy w stanie wystąpić to zestawienie.

Głosowanie (**druk 119**)

<b>Za</b>	<b>25</b>
<b>Przeciw</b>	<b>7</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

### **UCHWAŁĘ Nr VIII/112/24**

#### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych obowiązujących na terenie Miasta Gdańska

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu

- 4) w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Miasta Gdańska z organizacjami pozarządowymi na rok 2025” (**druk 123**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:*

*Monika Chabior – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska*

*Katarzyna Ziemann – Dyrektor Wydziału Rozwoju Społecznego*

*Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna*

*K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

*K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna*

#### **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

Bardzo się cieszę, że mogę jak co roku przedstawić państwu ten jakże ważny program. Cieszę się też, że pani przewodnicząca klubu Wszystko dla Gdańska Radna Katarzyna Czerniewska tak szczegółowo opowiedziała państwu o tym programie. Trochę zwolniła mnie z pracy za co dziękuję. Ale to dla nas bardzo ważne i to też podkreślę z perspektywy wszystkich zaangażowanych w ten program zarówno urzędniczek i urzędników, jak i przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego, że radni tak bardzo interesują się, wsłuchują się w naszą pracę. Muszę powiedzieć, że to jest zawsze doceniane. Jeszcze raz bardzo dziękuję za tak obszerne przytoczenie treści tej uchwały. Ja mimo wszystko pozwolę sobie zabrać chwilę czasu i powiedzieć o tych najważniejszych kwestiach związanych z treścią uchwały. Po pierwsze nasza uchwała

wynika z obowiązku ustawowego zawartego w Ustawie o Pożytku Publicznym i Wolontariacie. Kontekstualnie dodam, że rzeczywiście Gdańsk jest jednym z samorządów, które najdłużej realizują ten program, bo już od 20 lat. Nawet wtedy, kiedy nie mieliśmy jeszcze tego obowiązku. Nasza uchwała, nasz program powstaje w toku dialogu, rozmów i warsztatów, które są realizowane w każdym roku, w sposób bardzo konsekwentny. Także tak, że daje to poczucie bezpieczeństwa i przewidywalności, zarówno organizacjom, jak i urzędnikom zaangażowanym w tworzenie tych zasad. W tym roku nasz program opiera się o 4 cele. Pierwszym z nich jest wspieranie rozwoju instytucjonalnego organizacji i rozwijanie kompetencji osób w nich pracujących. Drugim jest tworzenie mechanizmów, nowych mechanizmów wsparcia małych i średnich organizacji pozarządowych. Trzecim budowanie świadomości, poszerzenie wiedzy i współpraca w procesie wdrażania zmieniających się przepisów prawa, z którymi wszyscy się mierzymy. A czwartym budowanie mechanizmów, rozwiązywania nowych wyzwań, w tym budowanie odporności na zmieniające się sytuacje kryzysowe. Oczywiście państwo doskonale wiedzą i pamiętają, jak ważne są organizacje pozarządowe działające na rzecz tworzenia tej odporności społecznej. W różnych dzielnicach często spotykamy się na spotkaniach organizowanych przez organizację czy to też w centrum Dolna Brama na spotkaniach z organizacjami, gdzie tworzone jest to, co często nazywamy tym klejem społecznym. Czyli ta relacja między osobami, które potem, kiedy jest potrzeba potrafią się wspólnie zorganizować i odpowiedzieć na ważne kryzysy, czy to pandemia, czy to kryzys uchodźczy. Ale nie tylko czasami są to potrzeby lokalne nie są aż tak monstrualne jak te, które wymieniłam. W naszym programie kierujemy się kilkoma zasadami. Zasadą pomocniczości to jasne, zasadą suwerenności i bardzo istotną, ponieważ organizacje nie są często częścią urzędu, nie są urzędami, muszą działać zgodnie z prawem, zwłaszcza z Ustawą o Finansach Publicznych co pewnie jest bardzo dużym wyzwaniem często. Natomiast są oddzielnymi podmiotami, które też w relacji z nami działają w duchu partnerstwa. A w przypadku sporu kierujemy się zasadą mediacji, bo tam, gdzie ludzie są zaangażowani, tam również występują spory. Jest to zupełnie normalne. Zależy nam na efektywności tej współpracy. W związku z tym poszukujemy innowacji w realizacji naszych działań, dlatego Gdańsk jest miastem, które szczyli się wieloma innowacjami w dziedzinie rozwoju społecznego. I jest to też wynikiem tej wieloletniej współpracy. Zasada uczciwej konkurencji, zasada równości szans, zasada zrównoważonego rozwoju, a także elastyczności. Co między innymi teraz zastosowaliśmy przy okazji konieczności zmian umów w odniesieniu do organizacji pracujących w obszarze pomocy społecznej. Tam gdzie pracownikom należało przyznać dodatek 1000 zł zgodnie ze zmianami wprowadzonymi przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Formy współpracy obejmują zarówno te finansowe, jak i pozafinansowe i też jesteśmy bardzo dumni, że obok zlecenia zadań na zasadach konkursowych udzielamy dotacji także na wkłady własne dla organizacji, które pozyskują środki zewnętrzne. Nie dalej jak w zeszłym tygodniu cieszyliśmy się przy otwarciu w Gdańsku Farmy Życia, czyli miejsca dla osób dorosłych z autyzmem, które zostało właśnie otwarte dzięki partnerstwu Samorządu Gdańskiego, organizacji pozarządowej ze środków którymi dysponuje Marszałek województwa. I takie projekty przynoszą ogromny pożytek naszym mieszkańcom i mieszkańcom. Udzielamy organizacjom także pożyczek, gwarancji i zabezpieczeń jeżeli jest taka potrzeba. A także udzielamy zamówień publicznych na zasadach oraz w trybach określonych

w odrębnych przepisach prawa szczególnie PZP. Nasza współpraca ma także wymiar poza finansowy, opierający się na zasadach, które wcześniej przytoczyłam. A także działamy w trybie współpracy opartym o konkretny kalendarz, w tym realizujemy plenarne spotkania z organizacjami pozarządowymi, posiedzenia Gdańskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Z tego miejsca dziękuję wszystkim uczestnikom, członkom tej rady. Poprzez stronę internetową miasta nie tylko informujemy o działalności organizacji, ale także zbieramy uwagi, opinie organizacji na temat działalności. Finansowy wymiar tej współpracy to w tym roku 136632690 zł. Na końcu przepraszam opisany w §5 pkt.1 jest to o 12% większy budżet niż w roku ubiegłym. Przykładowe działania, na które zwiększyliśmy budżet to domy i kluby sąsiedzkie z 3 milionów na 4,5 miliona złotych; wypoczynek letni dzieci i młodzieży z 700000 zł na 1000300 i tutaj chciałbym też państwu powiedzieć, że to wielka radość, że w Gdańsku organizujemy właśnie tak wielki zakres wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży. Ostatnio miałam pytania z mediów, jak to jest możliwe, że właśnie Gdańsk aż tak ogromny zakres tego wypoczynku stosuje i cieszę się, że jeszcze zwiększamy ten budżet na to na to działanie. Działanie na rzecz samych organizacji pozarządowych, a więc ich wzmocnienia z 380000 na 670000 zł, a także oddolne inicjatywy w zakresie wspierania społeczności lokalnych z 200000 zł na 500000 zł. Szczegółowy budżet mają państwo opisany w uchwale. Chciałabym z tego miejsca również podziękować wszystkim osobom, które pracowały nad jej przygotowaniem, zarówno organizacjom, jak już mówiłam oraz jaki urzędnikom, szczególnie pracownikom Wydziału Rozwoju Społecznego, którzy koordynowali to zadanie. Dziękuję też radnym za zaangażowanie w ten proces i takie aktywne uczestnictwo, również w spotkaniach. Myślę, że to wielka duma, że tak dobry program wspólnie udało nam się przygotować. Bardzo proszę o pozytywne rozpatrzenie i poparcie tej uchwały.

### **ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Jako komisja wiodąca Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka mieliśmy możliwość na ostatniej komisji szczegółowego zapoznania się z programem. Również też wytworzyła się ciekawa dyskusja, która spowoduje, że jest to ważny element działalności miasta, szczególnie jeżeli chodzi o partycypację. Ważne jest też to, że z roku na rok fundusze przeznaczane na tę działalność są coraz większe. Oczywiście może być zaraz pytanie albo sugestia, że pieniędzy jest ciągle mało, ale miejmy na uwadze to, że jednak kwota jest dosyć wysoka, imponująca i też organizacje pozarządowe są skłonne działać na tyle dobrze, że z roku na rok ta współpraca jest coraz szersza. Pamiętajmy również o tym, że program współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi upływa 30 listopada, czyli ustawowy termin przyjęcia tegorocznego programu. Dlatego też dzisiaj w październiku pochylamy się nad tą uchwałą, żeby ją procedować, tak, żeby można było przygotować konkurs i zacząć już realizować te zadania. Co warto powiedzieć, czego jeszcze nie zostało dzisiaj powiedziane, a mianowicie na tak dużo organizacji pozarządowych, które biorą udział i konsultacji, które miały przebiegały w bardzo dobrej, przyjaznej atmosferze z organizacjami okazało się, że tak naprawdę uwag było niewiele stosunkowo do tego wszystkiego, co się wydarzyło. A mianowicie było to niespełna 20 uwag do programu, z czego 2 okazały się nawet zasadne, że zostały zauważone. Także jest to również plus na to, że ta praca i ta współpraca z roku na rok powoduje, że jesteśmy coraz bardziej jako miasto też profesjonalni w tym, aby ta współpraca przebiega jak na

najwyższym poziomie. Także ja ze swojej strony jako przedstawicielka Komisji Polityki Społecznej, ale jako radna, ale również jako mieszkanka Gdańska bardzo dziękuję za ten program i życzę powodzenia wszystkim tym, którzy przystąpią do konkursu, żeby udało im się zrealizować i żeby był to dobry rok dla nas wszystkich.

### **ANDRZEJ KOWALCZYS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Szanowni państwo projekt programu był szczegółowo omówiony na komisji. Dzisiaj również pani przewodnicząca Katarzyna Czerniewska poświęciła temu wiele czasu i nie będę odnosił do części merytorycznej, bo uważam, że została tak bardzo profesjonalnie przygotowana. Chciałbym zwrócić uwagę na proces, jak co roku, od paru lat na proces budowy tego programu. On jest nie tylko konsultowany z organizacjami pozarządowymi, on jest przede wszystkim budowany z organizacjami pozarządowymi. Lipiec, sierpień to miesiące kiedy wielu z nas wypoczywa na wakacjach. To nie był czas wypoczynku dla tych urzędników i przedstawicieli organizacji społecznych, bo ten czas poświęcili w wielu przypadkach społecznie. Mam tu na myśli właśnie przedstawicieli organizacji pozarządowych na budowę tego programu. I chciałem podziękować i jestem zaszczycony, że są tacy społecznicy w Gdańsku, którzy nie działają tylko dla własnej organizacji, dla własnej fundacji, stowarzyszenia, oni działają na rzecz ogółu w naszym mieście i to jest imponujące. I z tego miejsca chciałbym właśnie tym społecznikom z NGO podziękować. Chcę podziękować również urzędnikom, którzy w tych niełatwych rozmowach, bo umowy się, bo znam troszeczkę też kulis, że to są trudni i wymagający partnerzy, którzy w sposób bardzo asertywny wiedzą jak pracować na rzecz swoich takich grup społecznych, ale nie tylko grup społecznych, ale też idei, pasji, pomysłów. Tysiące organizacji pozarządowych na Pomorzu też ponad 2000 w Gdańsku realizuje swoje cele i pasje. I w tym miasto pomaga. Bardzo dziękuję pani Prezydent, pani zespołowi, Wydziałowi Rozwoju Społecznego, ale również pracownikom Dolnej Bramy, bo dziesiątki osób jest w to zaangażowany. To jest dokument, który liczy kilkadziesiąt stron, ale zawiera wiele, takich celów, drogowskazów, taką mapę działania dla gdańskiej społeczności. Gdańsk, podobnie jak i Sopot i Gdynia, są prekursorami w skali krajów w budowie tych programów. Gdańsk jest też jednym z takich pierwszych samorządów, który właśnie nie tylko konsultuje program ale również wspólnie buduje. Chciałbym też zwrócić uwagę na nabór do komisji konkursowej, jeżeli chodzi o podział grantów. To się w naszym mieście odbywa w sposób niezwykle transparentny, poprzez wybory w trakcie obrad Gdańskiej Rady Organizacji Pozarządowych. I tak trzymaj. 136 milionów robi wrażenie, ale wiem, że to jest też kwota, która też uważana jest za stowarzyszenie, fundacje, że mogłaby być większa i mam nadzieję, że za rok też tak będzie. Dziękuję.

### **MARTA MAGOTT – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska**

Drodzy państwo ja uważam, że to szalenie istotne, że Gdańsk prowadzi tak włączającą politykę współpracy z organizacjami pozarządowymi i jako osoba, która wywodzi się z NGO jako aktywistka wiem, jak ważne są te działania wsparciowe, te działania, które oddają sprawczość i decyzyjność w ręce często tych, którzy pracują najbliżej tych osób, które najbardziej tego potrzebują. I w tamtym roku to ponad 430 organizacji, które wykonywały zadania zlecone przez miasto Gdańsk. To ponad

430 organizacji, które zostało objęte wsparciem, ale wsparciem nie tylko finansowym, ale także wsparciem merytorycznym i społecznym. I to pokazuje, że Gdańsk jest absolutnie miastem różnorodnym, włączającym, oddającym sprawczość w ręce mieszkańców i mieszanek tych, którzy mają coś do powiedzenia. I działają oddolnie. I to jest miasto bezpieczne i otwarte dzięki temu, że tak silnie współpracuje z organizacjami pozarządowymi i bardzo za to dziękuję, także jako przedstawicielka jednej z tych organizacji.

### **KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Ja też chciałbym się przyłączyć do tych pozytywnych głosów i podziękowań, zwłaszcza właśnie dla urzędników, dla organizacji pozarządowych, które tak aktywnie uczestniczyły w tym procesie tworzenia nowego programu. Sam też miałem okazję wziąć udział w warsztatach w okresie wakacyjnym i wiem, ile ciekawych pomysłów, ile ciekawych idei tam padło. Zresztą pani prezydent też akurat była obecna tego dnia. I Andrzej Kowalczyk już powiedział o tym, że kwota jest imponująca i cieszę się, że wzrosła aż o 12%. Ale rzeczywiście potrzebujemy cały czas w organizacjach pozarządowych bardzo wiele i dlatego też liczę na więcej w kolejnych latach, mimo, że oczywiście tych form wsparcia mamy bardzo wiele. Zresztą pani prezydent przed chwilą też o nich powiedziała. Czy to właśnie wsparcia poprzez pożyczki, czy wkłady własne czy lokale. Wiele jeszcze jest do zrobienia. Ale cieszę się bardzo, że jesteśmy tak rozwiniętym pod względem współpracy z organizacjami pozarządowymi miastem. A osobiście bardzo cieszę się zwłaszcza ze wzrostu środków o 50% na funkcjonowanie domów i klubów sąsiedzkich, bo ten temat był tyczną Komisji Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami wielokrotnie zgłaszany i bardzo się cieszę, że idziemy cały czas do przodu z tym tematem.

### **KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Pani prezydent w ramach tego programu jak pani sobie poradzi? Bo ci, którzy panią zatrudniają, tu na tej sesji wykazali się wielką dyskryminacją nas ze względu na poglądy polityczne i tak dalej. Doświadczamy takiej dyskryminacji w Gdańsku jako politycy. Ja o tym często pisałem i mówiłem. I w jaki sposób pani będzie finansować czy promować takie działania organizacji pozarządowych, które będą zmierzały, że spokojnie w tych klubach dzielnicowych, czy domach sąsiedzkich nie będą to jaskinie prawda o tylko określonym poglądzie politycznym. W jaki sposób możemy to pogodzić? Bo mówimy o jakiejś równości, mówimy o innych, takich, prawda i tak dalej nas nie interesuje, spotykamy się jaki kto ma powiedzmy orientację, jaką ma religię powiedzmy i tak dalej, pochodzenie różnego rodzaju, narodowość, etniczne pochodzenie i tak dalej. To nas w jakiś sposób nie dzieli. No ale się okazuje, że w Gdańsku dzieli nas to, na kogo głosujemy i w momencie, kiedy my występujemy, jesteśmy twarzami tu akurat publicznymi i to się ujawnia w tym momencie ta dyskryminacja, tak że na przykład próbuje się zmienić nazwę ulicy człowieka, który dla nas jest bohaterem, a dla kogoś innego nic nie warty. Znaczący nie jest godny nazwy nawet ulicy. Jak potem w tej dzielnicy mogę się z tą Radą Dzielnicy z innymi sąsiadami spotykać, kiedy oni występują bezpośrednio, właśnie widziałem członka byłej Rady Dzielnicy, który on sobie nie życzy takiej nazwy w związku z tym, no to nas dzieli.

W jaki sposób organizacje pozarządowe mogą nam w tej kwestii pomóc? A przecież za tym stoją środki, którymi pani w tym programie będzie dysponować.

### **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

Szanowny panie radny organizacje pozarządowe, z którymi współpracujemy bardzo mocno stoją na stanowisku, że ich działalność powinna być apolityczna. To oczywiste, że mają różnorodne poglądy i opierają się na różnych wartościach. Zresztą wśród naszych organizacji pozarządowych działacze w tych organizacjach są osoby o różnorodnych poglądach. Natomiast do działań, które realizują organizacje na podstawie zleceń z miasta nie wolno dyskryminować nikogo, jeśli chodzi o dostęp do tych działań. Jeżeli uważa pan, że ktoś jest dyskryminowany w dostępie do usług realizowanych przez organizację pozarządową na podstawie tego programu powinien pan lub osoba, która takiej dyskryminacji doświadcza zgłosić to do nas, ponieważ wszystkie organizacje pozarządowe, które w Gdańsku podpisują z nami umowę wypełniają również formularz dotyczący dostępności usług właśnie pod kątem różnorodności osób, które mogą z nich korzystać, a także sposobu realizacji tych zadań. Mamy również zadanie polegające na doradztwie dla organizacji pozarządowych mającym na celu wesprzeć ich w zrozumieniu, czym jest ta dostępność na różnorodność. Także oczywiście z perspektywy polityki publicznej, jaką jest tworzenie programu i współpraca z organizacjami musimy tu zapewnić pełną dostępność i wolność od dyskryminacji ze względu na jakiegokolwiek aspekty. Natomiast czymś innym jest proces dyskusji politycznej, dialogu politycznego, który może się odbywać i on nie ma nic wspólnego z tym programem. Myślę, że każdy z nas nie rozumiem do końca pytania, jak mamy współpracować, bo ja z wielkim zainteresowaniem współpracuję z osobami wszelkimi z całego spektrum rozmawiamy tutaj, na tej sali również mamy bardzo różne poglądy i nie widzę żadnych przeszkód, żeby ze sobą współpracować. Tym bardziej z radnymi dzielnicowymi. Po prostu rozumiem, że to pytanie jest pewną prowokacją. Natomiast przypominam organizacje pozarządowe bez względu muszą kierować się zasadą dostępności, równości i niedyskryminacji. Deklarują to na poziomie pisania wniosków. Otrzymują wsparcie z takiego zadania Lider Dostępności, które jest realizowane w Gdańsku. W przypadku zauważenia dyskryminacji należy się zgłosić albo do prezydenta, albo do Centrum Równego Traktowania lub też do Rzecznika Praw Uczniowskich, jeżeli takowa dyskryminacja odbywa się na terenie placówek oświatowych. A jeżeli chodzi o proces dialogu politycznego - on się odbywa niezależnie od programu współpracy.

### **KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Dziękuję pani prezydent, ja to mówiłem w kontekście Gdańskiego Funduszu Równości, a więc chodziło konkretnie o pieniądze nie wybrzmiało. I zastanawiałem się jaki to ma wpływ na naszą gdańską rzeczywistość. Czy miasto Gdańsk będzie jednak rzeczywiście tym miastem równości, czy będzie może miastem represji i dyskryminacji, stąd w trosce o taką wizję się zapytałem, ale mamy dzięki pani tutaj odpowiedzi pewną diagnozę, bo z jednej strony pani robi to, co do pani należy, ale z drugiej strony ci, którzy panią zatrudnili na tej funkcji wykazali się daleko idącą hipokryzją, o czym mówi dzisiaj przebieg dzisiejszej sesji.

## **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

Dziękuję, że pan radny za zaprasza mnie do rozmowy na temat tego politycznego wymiaru dzisiejszej sesji. Mogę wypowiedzieć się w tej sprawie, bo rozumiem, że to też na tym panu zależy. Moje zdanie jest takie, że zatrutym owocem było zmuszanie samorządów do zmian ulic zgodnie z wytycznymi centralnymi. Ten owoc zbieramy teraz. Owoce tamtej zatrutej sytuacji. W tej chwili część radnych proponuje konsultacje społeczne, dające pełną, pełną możliwość wyboru mieszkańcom. I to jest jak najbardziej możliwe, mieszkańcy mogą odrzucić propozycje, mogą zaproponować coś innego. Jest to w pełni transparentny proces. Jest on też zaproponowany w formule zapewniającej dostęp osób mieszkających w najbliższej okolicy, żeby też nie było zaburzenia z tym zakresie. Tyle na ten temat.

## **JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska**

Ja Przepraszam, że zabieram głos. Dosyć długa dyskusja, nie ma o czym już dalej rozmawiać, wszystko jest jasne, ale chciałam jeszcze podkreślić jeden aspekt, który jest związany z programem i nie jest. Jest jego wartością dodaną i tego oczekiwały też organizacje pozarządowe. Po pierwsze, ponieważ zgłaszają one często problemy z dostępnością do lokali przystosowanych do ich działalności, to zarządzeniem Prezydent miasta został powołany Zespół Dialogu Obywatelskiego, który będzie pracował nad rozwiązaniami oceniającymi, analizującymi i w efekcie przybliżającymi dostępność lokali. To to jest bardzo ważne dla organizacji pozarządowych. Mamy tę możliwość, rezonowania naszych głosów wśród opinii publicznej, dlatego o tym mówię. I druga sprawa, to są dodatkowe wysiłki podjęte w tym roku, poza programem, obok programu adresowane na szkolenie opiekunek i opiekunów osób niepełnosprawnych, chorych w środowisku domowym. Rzecz niezmiernie ważna, jeśli chodzi o jakość świadczonych usług. Przypominam, że 8 organizacji pozarządowych wykonuje zadanie zlecenie publiczne, czyli usług opiekuńczych w domu, w tym specjalistycznych usług opiekuńczych i, że te osoby, które wykonują takie zadania od Miasta Gdańska otrzymają pieniądze na podniesienie kompetencji, na szkolenia. Niezmiernie ważne szkolenia dotyczące chociażby opieki nad pacjentem leżącym, rozpoznawania problemów osób niepełnosprawnych, starszych, identyfikowania ich zachowań zagrażających zdrowiu i życiu. I tak dalej, i tak dalej. I to jest nie częsta praktyka, dlatego, że zwykle zleceniobiorca odpowiada za poziom kadr, za ich profesjonalizm. Tutaj współodpowiedzialność bierze Miasto i to było też moim celem.

## **ALEKSANDER JANKOWSKI - Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Ja przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę, że owszem mamy tutaj do czynienia z bardzo dużymi środkami i mnie szczególnie osobiście bardzo cieszy ta ilość, która jest wskazana jako ilość, która będzie przeznaczona na realizację zadań i działań Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie jakże potrzebnej instytucji. Instytucji, która moim osobistym zdaniem myślę, że też wielu z państwa by poparło to zdanie, wywiązuje się bardzo dobrze, a wręcz wzorowo z wykonywanych zadań. Ale przyznam, że wzbudza moją szczególną, wielką obawę to, że mimo tego, że możemy dzisiaj powiedzieć, że jest to bardzo dużo środków, to patrząc na to, jakie mamy zapowiedzi co do pewnego centralnego finansowania; mam tutaj na myśli chociażby



zapowiedź o braku refundacji tak zwanej rehabilitacji domowej, o pewnych cięciach dotyczących. świadczenia usług w Narodowym Funduszu Zdrowia, w szczególności właśnie wobec osób starszych, osób z niepełnosprawnością, osób wykluczonych, osób, które często nie mogą udać się do specjalistycznej poradni medycznej, że jednak te środki będą i tak niewystarczające w dużej mierze, że będziemy mieli przykłady w przyszłym roku, oby nie mam nadzieję, że nie, ale niestety wszystko na to wskazuje, że mogą takie sytuacje się zdarzyć. Właśnie wśród osób, które są obłożnie chorych, które chorują na choroby, które uniemożliwiają im swobodne poruszanie się, wymagają stałej opieki i rehabilitacji, że te zadania, które tutaj mamy wskazane, a mamy wskazane właśnie tego typu zadania opieki nad tymi osobami okażą się niewystarczające. Tym samym moim apelem byłoby, żeby zastanowić się nad jeszcze większym zwiększeniem tych środków dla MOPR-u. Może kosztem innych, bardziej miękkich zadań, które są dobre, kiedy mamy okres wzrostu dobrobytu gospodarczego czy konsumpcyjnego. Dane niestety chociażby te, które obserwowaliśmy ostatnio, jeżeli chodzi o sprzedaż detaliczną pokazują, że jednak jesteśmy we wchodzącym stadium pewnej recesji czy też obniżki wzrostu gospodarczego. Będziemy mieli coraz więcej tego typu problemów i ponownie podkreślam pozbawienie osób z ogromnymi niepełnosprawnościami, systemowymi, wręcz wykluczającymi ich z możliwości samodzielnego funkcjonowania w zakresie opieki medycznej, doprowadzi do tego, że wielu gdańszczytan będzie pozbawionych podstawowej godności człowieka w dbaniu o własne zdrowie i własne funkcjonowanie w mieście. Tym samym jest to jednocześnie i dużo środków, ale moim zdaniem to wiele za mało w szczególności na funkcjonowanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie.

#### **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

Panie radny odniosę się do 2 aspektów. Oczywiście ten program nie odnosi się do budżetu realizowane przez NFZ także wszelkie zmiany są zawsze obserwowane przez nas i na pewno będziemy patrzeć, czy jeżeli takie zmiany, o których pan mówi, miałyby nastąpić, o czym ja osobiście nie wiem, ale możliwe, że pan coś wie więcej. Jakby nie czytałem wszystkich ustaw, zwłaszcza tych związanych z NFZ -em. Natomiast jeżeli takowe zmiany miałyby się przyczynić do zwiększenia liczby klientów w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie oraz przełożenia zobowiązań z obszaru zdrowia na obszar pomocy społecznej, no to również mechanizmów finansowania i rozwiązań finansowych będziemy poszukiwać.

#### **ALEKSANDER JANKOWSKI - Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Bardzo dziękuję pani prezydent, cieszę się, że pani też uważa, że gdańszczytan nie powinniśmy zostawić samych sobie.

#### **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

Zdecydowanie nie powinniśmy w żadnej sytuacji gdańszczytan zostawiać samych sobie.

## **JOLANTA BANACH – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska**

Ja trochę ad vocem żeby pewne rzeczy wyjaśnić także panu radnemu Jankowskiemu. Dlaczego? Dlatego, że nie jestem najmądrzejsza ale dotyczy to mnie również rodzinie i chcę powiedzieć tak. Limitowanie rehabilitacji dla osób niepełnosprawnych to jest stara sprawa, ona się ciągnie kilka lat, to jest 2 tygodnie na pół roku, to jest hańba i co robi miasto Gdańsk, żeby to to się ciągnie - to nie jest nowa sprawa, żadna zmiana, po prostu rehabilitacja dla osób o znacznym stopniu niepełnosprawności jest limitowana czy to w ośrodkach zewnętrznych, czy to domowa. Nie permanentna. I co robi miasto Gdańsk od paru lat nie mając takiego obowiązku, skala jest niewystarczająca - zgadzam się, ale miasto Gdańsk właśnie refunduje nie mając tego obowiązku rehabilitację domową to się nazywa usługi specjalistyczne, rehabilitacyjne. To co musi robić miasto w ramach zadań zleconych to jest prowadzenie usług domowych dla osób z zaburzeniami psychicznymi i nie tylko domowych. Nie musi prowadzić usług specjalistycznych, rehabilitacyjnych, ale to robi. Dlaczego? Dlatego, że są takie konieczności w MOPR, które ja znam. Samotna matka wychowująca na przykład dzieci niepełnosprawne, która czeka na limit rehabilitacyjny z NFZ-u się nie może doczekać. I wtedy MOPR Gdański finansuje. I to jest mała skala. Mała ja nad tym ubolewam, ubolewam, bo chciałabym więcej, wszyscy by chcielibyśmy więcej, ale to właśnie robi miasto Gdańsk, próbuje te lukę w najbardziej kryzysowych sytuacjach zasypywać.

## **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

Dodam tylko, że pani radna nie powiedziała tego, ale jest to z pani inicjatywy. Tu pani pierwsza podnosiła tą potrzebę i rzeczywiście wprowadziliśmy takie zadanie.

## **ALEKSANDER JANKOWSKI - Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Ad vocem. Pani radna ja siebie również nie uważam za jakiegokolwiek omnibusa w jakichkolwiek sprawach, które nie wynikają z mojego wykształcenia potwierdzonego dyplomem ukończenia studiów wyższych. Jednakże chciałbym też podkreślić tutaj też również mam wątpliwości, ale myślę, że wczoraj mieliśmy okazję dosyć dobrze i merytorycznie współpracować w pewnych kwestiach. Pamiętam było mi bardzo miło zresztą i chciałbym tutaj podkreślić, że ja też nie wymyślam sobie jakiegoś problemu z przeszłości, czy który nie obowiązuje, tylko mówię dokładnie o druku 1575 Ministerstwa Zdrowia, który jest obecnie w tym miesiącu w Ministerstwie Zdrowia procedowany i konsultowany i najprawdopodobniej wejdzie w życie, będzie reorganizował zakresach rehabilitacji leczniczej. W szczególności jeżeli chodzi o rehabilitację domową. Jest tutaj bardzo duże zaniepokojenie i to zaniepokojenie pomyślałem, że wyrażę, że jako miasto Gdańsk myślę, że chyba wszyscy chcielibyśmy, żebyśmy byli przygotowani na to, że może się u nas, na naszym brzydko to powiem rynku gdańskim pojawić sporo gdańszczan, którzy będą mieli duże problemy wynikające z tego, że oni tej rehabilitacji potrzebują po prostu do tego, żeby żyć w przyzwoitych, godnych i ludzkich warunkach. Dlatego o tym wspominam. Nie kwestionuje, że nie ma takiego problemu, że go wcześniej nie było, ale ten problem może teraz wskutek szkodliwych moim zdaniem działań Ministerstwa Zdrowia

narosnąć lub też przerosnąć nasze obecne możliwości, które są określone w ten sposób jeżeli chodzi o dofinansowanie tego typu usług; stąd moja uwaga.

### **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

Dziękuję za zwrócenie uwagi. My na pewno sprawdzimy tą kwestię, o której pan radny mówi. Też chcę podkreślić, że jesteśmy w stałym dialogu z ministerstwami i w przypadku występowania takich sytuacji niezwłocznie alarmujemy, informujemy i jesteśmy wysłuchani, co też jest ważne, bo to też jest dla nas taka pozytywna zmiana.

### **BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Ja mam takie pytanie odnośnie do pani wiceprezydent jeśli chodzi o Pomorski Okręg Związku Niewidomych. I tutaj mam takie pytanie, czy Polski Związek Niewidomych okręg pomorski mieści się przy ulicy Jesionowej we Wrzeszczu? Jakiś czas temu byłam tam, próbowałam pomóc jednej osobie niewidomej, która bardzo miała duży problem z opieką. I dowiedziałam się poprzez tą sytuację, jak niskie są dofinansowania w tym Pomorskim Związku dla Osób Niewidomych. Tam po prostu jest coś rodem z PRL- u że tak powiem. Czekają ludzie niewidomi na opiekę. Z braku pieniędzy ta osoba przez ponad rok czasu prosiła swoją sąsiadkę o opiekę. Mam takie pytanie w związku z tym, czy w tym planie jest konkretnie ta instytucja pożytku publicznego, ten Polski Związek Niewidomych Okręg Pomorski brana pod uwagę w jakikolwiek dofinansowaniach?

### **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

Szanowna pani rada, no trudno mi jest wypowiedzieć się na temat jednostkowej sytuacji, której nie znam. Wiem, że ostatnio Polski Związek Niewidomych kierował do nas pismo chyba dotyczące lokalu jeśli się nie mylę. Ale to musiałabym sprawdzić. Wiem, że Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie współpracuje z Polskim Związkiem Niewidomych. Natomiast jeśli chodzi o wskazanie konkretnych organizacji pozarządowych, to w programie takiego działania być nie może, dlatego, że tak jak jest tutaj wpisane działania są realizowane na podstawie konkursów, czyli Polski Związek Niewidomych może i z pewnością to robi wziąć udział w konkursie, zgłosić się, złożyć swój wniosek i po prostu wziąć udział w konkursie i ewentualnie takie środki otrzymać na zadanie realizowane przez siebie. Ja oczywiście pani radna sprawdzę sytuację aktualną, tegoroczną Polskiego Związku Niewidomych. I wrócę do pani z szczegółową informacją. Nie chciałabym tego tematu o tyle drążyć, że rzeczywiście, no, mam bardzo szczątkowe informacje.

### **BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Ja tylko chciałam powiedzieć, że tak to jest prawda, że ten okręg zgłasza się do konkursu. Natomiast te pieniądze, które są przeznaczane, to jest dosłownie na kilka osób, kilku opiekunów. A takich osób jest znacznie więcej. To też jest taka, ja wiem, że z MOPR-em współpracują, bo ja próbowałam, poprzez ten MOPR właśnie ustalić tą opiekę. Ale nie dało się. Z racji również na finanse, które miały być przeznaczone dla opieki, ale innych osób, prawda starszych. Natomiast jakby jest taki apel też mój, może

tutaj do nas wszystkich, do miejskich ośrodków, ale również dla pani wiceprezydent, że ta sprawa opiekunów osób niewidomych jest bardzo tak mało nagłośniona. Ponieważ nie jest potrzeba duża, a nie ma opiekunów po prostu. Ci opiekunowie nie muszą być jakoś wyjątkowo przeszkoleni, ale po prostu oni z racji na to, że nie mają finansów dla tych opiekunów, ta opieka jest często po prostu jest niemożliwa i w związku z tym moja gorąca prośba. Ja po prostu byłam nie dość, że tam zbulwersowana po prostu też warunkami w których ten Okręg Pomorski się mieści, pomijając pomieszczenie, które jest mówię rodem z PRL-u ale chodzi o osoby naprawdę, no, które potrzebują opieki takiej stałej i ta opieka jest możliwa. Natomiast po pomoc właśnie w dofinansowaniu i w udzielaniu jakby promowaniu pomocy dla opiekunów, tak, zgłaszania chęci opiekunów, jakby reklama pomocy, żeby ludzie zgłaszali się po prostu nie tylko do opieki nad osobami starszymi ale te osoby niewidome potrzebują ogromnej opieki i to jest w tej chwili naprawdę spora ilość tych osób. A jakby nie mówimy o tym w ogóle, to chciałam zaznaczyć.

### **MONIKA CHABOR - Zastępczyni Prezydenta ds. rozwoju społecznego i równego traktowania**

Bardzo dziękuję za taką wrażliwą, empatyczną wypowiedź oczywiście sprawdzę wszystkie te elementy. Wrócę do pani z informacją. Sama też się nad tym pochylę. Sprawdzę z jakich źródeł są finansowane, bo to jest prawdopodobnie jest to są prawdopodobnie środki z PFRON-u, ale też zobaczę, czy są jakieś inne środki i wrócę do pani z informacją. Sama też to sprawdzę.

### **ANDRZEJ KOWALCZYS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Szanowni państwo chciałbym się odnieść do słów koleżanki radnej Barbary Imianowskiej, że takie możliwości dofinansowania Polskiego Związku Niewidomych Okręg Pomorski są i to kilka jest. To środki, które są w gestii Urzędu Marszałkowskiego PFRON-owskie, że jeżeli przystąpi do konkursu związek to wydaje mi się, że tą dotację otrzyma, ale też ogólnopolski krajowy konkurs organizowany przez również PFRON ten w Warszawie takimi środkami to dużo większym dysponuje. Wydaje mi się, że na pewno tak potężna organizacja o takich potrzebach nie zostanie pominięta w podziale środków.

Głosowanie (**druk 123**)

<b>Za</b>	<b>26</b>
<b>Przeciw</b>	<b>8</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

## **UCHWAŁĘ Nr VIII/113/24**

### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Miasta Gdańska z organizacjami pozarządowymi na rok 2025”

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu

- 5) w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Miasta Gdańska na lata 2024 – 2027 (**druk 127**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:  
Piotr Grzelak – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska  
Janusz Tarnacki – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta/ Miejski  
Konserwator Zabytków*

*Komisja wiodąca: K. Kultury – pozytywna  
K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

**Janusz Tarnacki – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta/ Miejski  
Konserwator Zabytków**

Szanowni państwo radni ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nakłada na prezydenta obowiązek sporządzania na okres 4 lat gminnego programu opieki nad zabytkami. Ustawa nakłada również obowiązek zaopiniowania gminnego programu przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Program będący przedmiotem uchwały uzyskał pozytywną opinię Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora zabytków. Do tej pory brak jest szczegółowych rozwiązań dotyczących sposobu sporządzania gminnych programów opieki nad zabytkami, ich treści w postaci aktu wykonawczego do ustawy. To jest rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ustawa o ochronie zabytków zawiera wyłącznie kierunkowe, które należy uwzględnić przy ich opracowaniu. Wychodząc naprzeciw tym problemom w 2009 roku, Narodowy Instytut Dziedzictwa opracował poradnik metodyczny, który określa metody opracowania gminnych programów opieki nad zabytkami i instrukcje ich wykonania. Do tej pory ten poradnik nie został aktualizowany, także znajduje się na stronie NID. W tej wersji 2009 roku Gminny Program Opieki nad Zabytkami miasta Gdańsk na lata 2024 - 2027 opracowany został według zaleceń zawartych w poradniku metodycznym Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Przy opracowywaniu programu kierowano się zasadą określoną w poradniku, a mianowicie podzielono tok postępowania na 3 zasadnicze fazy. Pierwsza to faza poznawcza obejmująca zebranie i analizę istniejących materiałów o charakterze uwarunkowań prawnych i strategicznych, planistycznych opracowywanych na poziomie kraju, województwa i gminy z jednoczesnym rozpoznaniem zasobu dziedzictwa kulturowego gminy. Drugi etap to faza analiz i wniosków obejmująca analizę stanu dziedzictwa kulturowego gminy. Przeprowadzono na podstawie zebranych informacji w trakcie fazy poznawczej wraz z określeniem potencjalnych szans i zagrożeń dla zachowania i ochrony tego dziedzictwa w aspekcie rozwoju społecznego i gospodarczego gminy. I ostatnia faza programowania, w której dokonano określenia priorytetów, kierunków działań i zadań wraz z instrumentarium, w tym wskazania źródeł finansowania. W stosunku do programu uchwalonego przez Radę Miasta Gdańska na latach 2020 – 2023 dane zawarte w bieżącym programie zostały uzupełnione i uaktualnione. Gminny program opieki nad zabytkami na lata 2024 - 2027 kontynuuje założenie przyjęte w poprzednich

programach opieki nad zabytkami. Celem strategicznym programu jest zachowanie dziedzictwa kulturowego Gdańska służące budowaniu tożsamości mieszkańców, prestiżu miasta oraz promocji turystycznej. Przyjęto, że realizacja celu strategicznego odbywać się będzie w oparciu o 4 priorytety. Pierwszy z nich to rewaloryzacja dziedzictwa kulturowego, jako element rozwoju społeczno - gospodarczego Gdańska. Priorytet drugi, Gdańsk kolebką solidarności miejscem, od którego rozpoczął się upadek żelaznej kurtyny, gdzie zmieniono losy Europy i świata. Priorytet trzeci ochrona i świadome kształtowanie krajobrazu kulturowego Gdańska. Oraz priorytet czwarty badanie i dokumentacja dzieciństwa kulturowego oraz promocja idei i edukacja służąca budowaniu tożsamości gdańszczyzan. Dla poszczególnych priorytetów podporządkowane zostały kierunki działań, a dla kierunków konkretne zadania realizowane przez poszczególne jednostki i instytucje miejskie. Zwieńczeniem treści gminnego programu opieki nad zabytkami są dość obszerne aneksy, w których zawarto wykazy zabytków nieruchomych wpisanych do rejestru zabytków, zabytków ruchomych wpisanych do rejestru zabytków, stanowisk archeologicznych wpisanych do rejestru zabytków, zabytków nieruchomych znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków oraz stanowisk archeologicznych znajdujący się w wojewódzkiej ewidencji zabytków archeologicznych. Dziękuję w imieniu prezydenta Miasta Gdańska wnosząc o podjęcie uchwały.

#### **ANNA GOŁĘDZINOWSKA – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Dziękuję bardzo ważny dokument, bez wątpienia jeden z ważnych zakresów działalności miasta. Tak jak pan wspominał czy tak jak jest napisane w dokumencie, mówimy nie tylko o tych dotacjach na zabytki przyznawanych przez miasto, ale też o pewnym kompleksowym spojrzeniu łącznie z funduszami unijnymi – co cieszy. Natomiast gdyby pan miał scharakteryzować, oczywiście zrozumianą jest kontynuacja pewnej myśli, pewnych założeń, które były przyjęte w poprzednich programach. Natomiast gdyby pan miał scharakteryzować jakie są takie najważniejsze elementy, które w wyniku tych badań, tych inwentaryzacji no jakby są nową wiedzą i być może jeżeli chodzi o też naszą działalność jako radnych przyszłe głosowania dotyczące dotacji mogłyby się takie tematy pojawić. Czy coś takiego da się zidentyfikować? Dziękuję.

#### **Janusz Tarnacki – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta/ Miejski Konserwator Zabytków**

Proszę państwa, tak jak powiedziałem obecnym program jest kontynuacją tych założeń poprzednich programów. One tutaj w tej materii się nie zmieniają. Oczywiście realizacja tych założeń jest dynamiczna i przede wszystkim zależy od no pewnych, planowanych działań, które poszczególne jednostki przyjmują do swojej realizacji, które wynikają z ich statutu bądź zakresu działania. Także tutaj jakby odpowiadając wprost pani radnej na to pytanie trudno jest jakby skonkretyzować no te szczegóły tak, bo program swojej idei z dokumentem strategicznym, który wskazuje właśnie pewne kierunki, pewne działania, które są realizowane a te zadania, które są wymienione w ramach tych priorytetów i kierunków działania one są z kolei oparte o zakresy działań poszczególnych jednostek w szeroko pojętej ochronie dziedzictwa kulturowego. Bo to nie tylko chodzi o zabytki materialne, również niematerialne,

również promocje, również edukacje. I one zostały w sposób skonkretyzowany w ramach zadań na podstawie właśnie tych zadań statutowych i obowiązków zadań, które wynikają z zadań poszczególnych wydziałów.

### **MAXIMILIAN KIETURAKIS – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska**

Ja mam bardzo chciałbym podziękować za tym dokument zwłaszcza w kontekście dbałości o zabytki, że wszystko jest ważne, ale myślę, że docenienie też to, że mamy tutaj bardzo ważne aspekt społeczny. Docenienie tego jest bardzo ważne. Ja chciałbym się podzielić też jedną rzeczą na komisji i za to też podziękować konserwatorowi, że na komisji też ustaliliśmy może nowy trochę zwyczaj, że od kolejnego takiego dokumentu komisja będzie wnioskować też o ujęcie pewnych pomysłów w tym dokumencie w formie wniosku, oczywiście do rozpatrzenia przez Biuro Architekta, więc za to też chciałbym podziękować, bo wyrażono chęć i otwartość na taką współpracę i myślę, że to będzie też bardzo dobry nowy zwyczaj, gdzie radni będą uczestniczyć na poziomie planowania takiego dokumentu, Więc w roku 2026, jak pamiętam, zapraszam na naszą Komisję, gdzie będziemy rozpatrywać takie wnioski do złożenia.

### **PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Przed kilkoma laty, chociaż to tak niezbyt odległa przeszłość, wielokrotnie kilkakrotnie zajmowaliśmy się kwestią przyznawania dotacji chociażby willi na Orzeszkowej. Wiem, że dzisiaj zajmujemy się dokumentem o znacznie szerszym zakresie. Natomiast czy ma pan jakiegokolwiek nowe informacje dotyczące tej chwili? Dziękuję.

### **Janusz Tarnacki – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta/ Miejski Konserwator Zabytków**

Szanowni państwo w zeszłym roku rada miasta podjęła uchwałę o pomocy finansowej w postaci dotacji na rzecz willi przy ulicy Orzeszkowej 2. Natomiast właścicielka tej willi osoba prywatna odmówiła przyjęcia tej dotacji. Zrezygnowała po prostu z jej przyjęcia i od tej pory nie mam kontaktu z tą osobą. Ale jedno co można powiedzieć to przebieg dotychczasowych prac jest na tyle zaawansowany, że obiekt wydaje się być bezpieczny. To jest pocieszające.

### **ANDRZEJ SKIBA - Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Szanowni państwo, wiem że temat nie tyczy się stricte jednego obiektu, ale na komisji mówiliśmy na Komisji Strategii Budżetu i nadzoru nad spółkami, no, powiedzmy wprost o fatalnej kondycji jednej z wizytówek Gdańska, czyli o Złotej Bramie. Nie ukrywam, że też słuchając pana wystąpienia liczyłem, że w jakiś sposób zgodnie z zapowiedziami, a przynajmniej tak to ja zakodowałem sobie nie wiem jak inni członkowie komisji, że kilka słów jednak usłyszymy. No bo umówmy się Złota Brama zabita takimi dechami, gdzie się pojawiają jeszcze czasem skandaliczne napisy, jakoby Gdańsk wspierał ludobójstwo to naprawdę nie wygląda najlepiej. Pan konserwator wspominał, że jeżeli dobrze zrozumiałem, że część prac wykonywana jest prawdopodobnie w tych częściach podziemnych. To taka mała propozycja może zamiast takich dykt, które wyglądają po prostu fatalnie, skłonić, zachęcić, zmusić-niepotrzebne skreślić -Stowarzyszenia Architektów RP do tego, żeby zaprezentowali

postępy w pracach. Niech tam sobie wezmą fotografa, a jak nie to mogą wziąć telefon i też tam z kolegą Majewskim, który temat chwycił wcześniej, zdjęcia zrobić no i zadbajmy trochę o tą jedną wizytówkę. Kończąc podkreślam wiem, że nie to jest sednem problemu. Wiem, że nie taki jest pana w tym momencie obowiązek jeżeli chodzi o reformowanie zagadnienia, ale będę zobowiązany za chociaż kilka słów publicznie odnośnie Złotej Bramy. Jeśli nie teraz, to chociaż na następnej sesji być może w ramach komunikatów Prezydenta Miasta Gdańska lub innej osoby. Dziękuję bardzo.

**Janusz Tarnacki – Zastępca Dyrektora Biura Architekta Miasta/ Miejski  
Konserwator Zabytków**

Panie radny, ja pamiętałem o naszej rozmowie na komisji i zaraz po komisji podjąłem jakby kroki w kierunku skontaktowania się z panią prezes SARP ale dowiedziałem się, że aktualnie dokumentacja, która dotyczy remontu piwnic jest procedowana u Konserwatora Wojewódzkiego, a dzisiaj przed sesją otrzymałem smsa, że Konserwator Wojewódzki będzie spotykał się z przedstawicielami SARP i z projektantami i podobno ja też mam być zaproszony na to spotkanie. Celem omówienia tego projektu, bo on w niektórych fragmentach, no nie odpowiada konserwatorowi wojewódzkiemu także będę miał bieżącą wiedzę. Natomiast jeszcze jedna jakby dla pana i państwa informacja, bo też oczywiście, podzielał ten niepokój państwa, jeśli chodzi o stanowisko wizerunkową Bramy Złotej i też rozmawiałem z panią prezes na ten temat i obiecała, że zaprosi mnie na najbliższe posiedzenie Zarządu, żebym mógł też całemu gremium jakby przypomnieć i zaprezentować nie tylko państwa oczekiwania czy społeczeństwa, ale też i swoje, bo ja też oczywiście jestem odbiorcą tego co widzimy i mam nadzieję, że uda się w jakiś sposób wyperswadować bo na temat tego wygrodenia, które ono zostało wykonane zgodnie z pozwoleniem Konserwatora Wojewódzkiego na wniosek SARP, który też dysponował odpowiednią dokumentacją techniczną i wówczas no był tak przedstawiony ten problem, że jest to niezbędne do tego, aby zabezpieczyć obiekt. No minęło rzeczywiście już kilka lat, bo to w 2021 roku zostało wykonane. I można by oczekiwać, że w międzyczasie powinny być podjęte pewne kroki, aby to niebezpieczeństwo jakoś wyeliminować. To spowodowałoby możliwość usunięcia tego wygrodenia. Dlatego też na ten temat będę na pewno, jeśli dostanę zaproszenie na zebranie zarządu na pewno będę ten temat poruszał i ja także proszę mi wierzyć, też jakby odczuwam ten dyskomfort. Chociaż nie jest to bezpośrednio w mojej gestii, bo Brama Złota zawsze była w gestii Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Natomiast jako przedstawiciel miasta utożsamiam się z wizerunkiem także na bieżąco mogę później państwa informować o przebiegu dalszych tam działań czy podjętych kroków. I też zachęcałem właśnie panią prezes SARP, żeby wzmocnić politykę informacyjną z ich strony, bo nawet zawarte na stronie internetowej są już trochę nieaktualne, a oglądałem tę stronę chyba wczoraj także będę zachęcał, żeby właśnie też wyjść do społeczeństwa, do mieszkańców i jakby zaprezentować ten plan działań. Temat jest trudny tak, część prac już bardzo ważnych polegających na remoncie tarasu, czyli zabezpieczeniu od góry, od wilgoci. Obiekt został wykonany i dzięki pomocy miasta i państwa uchwale. Także na bieżąco będziemy to monitorować.



## **ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Podobnie jak na komisji mówiłem, proszę nie przyjmować, chociaż pewnie pan nie przyjmuje moich słów jako ataku na pana czy na pana pracę raczej jako głos na pewnego zaniepokojenia a zarazem troski myślę, że podzielanej przez chyba każdego w tej sali o po prostu, o stan tego naszego zabytku. I taka mała refleksja, bo już nie chciałem na komisji głosu zabierać. Byliśmy jako Komisja Strategii Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego na stadionie i tam usłyszeliśmy, że na stadionie jest podobno tyle kamer, ile w całym Gdańsku. To taka może mała rzecz, ku refleksji. Przyznam, że nie znam układu jeżeli chodzi o kamery w centrum Gdańska. Ale skoro wandale tam regularnie niszczą nie tylko tablice tam, że dotacja z Rady Miasta Gdańska, ale po prostu niszczą okolice zabytku to jedną kamerę nie wiem czy ze stadionu, ale skądkolwiek, wziąć może trochę tych niedobrych ludzi to odgoni. Dziękuję bardzo.

Głosowanie (**druk 127**)

<b>Za</b>	<b>33</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

### **UCHWAŁĘ Nr VIII/114/24**

#### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Miasta Gdańska na lata 2024 – 2027

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu

- 6) w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Jasień - rejon ulicy Kartuskiej i Źródlanej w mieście Gdańsku (**druk 116**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:  
Emilia Łodzińska – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska  
Edyta Damszel-Turek – Urbanista Miasta Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska*

*Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego- pozytywna*

**EDYTA DAMSZEL – TUREK - Urbanista Miasta Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**  
Zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Udział w dyskusji wzięła:

**KATARZYNA CZERNIEWSKA – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska**

Dziękuję, ja tylko uzupełniająco dodam, że na wczorajszym posiedzeniu Komisji Zagospodarowania Przestrzennego gościliśmy przedstawicieli inwestora. On również, nawet podczas wczorajszego posiedzenia żadnych uwag dodatkowych nie zgłaszał.

Głosowanie (**druk 116**)

<b>Za</b>	<b>33</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

**UCHWAŁĘ Nr VIII/115/24**

**Rady Miasta Gdańska**

w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Jasień  
- rejon ulicy Kartuskiej i Źródlanej w mieście Gdańsku

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu

- 7) w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Gdańska (**druk 115**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:*

*Emilia Łodzińska – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska*

*Edyta Damszel-Turek – Urbanista Miasta Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska*

*Komisja wiodąca: K. Zagospodarowania Przestrzennego- pozytywna*

Gminny Program Rewitalizacji Miasta Gdańska został przyjęty 6 czerwca 2024 roku uchwałą Rady Miasta Gdańska. Natomiast w lipcu Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego jako instytucja zarządzająca funduszami europejskimi dla Pomorza uszczegółowił zapisy priorytetów Programów Funduszy Europejskich przede wszystkim to dotyczy priorytetu numer 7.1, czyli dedykowanej rewitalizacji zdegradowanych obszarów miejskich. 11 lipca również Zarząd Województwa Pomorskiego przyjął zasady dotyczące wspierania rewitalizacji w ramach Programu Regionalnego Funduszy Europejskich dla Pomorza i w tych to zasadach przedstawił jako obowiązkowy załącznik do każdego gminnego programu rewitalizacji przedstawił listę przedsięwzięć, które będą uzgodnione razem właśnie z instytucją zarządzającą, które będą mogły się ubiegać o dofinansowanie. Jest to podstawowy Program Rewitalizacji ponownie zmienić. Jeżeli chodzi o sam proces przygotowywania

przedsięwzięć, jesteśmy po wstępnym rozdzieleniu alokacji dla wszystkich gmin, które zgłosiły się do prowadzenia rewitalizacji w województwie pomorskim. Obecnie przygotowujemy się właśnie do rozpoczęcia uzgodnień z Urzędem Marszałkowskim wszystkich przedsięwzięć, które chcemy, by otrzymały dofinansowanie z funduszy europejskich. Te negocjacje chcemy rozpocząć jeszcze w tym roku. Cały ten proces przypuszczalnie potrwa parę miesięcy. Natomiast no tutaj zgodnie z naszym założeniem chcemy, by zmieniony Gminny Program Rewitalizacji razem z tym załącznikiem został przyjęty na sesji w czerwcu. Konieczne zmiany, tak jak powiedziałam przede wszystkim dodanie tego obowiązkowego załącznika, czyli listy projektów planowanych do objęcia wsparciem, dostosowanie wskaźników produktu i rezultatu, czyli to, co do tych zapisów szczegółowych priorytetów, naniesienie korekt wynikających z procesu uzgadniania i negocjacji. Doszczegółowienie zapisów dotyczących części planowanych zadań. Zakładamy też, że być może wpłyną jakieś zmiany dotyczące przedsięwzięć już określonych od osób, które zgłaszały te przedsięwzięcia. Prosimy o uchwalenie.

Głosowanie (**druk 115**)

<b>Za</b>	<b>33</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

## **UCHWAŁĘ Nr VIII/116/24**

### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Gdańska

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu

- 8) w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego "Źródlika Potoku Oliwskiego" (**druk 117**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:  
Emilia Łodzińska – Zastępczyni Prezydenta Miasta Gdańska  
Edyta Damszel-Turek – Urbanista Miasta Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska*

*Komisja wiodąca: K. Klimatu, Środowiska i Ekologii - pozytywna*

**EDYTA DAMSZEL – TUREK – Urbanista Miasta Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**  
Przedstawiła projekt druku wraz z uzasadnieniem.

Głosowanie (**druk 117**)

<b>Za</b>	<b>33</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

## **UCHWAŁĘ Nr VIII/117/24**

### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego "Źródłiska Potoku Oliwskiego"

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu

9) w sprawie nadania nazwy ulica Oskara Żawrockiego (**druk 118**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:  
Piotr Borawski – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska  
Beata Gaj – Geodeta Miasta Gdańska*

*Komisja wiodąca: K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna*

### **BEATA GAJ – Geodeta Miasta Gdańska**

Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy Oskara Żawrockiego w Gdańsku, w dzielnicy Orunia Górna Gdańsk Południe, ulicy położonej na południe od ulicy Czerskiej, nadaje się nazwę ulica Oskara Żawrockiego. Z wnioskiem o nadanie nazwy ulicy wystąpił Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Gdańska. Oskar Żawrocki żyjący w latach 1901- 1988 polski działacz harcerski, instruktor ZHP, zastępca komendanta Gdańskiej Chorągwi Harcerzy, dowódca tajny harcerskich oddziałów bojowych w Gdańsku, uznany za bohatera chorągwi gdańskiej ZHP. Był kierownikiem wydziału programowo szkoleniowego. Odpowiadał za szkolenie wojskowe harcerzy gdańskich. W latach 1937 - 1939 był komendantem harcerskich oddziałów bojowych w wolnym mieście Gdańsku. W czasie wojny był ranny i trafił do niewoli. Po odzyskaniu niepodległości w 1945 roku został wizytatorem, a następnie naczelnikiem Wydziału Kuratorium Okręgu Szkoleniowego w Gdańsku. Pełnił funkcję kierownika studium wychowania fizycznego Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Prowadził działalność społeczną między innymi jako założyciel i wieloletni prezes oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Naukowego Kultury Fizycznej. Propozycje nazwy Oskara, ulicy Oskara Żawrockiego nawiązuje tematycznie do przyjętego na tym obszarze

klucza od nazwisk zasłużonych działaczy ZHP, między innymi profesor Marii Chrabowskiej. Wobec powyższego Prezydent Miasta Gdańska wnosi o podjęcie uchwały o nadaniu nazwy. Dziękuję bardzo.

#### **ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Szanowni Państwo, przede wszystkim należy tutaj wyrazić dużą radość i uznanie, że taka postać jak pan Oskar Żawrocki będzie uhonorowany w naszym mieście. Tutaj też warto podkreślić chociażby to, że nie tylko wstąpił się w działalności harcerskiej, czy też w działalności patriotycznej w Wolnym Mieście Gdańsku, ale przede wszystkim służył również będąc w Wolnym Mieście Gdańsku Rzeczypospolitej i jej interesom, ponieważ współpracował z wydziałem II Polskiego Wywiadu. Był odpowiedzialny za wiele skutecznych akcji informacyjnych czy akcji wywiadowczych, które odbywały się właśnie na terenie Wolnego Miasta Gdańska, ówczesnie zarządzanego przez Niemców, później przez nazistów jednego z obszarów, gdzie nazistowska partia cieszyła się jedną z największych popularności, a Polacy byli najbardziej dyskryminowani jeżeli chodzi o rzeszę niemiecką. Mamy tutaj do czynienia z naprawdę ogromnym bohaterem, postacią nieskazitelną postacią, której życiorys wybrzmiewa jasnymi, jasnymi, zgłoskami na patriotycznej mapie Gdańska. Raduje to serce i duszę, że taka osoba będzie honorowana. Jednakże w kontekście naszej dzisiejszej dyskusji naszej dzisiejszej naszego porządku obrad trochę dziwi mnie też fakt, że debatowaliśmy dzisiaj nad inną postacią, której życiorys również jest jakże jasny i jaskrawy, również jeżeli chodzi o Gdańsk, a jednak w przypadku pana Oskara nie słyszę głosów, aby konsultacje z mieszkańcami dzielnicy, w której będzie jego ulice, były konieczne wymagane i że należy alokować środki Miasta Gdańska do tego, żeby takie konsultacje z mieszkańcami przeprowadzać. Dziwi mnie to i ja oczywiście jestem jak najbardziej za i będę głosował za nadaniem nazwy imienia pana Oskara Żawrockiego naszej gdańskiej ulicy, ale uważam, że jest to dosyć duży wyraz hipokryzji jeżeli osoby, które dzisiaj rano mówiły, że konsultacje z mieszkańcami muszą być przeprowadzone wobec postaci takiej jak profesor Lech Kaczyński, która również jest postacią zasłużoną dla Gdańska, dla Rzeczypospolitej, a w tym przypadku najprawdopodobniej nie widzą takiej konieczności.

Głosowanie (**druk 118**)

<b>Za</b>	<b>34</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

**UCHWAŁĘ Nr VIII/118/24**

**Rady Miasta Gdańska**

w sprawie nadania nazwy ulica Oskara Żawrockiego

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu

10) zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Miasta Gdańska pod nazwą Zarząd Transportu Miejskiego w Gdańsku (**druk 122**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:*

*Piotr Borawski – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska*

*Łukasz Kłos – p.o. Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego*

*Komisja wiodąca: K. Mobilności i Transportu – pozytywna*

*K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

*K. Sportu, Rekreacji i Turystyki – pozytywna*

*K. Polityki Społecznej, Zdrowia i Praw Człowieka – pozytywna*

### **ŁUKASZ KŁOS – p.o. Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego**

W związku z decyzją o połączeniu tak naprawdę części Wydziału Gospodarki Komunalnej w postaci 2 referatów, czyli Referatu Mobilności Aktywnej i Referatu Dostępności- Zarządem Transportu Miejskiego, konieczna jest zmiana statutu utworzenia jednostki, w której będą zawarte wszystkie elementy związane z mobilnością, z dostępnością i z transportem ułatwią zarządzanie w kontekście Programu Rozwoju Dostępne Miasto oraz w kontekście planowanych uzgodnień, opiniowanych inwestycji liniowych.

Głosowanie (**druk 122**)

<b>Za</b>	<b>33</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>1</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

## **UCHWAŁĘ Nr VIII/119/24**

### **Rady Miasta Gdańska**

zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Miasta Gdańska pod nazwą Zarząd Transportu Miejskiego w Gdańsku

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu

- 11) w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Miasta Gdańska a Miastem Kwidzyn, Miastem i Gminą Prabuty, Gminą Gardeja, Gminą Ryjewo, Gminą Kwidzyn oraz Gminą Sadlinki w zakresie zagospodarowania frakcji energetycznej z odpadów komunalnych (**druk 124**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:*

*Piotr Kryszewski – Dyrektor Zarządzający ds. Zielonego Gdańska*

*Olga Goitowska – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej*

*Komisja wiodąca: K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

*K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

*K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

*K. Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami – pozytywna*

### **ANNA WOŁODŹKO – zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Szanowni Państwo, druk numer 124 dotyczy zawarcia porozumienia międzygminnego dotyczącego spalania frakcji energetycznej w Porcie Czystej Energii. Jest to ostatnie z serii i dotyczy 6 gmin właścicielskich skupionych wokół zakładu utylizacji odpadów w Gilwie Małej plus gminy ościenne do miasta Kwidzyn. Jest to ostatnie z serii i zabezpiecza cały strumień odpadów do spalarni. W związku z powyższym bardzo proszę o pozytywne opiniowanie.

Głosowanie (**druk 124**)

<b>Za</b>	<b>27</b>
<b>Przeciw</b>	<b>1</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>6</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

### **UCHWAŁĘ Nr VIII/120/24**

### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Miasta Gdańska a Miastem Kwidzyn, Miastem i Gminą Prabuty, Gminą Gardeja, Gminą Ryjewo, Gminą Kwidzyn oraz Gminą Sadlinki w zakresie zagospodarowania frakcji energetycznej z odpadów komunalnych

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu

12) w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Gdańska (**druk 125**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:*

*Piotr Kryszewski – Dyrektor Zarządzający ds. Zielonego Gdańska*

*Olga Goitowska – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej*

*Komisja wiodąca: K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

*K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

*K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*

### **ANNA WOŁODŹKO – zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych zobowiązuje nas do ogłoszenia tekstu jednolitego uchwał, w których dokonane były zmiany. W uchwale tej dokonane w międzyczasie były 4 zmiany. W związku z powyższym przygotowaliśmy tekst jednolity i również prosimy o pozytywne podjęcie.

Głosowanie (**druk 125**)

<b>Za</b>	<b>31</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>3</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

### **UCHWAŁĘ Nr VIII/121/24**

### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Gdańska z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu

13) w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (**druk 126**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:*

*Piotr Kryszewski – Dyrektor Zarządzający ds. Zielonego Gdańska*

*Olga Goitowska – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej*

*Komisja wiodąca: K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna*

*K. Strategii, Budżetu i Nadzoru Właścicielskiego – pozytywna*

*K. Polityki Gospodarczej i Morskiej – pozytywna*



## **ANNA WOŁODŹKO – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**

Jest to analogiczna sytuacja jak do poprzedniej uchwały. Były dokonane w międzyczasie 4 zmiany. Przygotowaliśmy tekst jednolity i również prosimy o pozytywne opiniowanie.

Głosowanie (**druk 126**)

<b>Za</b>	<b>27</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>7</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

### **UCHWAŁĘ Nr VIII/122/24**

#### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu

13A) w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego w obrębie strefy ochrony pomników przyrody (**druk 129**);

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:  
Piotr Kryszewski – Dyrektor Zarządzający ds. Zielonego Gdańska  
Anna Trzuskolas – p.o. Dyrektora Wydziału Ekologii i Energetyki*

*Komisja wiodąca: K. Klimatu, Środowiska i Ekologii – pozytywna  
K. Zagospodarowania Przestrzennego- pozytywna*

## **ANNA TRZUSKOLAS – p.o. Dyrektora Wydziału Ekologii i Energetyki**

Wysoka rada inwestor gmina Miasta Gdańska reprezentowana przez dyrekcję Rozbudowy Miasta Gdańska zaplanowała realizację inwestycji celu publicznego, która ma polegać na remoncie ulicy Czyżewskiego od Alei Grunwaldzkiej do ulicy Opackiej. Inwestycja została podzielona na 3 odcinki. W 2 odcinkach będzie przebiegał ten remont w strefie ochrony pomników przyrody będących drzewami - to będzie 8 sztuk pomników przyrody. Aktem prawnym regulującym cele, zasady i formy ochrony przyrody obecnie jest ustawa o ochronie przyrody. Natomiast w momencie, kiedy te drzewa zostały ustanowione jako pomniki przyrody, były to rok 1986 i 1988 zostały

one powołane aktem Wojewody Gdańskiego. W zakazach dotyczących pomników przyrody, w ich strefie uchwalono, że jest zakaz wznoszenia jakichkolwiek budynków, budowli, urządzeń w odległości, czyli w promieniu do 15 m włącznie od tych drzew. Obecnie, każdorazowo dla pomnika przyrody wybiera się także zakazy. A zakazy, o których mowa, wybiera się z katalogu będącego w ustawie o Ochronie Przyrody i jest tam taki zapis, że zakazy nie dotyczą realizacji inwestycji celu publicznego. W przypadku braku alternatywnych rozwiązań po uzgodnieniu z organem ustanawiającym daną formę ochrony przyrody. Ponieważ teraz formy ochrony przyrody ustanawia Rada Gminy stąd moja obecność u państwa. Projektant Inwesta Pracownia Projektowa przedłożył taki projekt inwestycji w Wydziale Ekologii i Energetyki. Wydział poprosił o dodatkowe opracowanie w postaci ekspertyzy dendrologicznej. Ekspertyza dendrologiczna została wykonana i określiła kompleksowy wpływ całości zaplanowanych prac na stan i rokowania przedmiotowych pomników przyrody oraz zawiera wytyczne do zabezpieczenia drzew na wszystkich etapach inwestycji oraz utrzymania lub polepszenia warunków bytowych pomników przyrody. Po analizie przesłanego dokumentu, Wydział Ekologii i Energetyki, a także specjalista dendrolog wydali pozytywną opinię dotyczącą realizacji inwestycji w oparciu o wytyczne z ekspertyzy. Przyjęte rozwiązania spełniają warunki prowadzenia prac w strefach ochrony drzew pomnikowych, włącznie z zakazem wnoszenia jakichkolwiek budynków i tak dalej. Na wszystkich etapach inwestycji zostanie zapewniony nadzór dendrologiczny, co pozwoli na ograniczenie negatywnego wpływu inwestycji oraz zachowanie przedmiotowych pomników przyrody w nie pogorszonym stanie zdrowotno-technicznym. Jesteśmy obecnie na etapie projektu, nie ma jeszcze wybranego wykonawcy remontu przedmiotowej drogi.

Głosowanie (**druk 129**)

<b>Za</b>	<b>24</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>7</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

## **UCHWAŁĘ Nr VIII/123/24**

### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie uzgodnienia realizacji inwestycji celu publicznego w obrębie strefy ochrony pomników przyrody

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu

- 14) w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących nazwy ulicy Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Gdańsku (**druk 128 + autopoprawka**);

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Szanowni państwo, proponujemy projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących nazwę ulicy prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Gdańsku. Bardzo byśmy chcieli, żeby mieszkańcy dzielnicy Przymorze Wielkie mieli w końcu możliwość oficjalnego wypowiedzenia się w tej sprawie. Jak państwo zapewne wiedzą, temat nazwy tej ulicy budzi emocje i budzi dyskusję od wielu lat, od momentu, kiedy w 2017 roku Wojewoda Pomorski ówczesny Dariusz Drelich postanowił zmienić nazwę tej ulicy swoim zarządzeniem zastępczym, wówczas mieszkańcy Gdańska nie mieli możliwości wypowiedzenia się na ten temat. Również Rada Miasta Gdańska nie miała możliwości przedstawienia swojego zdania. Oczywiście można powiedzieć, że to, co już się wydarzyło, to powinno tak pozostać i nie ma sensu, żeby ponownie ten temat rozstrząsać. Chciałabym państwu jednak przypomnieć, bo nie wszyscy z Państwa byli w poprzedniej kadencji Rady Miasta, że ten temat był przez cały ten czas wielokrotnie przez mieszkańców Gdańska podnoszony. Żeby przypomnieć tylko kilka formalnych wniosków czy pism od mieszkańców. W latach 2017 - 18 mieszkańcy Przymorza Wielkiego zbierali podpisy pod protestem przeciwko zmianie nazwy tej ulicy. Wówczas zebrano około tysiąca podpisów mieszkańców Przymorza Wielkiego protestujących przeciwko zmianie nazwy ulicy z Dąbrowszczaków na Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Po tym jak nazwa ulicy została zmieniona i po tym, jak również odwołania gminy Miasta Gdańska do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego nie przyniosły skutku, mieszkańcy zaczęli zbierać podpisy pod wnioskiem o zmianę nazwy ulicy na ulicę Biały Dwór; wówczas podpisy były zbierane tylko wśród mieszkańców tej ulicy zebrano około 200 podpisów i taki wniosek trafił do Rady Miasta Gdańska, która wówczas uznając, że nie uzyska zgody wojewody Pomorskiego Instytutu Pamięci Narodowej tego wniosku nie mogła rozpatrzyć. Dodatkowo w 2019 roku została podjęta uchwała przez Radę Dzielnicy Przymorze Wielkie uchwała, w której radni dzielnicy popierali wniosek o zmianę nazwy na ulicę Biały Dwór i dodatkowo jeszcze pod koniec ubiegłego roku 2023 do Rady Miasta Gdańska wpłynęła petycja mieszkańców w sprawie ogłoszenia referendum lokalnego w sprawie zmiany nazwy tej ulicy. Rada Miasta Gdańska pod koniec poprzedniej kadencji, uznała, że ogłaszanie referendum lokalnego, czyli konsultacji, które miałyby się odbyć na terenie całego miasta może nie być zasadne dla tej konkretnej sprawy. Natomiast my teraz jako radni Koalicji Obywatelskiej chcielibyśmy jednak, aby mieszkańcy tej konkretnej dzielnicy mieli oficjalną możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie. Dlatego proponujemy przeprowadzenie konsultacji na terenie dzielnicy Przymorze Wielkie. W konsultacjach proponujemy, aby mieszkańcy mogli odpowiedzieć na pytanie, które brzmi: jaką nazwę powinna mieć obecna ulica Prezydenta Lecha Kaczyńskiego? Biały Dwór, Dąbrowszczaków, Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, inna propozycja i tutaj zostaje możliwość wpisania przez mieszkańców ich propozycji. Do tego druku złożyliśmy autopoprawki dotyczącą daty rozpoczęcia konsultacji. Proponujemy, aby konsultacje rozpoczęły się 10 stycznia 2025 roku i trwały do 31 marca. Również środki z budżetu powinny zostać przeznaczone z budżetu, który będzie na 2025 rok. Środki na

przeprowadzenie tych konsultacji. Chcielibyśmy, aby mieszkańcy mieli możliwość wypowiedzenia się w tym temacie. Po pierwsze drogą internetową, a po drugie bardzo nam zależy na tym, żeby konsultacje połączyć z wyborami do Rady Dzielnicy Przymorze Wielkie. Da to możliwość tym mieszkańcom, a Przymorze jest dzielnicą starzejącą się zatem da to możliwość tym mieszkańcom, którzy nie korzystają na co dzień z internetu, pójścia do punktu konsultacyjnego i tam na kartce oddania swojego głosu. Jednocześnie może to być też element podniesienia frekwencji w wyborach do Rady Dzielnicy Przymorze Wielkie. Także bardzo państwa proszę o pozytywne przegłosowanie tej uchwały, żeby rada Miasta Gdańska mogła oddać głos mieszkańcom Przymorza Wielkiego, w sprawie, która jest dla nich istotna, dziękuję bardzo.

### **MATEUSZ SKARBEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Dziękuję pani przewodniczącej za zreferowanie zwracamy państwa radnych uwagę na to, że wpłynęła autopoprawka do tego druku i pouczam przed przejściem do dyskusji, że przedmiotem uchwały jest przeprowadzenie konsultacji społecznych, a nie zmiana nazwy ulicy. I proszę to uwzględnić w trakcie dyskusji, którą zaraz rozpoczniemy. Pierwszy głos w dyskusji pan radny Andrzej Skiba.

### **ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Szanowni Państwo na wstępie przeproszę, bo świadomie mam nadzieję, że ze zrozumieniem lekko naruszę czas, ale to będzie jedyny głos w tej dyskusji. Proszę pozwolić mi, ponieważ odczytam nie tyle w 90% moje słowa, chociaż zgadzam się z nimi w pełni, a po prostu list, o którego odczytanie zostałem poproszony przez przedstawicieli Federacji Młodzieży Walczącej, przedstawicieli Solidarności Regionu Gdańskiego, przez byłych radnych Miasta Gdańska. Widzę chociażby Romka Plewę w naszym gronie i od nich proszę państwa, a także od Stowarzyszenia Godność, którego członkiem również jest kolega radny. Szanowni Radni Miasta Gdańska, kierujemy to przesłanie do inicjatorów projektu uchwały zmierzającego do pozbawienia mieszkańców Przymorza pamięci o świętej pamięci Prezydencie Lechu Kaczyńskim. Rozpoczynacie państwo w Gdańsku awanturę, aby przypodobać się tak zwanej demokracji walczącej w Warszawie. Nigdy nie zgłosili byśmy postulatu, aby pozbawić prezydenta świętej pamięci Pawła Adamowicza nazwy ulicy lub prawa do specjalnego epitafium w Bazylice Mariackiej. Zatem w imię czego wszczynacie te wojnę? Aby nie podejmować zbyt pochopnych decyzji chcemy wam przypomnieć osobę pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jego wieloletnie związki z naszym miastem w ramach kontekstu historycznego. Lech Kaczyński przybył do Trójmiasta w 1971 roku, by wzmocnić kadry tworzącego się Uniwersytetu Gdańskiego. Zamieszkał w Sopocie. Był wykładowcą prawa pracy w zakładzie Prawa Pracy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. W 1980 roku obronił doktorat z prawa pracy na UG i tutaj w 1990 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego. Pracował na stanowisku profesora nadzwyczajnego wydziału Prawa i Administracji UG. W latach 1977 - 1979 współpracował z Biurem Interwencji Komitetu Samoobrony Społecznej Komitetu Obrony Robotników. Współpracował z wolnymi związkami zawodowymi Wybrzeża. Prowadził dla członków WZZ szkolenia z zakresu prawa pracy. To prawo pracy odgrywało istotną rolę w formułowaniu niektórych punktów porozumienia 31 sierpnia

80 roku tych w sferze postulatów socjalnych. Cieszył się zaufaniem członków prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego Stoczni Gdańskiej imienia Lenina, tych związanych z WZZ Wybrzeża. We wrześniu 1980 roku przy pracach nad statutem NSZZ Solidarność poparł koncepcję mecenasa Jana Olszewskiego i doktora Karola Modzelewskiego, by nowo powstałe związki zawodowe zjednoczyły się w jeden ogólnopolski związek Solidarność. Był w 1981 roku delegatem na pierwszy Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność w Gdańskiej hali Olivia. Lech Kaczyński w stanie wojennym, decyzją reżimu WRON, został internowany, do października 1982 roku przebywał w obozie odosobnienia dla internowanych w Strzebielinku. Po wyjściu z internowania był doradcą i członkiem podziemnej TKKK NSZZ Solidarność. Od 1985 roku wchodził w skład Rady Pomocy Więźniom Politycznym. Lech Kaczyński od jesieni 1988 roku brał udział w rozmowach części opozycji z przedstawicielami władz PRL, które torowały drogę do przemian ustrojowych. Wszedł w skład powołanej przez Krajową Komisję Wykonawczą Solidarności Szóstki do przygotowania rozmów przy okrągłym stole. W grudniu 88 roku został członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu w Zespole do spraw Pluralizmu Związkowego. W pierwszych wolnych wyborach, tych do Senatu w czerwcu 89 roku zdobył mandat senatora ziemi gdańskiej. W marcu 90 roku został pierwszym wiceprzewodniczącym NSZZ Solidarność i faktycznie kierował związkiem w czasie kampanii prezydenckiej Lecha Wałęsy i po jego wyborze na prezydenta RP, do którego się przyczynił. Cytuję: "najlepsze lata mojego życia to działalność Solidarności, bo wtedy powstawała Wolna Polska, bo wtedy powstawał ruch, który nie znajduje precedensu w historii Europy, któremu zawsze będę wierny" mówił Lech Kaczyński na Krajowym Zjeździe Delegatów NZZ Solidarność 2005 roku. Od marca 91 roku do października 1991 roku pracował jako Minister do Spraw Bezpieczeństwa w Kancelarii Prezydenta RP Lecha Wałęsy. W latach 92- 95 dał się poznać jako sprawny i dociekliwy prezes Najwyższej Izby Kontroli. W latach 2000 - 2001 Lech Kaczyński był Ministrem Sprawiedliwości. W latach 2002- 2005 jako Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy faktycznie aktywnie angażował się w realizację projektu Muzeum Powstania Warszawskiego. 23 października 2005 roku wygrał wybory prezydenckie, pokonując w drugiej turze Donalda Tuska. 23 grudnia 2005 roku Lech Kaczyński złożył przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowym i odebrał insygnia władzy. Powiedział wówczas między innymi: "wiem, że decyzja podjęta przez naród w wyborach prezydenckich, a także w wyborach parlamentarnych, wyrasta z oczekiwania wielkiej, pozytywnej zmiany w życiu publicznym i społecznym. Zadaniem, przed którym stoję ja, ale także ci wszyscy, którzy dzisiaj dzierżą w Polsce władzę, jest sprostać temu oczekiwaniu nie zawieść nadziei, podjąć budowę nowego kształtu naszego życia. Jestem przekonany, że sens tej nadziei, która tak głęboko zapadła w umysły Polaków, można określić słowami sprawiedliwość, Solidarność, uczciwość i jeszcze jeden cytat: "wiemy świetnie, że dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę przestrzegają Lech Kaczyński 12 sierpnia 2008 roku na wiecu w Tbilisi, na który dotarł późnym wieczorem wraz z prezydentami Litwy, Estonii i Ukrainy oraz premierem Łotwy. Słowa polskiego prezydenta brzmiały proroczo i zyskały po latach na dramatycznej aktualności. Lech Kaczyński do 2010 roku pełnił funkcję Urzędu Prezydenta RP. Zginął tragicznie 10 kwietnia 2010 roku w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem, w drodze na uroczystości siedemdziesiątej rocznicy Zbrodni Katyńskiej wraz z 95 innymi osobami. Ostatnim

prezydentem RP na uchodźstwie Ryszardem Kaczorowskim, generałami, admirałem, kapłanami, politykami różnych opcji, członkami załogi TU-154 m sił powietrznych RP, numer boczny 101. Taki był kres ich podróży, podjętej, by oddać hołd polskiemu oficerowi zamordowanemu w 1940 roku w katyńskim lesie. Wiem, że pan przewodniczący prosił, żeby skupić się też na jednym aspekcie, więc odczytuję już tutaj ostatnią część. Proszę o zrozumienie, będzie to mój jedyny głos, jak powiedziałem w tej debacie. Cytuję dalej list - panie przewodniczący. Im szybciej skończę, tym będzie łatwiej panu o replikę. Pamiętajmy o tej nietuzinkowej biografii pytając, jaką nazwę powinna mieć obecna ulica Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Pojawia się w dyskursie publicznym propozycja przywrócenia nazwy ulicy Dąbrowszczaków. Kim byli owi Dąbrowszczacy? To służący w 13 Brygadzie Międzynarodowej imienia Jarosława Dąbrowskiego, walczącej w Hiszpanii. 5 lat rządów Republikanów zamieniło Hiszpanię w kraj chaosu. Komuniści wspierani przez anarchistów i socjalistów.

### **MATEUSZ SKARBEEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Panie radny, panie radny łączny czas pana wypowiedzi przekroczył 5 pierwszej wypowiedzi i 3 z której pan powiedział, że pan zrezygnuje. Ja panu pozwolę tylko zwracam uprzejmie pana uwagę.

### **ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Dziękuję za słuszną sugestię. Czasem głos donośny, nie wystarczy. Komuniści wspierani przez anarchistów i socjalistów zdobyli całkowitą władzę i w lutym 1936 roku stworzyli front ludowy, tak zwaną republikę wspierał czołgami i lotnictwem Związek Sowiecki. Józef Stalin słał swoich doradców, przy okazji pozyskując, kradnąc skrzynie ze złotem skarbu Hiszpani zaczął się terror, jakiego Hiszpania nie znała. Szalała wojskowa służba dochodzenia pod nadzorem sowieckiego GPU oraz hiszpańska czeka nadzorowana przez NKWD. Mnożyły się napady, plądrowanie i profanowanie kościołów, mordy księży, gwałty i mordy na zakonnicach, zabójstwa świeckich katolików, 105 księży i wiernych zostało zabitych z nienawiści do wiary w samym Toledo w ciągu tylko 2 letnich miesięcy 1936 roku w stolicy katolicyzmu o znaczeniu równym sanktuarium na Jasnej Górze czy Katedry Gnieźnieńskiej. W takiej atmosferze do brygad międzynarodowych, w tym i do Dąbrowszczaków ściągali ludzie ze wszystkich stron świata. Był wśród nich pułkownik Karol Świerczewski- Walter. W tychże brygadach w latach 1937-1939 walczył też inny Dąbrowszczak, który w grudniu 70 roku dowodził pacyfikacją naszego Wybrzeża. Generał Grzegorz Korczyński, wyjątkowo ponura postać, anarchista George Orwell służący w milicji, przejrzał tam na polityczne oczy i doświadczenia z wojny domowej, opisał w powieści w hołdzie Katalonii, a wynaturzenia rewolucji „Folwarku Zwierzęcym” i zagrożenia totalitarne w roku 1984. Niechaj zatem bieżąca polityczna rywalizacja ogranicza się do merytorycznych form werbalnych zmagania i przedstawiania konkurencyjnych projektów politycznych i gospodarczych. Nie jest nam potrzebne dzielenie społeczeństwa, wywoływanie kolejnej ostrej dyskusji, sytuacja międzynarodowa i napięcia w regionie oraz groźba rozszerzenia zbrojnych konfliktów skłaniać powinny do szukania tego, co łączy, nie zaś tego, co dzieli. Druga propozycja Biały Dwór Weisshof to polna droga, przy której stał jeden budynek. W czasach, gdy Gdańsk był częścią Prus i tak zwanego Frystadt Danzisi. Ufamy, że zwycięży rozsądek gdańskich

rajców Platformy Obywatelskiej w duchu Łacińskiej herbowej dewizy naszego miasta Nec temere nec temide. Podpisane przez byłych radnych Miasta Gdańska, Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ Solidarność, przedstawicieli Federacji Młodzieży Walczącej oraz Stowarzyszenia Godność. I ostatnia rzecz gwarantuje, że ostatnia tylko krótko ode mnie. Szanowni Państwo, w przeszłości byli tacy, którzy doktora, później profesora Lecha Kaczyńskiego prześladowali za to, że pomagał ludziom pracy, robotnikom stoczniowcom po prostu słabszym. Ale Solidarność wygrała. Solidarność wygrała i mamy wolną Polskę. Proszę państwa, być może tego nie wiem. Być może są tacy, którzy dzisiaj czują potrzebę odebrania ulicy Prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu, bo akurat dzisiaj przypada okrągła 19 rocznica wyborów prezydenckich drugiej tury z roku 2005. Proszę państwa Donald Tusk wówczas przegrał, ale Lech Kaczyński wygrał i został prezydentem. I ostatnia rzecz, być może w przyszłości, być może w przyszłości, chociaż mam nadzieję, że...

### **MATEUSZ SKARBEEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Panie radny, pierwszy raz w tej kadencji musiałem przywołać jakiegoś radnego do porządku. To świadczy o tym, że pan zobowiązał się mówić rzeczowo i w limicie czasu, a ponadto powiedział pan, że pan kończy, wypowiada się pan 12 minut. Czas regulaminowy wynosi 5 minut. Czas drugiej wypowiedzi, wynosi 3 minuty. Moja tolerancja była nad wyraz wielka w stosunku do pana, a jeżeli ja odbieram panu głos, żeby pan zwrócił uwagę, to proszę nie krzyczeć. Możemy tak się umówić, żeby tak dalej procedować? Dziękuję panu bardzo. Co pan powiedział przepraszam, bo nie usłyszałem?

### **ANDRZEJ SKIBA – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Powiedziałem, że wysokie funkcje rodzinne w mieście i spółkach nie dają w tej sferze większej władzy. Dziękuję.

### **MATEUSZ SKARBEEK – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Nie zrozumiałem tego kontekstu tej wypowiedzi. Czy ja mogę poprosić pana przewodniczącego klubu, aby przywołał pana radnego do porządku? Uważam, że to jest niestosowne w ten sposób się wypowiadać na tej sali bez, bez tego do mikrofonu. Przechodzimy dalej do dyskusji. Kolejny głos zabierze pan radny Marcin Mickun.

### **MARCIN MICKUN – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Odnoszę wrażenie, że mój przedmówca nie mówił na temat, a na pewno nie w tym momencie. Dzisiejsza debata jest nad przeprowadzeniem konsultacji, żebyśmy zapytali mieszkańców Przymorza Wielkiego na temat przyszłości ulicy, nazwy ulicy Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Pytanie jest otwarte, czy ma to być ulica dalej Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, czy ma to być ulica Dąbrowszczaków - tak jak było w przeszłości, czy może przyjmiemy nazwę ulicy Biały Dwór zgodnie z intencją i z wnioskiem Rady Dzielnicy Przymorze Wielkie. Szanowni Państwo, dyskusja w tej chwili na takim poziomie, którą reprezentują posłowie i radni Prawa i Sprawiedliwości, być może powinna się odbyć, ale przekonujcie mieszkańców. Przecież właśnie po to my chcemy, dziękuję pani przewodniczącej za wniosek; za ten projekt uchwały. Mieszkańcy wielokrotnie zwracali się do nas. Jestem radnym z tego okręgu

obejmującego Przymorze Wielkie zwracali się do nas o to, żebyśmy rozpoczęli dyskusję i wysłuchali wniosku mieszkańców. Mieszkańcy zostali pozbawieni konsultacji w 2017 roku, kiedy siłowo wojewoda PiS nadał nazwie ulicy Dąbrowszczaków, ulicę Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Ja apeluję do radnych i posłów Prawa i Sprawiedliwości, żeby włączyli się aktywnie w konsultacje z mieszkańcami. Być może zorganizujcie jakieś spotkanie. Nie będę wam doradzał. Przekonujcie mieszkańców, że prezydent Lech Kaczyński jest godny tego miejsca, ale nie odbierajcie mieszkańcom prawa do decydowania o tym, jak ma nazywać się ulica, przy której mieszkają, skoro budzi ona w tej chwili takie kontrowersje, to uważam, że tym bardziej jest zasadne, żebyśmy rozmawiali na ten temat przy udziale mieszkańców, przy aktywnym udziale mieszkańców. I to oni zadecydują, nie posłowie, którzy przyjechali na sesję Rady Miasta, pierwszy raz od pół roku, kiedy zaczęła się ta kadencja, przyjechali bronić nazwiska prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Podobnie wczoraj podczas konferencji prasowej emocjonalnej, w której chcą wciągnąć mieszkańców Gdańska w spór polityczny. To jest niegodne absolutnie niegodne. Dlatego jeszcze raz apeluję, oddajmy głos mieszkańcom i prowadźmy dyskusję merytorycznie, a nie politycznie ściągając przepraszam, że to powiem osoby, która absolutnie nie zasługuje na szacunek i godność, jeżeli chodzi o pana Jacka Kurskiego, który niestety nie zasłużył sobie na takie traktowanie jakiego byście państwo oczekiwali, że jest to osoba, która może pouczać mieszkańców Gdańska, Radnych Miasta Gdańska na ten temat, w jaki sposób mogą decydować o nazwie ulicy.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Szanowni Państwo. Projekt naszej uchwały został złożony tydzień temu, więc ta dyskusja w przestrzeni publicznej Gdańska trwa już tydzień. Ani razu nikt z przedstawicieli Klubu Koalicji Obywatelskiej nie wypowiedział się w sprawie Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Ani razu nie padło hasło czy jest godny czy niegodny, nadania mu bądź pozostawienia tej nazwy. My w ogóle się nie wypowiadamy na ten temat, jak ta ulica powinna się nazywać, bo my naprawdę chcemy poznać zdanie mieszkańców Gdańska, dlaczego tam są te 3 propozycje. Dlatego, że to są te propozycje, które w przestrzeni publicznej wciąż krążą. To nie jest tak, że my wpisując tutaj Dąbrowszczaków czy Biały Dwór, wyrażamy swoją opinię, że chcemy, żeby ta ulica się tak nazywała. Nie- zebraliśmy 3 najbardziej popularne czy najczęściej pojawiające się nazwy w dyskusji publicznej, również tą, która w tej chwili obowiązuje również tą, która obowiązywała wcześniej. Są mieszkańcy proszę mi wierzyć, którzy są do tej nazwy również przywiązani, ale chcemy mieszkańcom właśnie dać możliwość wypowiedzenia się jak ta ulica się nazywa, ma się nazywać i mi jest trochę przykro, że państwo próbują nas wciągnąć w taką dyskusję czy prezydent Kaczyński jest właściwą czy niewłaściwą postacią? Bo zupełnie nie o tym jest ta dyskusja i nie tego dotyczy nasza uchwała. Oddajmy głos mieszkańcom. Ja pracując w tym okręgu, który obejmuje również Przymorze jesteśmy wszyscy po niedawnej kampanii wyborczej samorządowej, mam wielokrotnie kontakt z mieszkańcami, którzy mają różne zdania. Ja spotykam i takich, którzy chcą, żeby przywrócić poprzednią nazwę i takich, którzy chcą, żeby obecna nazwa nadal funkcjonowała i takich, którzy chcieliby nazwy neutralnej. Także proszę mi wierzyć, że to nie jest nastawione przeciwko komukolwiek, to jest po to, żebyśmy w końcu mogli zweryfikować jakie głosy przeważają wśród mieszkańców Przymorza.



## **JOLANTA BANACH - Radna Klubu Wszystko dla Gdańska**

Ja naprawdę nie chcę zaczynać dyskusji historycznej. Jest mi ogromnie przykro, że przy takiej temperaturze debatujemy o ewentualnych konsultacjach dotyczących ustalenia nazwy ulicy, zwanej dalej kiedyś Dąbrowszczakami. Ale ja nie mogę nie zabrać głosu, dlatego że jako człowiek lewicy i jednocześnie uczestniczka opozycji antykomunistycznej, wiem, że historia jest opowieścią i narracją, interpretacją, ale nie przekracza się pewnych granic. A w uzasadnieniu taki IPN jak i panów jak pana posła, panów posłów, ale i panów radnych również. Przekroczone te czerwone granice, jeśli chodzi o wykorzystywanie, interpretowanie historii Dąbrowszczaków. Oni już dwukrotnie zostali wykorzystani przez władze PRL, kilkudziesięciu z nich, którzy zajmowali wtedy stanowiska, ale większość poległa. Przypominam, że około 5000. 2/3 ich poległo, 1000 wróciło do Polski, a potem znowu zostali wykorzystani do propagandy, nie antykomunistycznej, tylko do propagandy anty lewicowej i jest już wystarczająca ilość opracowań naukowych, które odwołują się do prawdy. I te opracowania na przykład pani Marii Baltaziuk, która odsłania na podstawie notatek, jak interpretowano pod swoje poglądy w IPN historii Dąbrowszczaków. Ona mówi, że dano przykładowych 146 ulic do dekomunizacji i w tej notatce uzasadniano to tak, że Dąbrowszczacy byli realizatorami polityki stalinowskiej na Półwyspie Iberyjskim i że większość z nich dążyła do budowy w Hiszpanii państwa stalinowskiego. To były wytyczne IPN-u podporządkowane prawicowej polityce historycznej i już dzisiaj wiadomo, że to nie jest prawda. Ale czy nasi bohaterowie, wszyscy to są od początku do końca postaci, które nie brały udziału w żadnych wojnach. No nie, państwo prawica, stawiacie przecież pomniki Żołnierzom Wyklętym, Narodowym Siłom Zbrojnym, który też mordowały, a ci, którzy jechali do Hiszpanii to byli robotnicy, którzy jechali tam w obronie legalnie wybranego rządu, legalnie wybranego nie stalinowskiego, nie innego. I myślałam, że pan Andrzej Skiba jako były socjalista wie o tym. I nie chce rozpoczynać tego sporu historycznego, bo to, co zrobił IPN nie miało nic wspólnego z prawdą. Może i kontrowersyjną i trudną, ale na pewno nie prawdą. Natomiast na koniec w Gdańsku jest miejsce na ulicę imienia Lecha Kaczyńskiego i Dąbrowszczaków i Biały Dwór. Mimo, że ja krytycznie oceniam tę prezydenturę, ale miałam ten zaszczyt współpracować na przykład z małżonką pana prezydenta, która zawsze stała jednoznacznie po stronie praw kobiet. Jest takie miejsce, tylko niestety panowie radni, państwo radni, a byłam w tej kadencji po 2010 roku nie złożyli wniosku o nadanie ulicy imienia Lecha Kaczyńskiego. Natomiast wojewoda pomorski użył niestety pamięci pana prezydenta w sposób konfrontacyjny jako oręż polityki i walki historycznej. I niestety to jest ten rykoszet, nad którym bardzo ubolewam. Ale jeszcze raz powtarzam Gdańsk jest miejscem, gdzie ulica nazwana imieniem Lecha Kaczyńskiego jest jak najbardziej pożądana. Tylko to nie ta strona jest winna temu, że taka konfrontacja się zaczęła dawno, dawno temu, bo ja pamiętam te protesty.

## **ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Otóż szanowni państwo, ja może zacznę od pewnej innej kwestii, ponieważ wzbudza moje duże zainteresowanie, ale po części też pewne zdziwienie, ponieważ przed chwilą, mimo tego, że mieliśmy wcześniej też w protokole i w porządku obrad kwestie bardzo podobną, bardzo tożsamą, nie uznaliście państwo, że jakiegokolwiek konsultacji z mieszkańcami dzielnicy, gdzie postać piękna, bohaterska, harcerza gdańskiego

bojownika o wolność Rzeczypospolitej wymaga takich konsultacji. Tutaj państwo omawiamy ulicę, która została jednoznacznie przez zarówno prawo Rzeczypospolitej Polskiej, jak i też przez instytucje do tego właściwe nadana po usunięciu. Także nie zgodzę się z panią radną, moją przedmówczynią w miejsce formacji, która nie wstawiła się chlubnie w dziejach naszej ojczyzny Rzeczypospolitej Polskiej. Tutaj ja odniosłem pewne wrażenie, że próbuję się ich może utożsamić z innymi formacjami, które za granicą naszą walczyły o wolność innych narodów. Mam tutaj na myśli chociażby Wojsko Polskie, które pomagało w wyzwoleniu, chociażby Haiti. Wojska Napoleońskie w takim w tamtym wypadku czy chociażby Legiony we Włoszech. My tutaj mówimy o formacji, która nie wstawiła się chlubnie z wielu powodów. Po pierwsze, pamiętajmy, że ta formacja miała również swój własny dziennik propagandowy, w którym wychwalano model komunistyczny towarzysza Stalina i jego metody. Pamiętajmy, że z 5000 żołnierzy, którzy walczyli w tej brygadzie ponad 500 zostało zamordowanych. Zamordowanych przez własnych członków, którzy byli oddelegowani przez władze stalinowskie właśnie w tamtym miejscu na Półwyspie Iberyjskim do dbania o czystość poglądów w formacjach międzynarodowych. Mówimy tutaj o prawie 10 procentach Polaków, którzy zostali zamordowani przez innych Polaków za to, że nie byli prawdziwymi komunistami. To jest właśnie ten rytm i sznyt ideologiczny tejże formacji, którą tutaj państwo chcecie w jakiś sposób upamiętnić, dając w ogóle możliwość wypowiedzenia się, że ta formacja zasługuje na uznanie. Ale spójrzmy dalej, mamy tutaj opracowania historyków gdańskich historyków, dotyczących ludzi, którzy z tej formacji znaleźli się potem po wojnie w Gdańsku. Mówimy tutaj o grupie około 56 osób. I ja chciałbym właśnie dlatego poprosić o możliwość pokazania tego slajdu. Zwróćmy uwagę, w jakich chwalebnych instytucjach potem ci ludzie służyli naszej ojczyźnie. Urząd Bezpieczeństwa 25 osób z 56, Milicja Obywatelska 11 osób z 56, Straż Więzienna 10 osób z 56, I tutaj przypominam, że mówimy o wczesnym PRL u. Mamy dalej partia 2 osoby. Na te 56 osób aż 48 służyło budowaniu Polski Ludowej, która właśnie w Gdańsku w więzieniu, czy w obecnym miejscu znajduje się a ABW granatami mordowała polskich patriotów. Tej Polsce Ludowej Ci ludzie służyli. I w moim sercu biało czerwonym sercu, bo tak mogę je określić, uważam, że nie może być miejsca na gloryfikowanie ludzi, którzy swoich własnych krajach na Półwyspie Iberyjskim mordowali za odchyły ideologiczne, czy później pomagali mordowaniu tych samych rodaków w mieście Gdańsku. Ale wracając do początku mojej wypowiedzi. Ponieważ państwo nagle, nagle i podkreślam to nagle wykazujecie troskę o zdanie mieszkańców przy nadawaniu nazw ulic. Mieliśmy dzisiaj przykład innej nazwy ulicy, ale ja sięgnę też pamięcią trochę może dalej. Mianowicie do roku 2010 część z państwa mogła już o tym zapomnieć, ale mieliśmy taką bardzo ładną nazwę ulicy w Nowym Porcie ulica Wysoka, która w 2010 roku, bez konsultacji społecznych, przy oporze mieszkańców, przy proteście mieszkańców, została zamieniona na ulicę Blizową, Blizzstrasse. To było uzasadnienie, dlaczego należy tą ulicę zmienić. Była piękna Polska nazwa Wysoka. Mieszkańcy protestowali. Wtedy ten protest państwu był jak najbardziej niepotrzebny, został zignorowany. Teraz nagle wykazujecie państwo troskę, troskę o zdanie mieszkańców. Tutaj była mowa o tym, że Rada Dzielnicy będzie mogła przy okazji wykorzystać to jako pewną kampanię referendalną czy jakkolwiek państwo to sobie nazwiecie. Ale nie tak dawno temu poruszaliśmy temat wyborów do rad dzielnic, który dzisiaj państwo skutecznie zdjęliście z naszej agendy, bo wstydzicie się i słusznie wstydzicie się, ponieważ to wasza koalicja rządząca w mieście Gdańsku mogła przyczynić się do takiej niskiej

frekwencji. Mieliśmy tyle lotnych obietnic przez panią prezydent, że będzie piękna, ogromna kampania preferencyjna, a na Komisji Bezpieczeństwa, Handlu i Współpracy z Mieszkańcami usłyszeliśmy, kiedy próbowaliśmy omówić tą kwestię, że winni niskiej frekwencji są Radni Dzielnicy. Takie były wypowiedzi, takie były oskarżenia. Radni dzielnicy są winni niskiej frekwencji. Jednocześnie stwierdzono również, że i to jest bardzo zatrważające, żeby było więcej chętnych do obsadzenia komisji wyborczych do tych wyborów, niż samych kandydatów na radnych. A jeżeli chodzi o troskę mieszkańców czy rad dzielnic przy nadawaniu nazw ulic czy jakichkolwiek innych, podałem państwu przykład z Nowego Portu, ale podam trochę bliższy przykład, bo z poprzedniej kadencji Rady Dzielnic i ta troska w mojej przynajmniej dzielnicy wyrażała się w tym, że przez rok prawie moja Rada Dzielnic pracowała nad tym, żeby utworzyć piękny w kolorach herbu Miasta Gdańska z herbem i nazwą dzielnicy Kwiatową. Aranżację na wjeździe do naszej dzielnicy. Prawie rok nad tym pracowaliśmy, był szereg spotkań, konsultacji, chodziliśmy z pismami do odpowiednich instytucji. Miesiąc później ta sama instytucja, która wcześniej nam to postawiła, zniszczyła tę instalację nie informując nawet radnych dzielnicy. Także to jest taka właśnie troska państwa o zdanie mieszkańców, o zdanie radnych dzielnic. To jest troska, która wyraża się tylko i wyłącznie wtedy, kiedy jest wam to na rękę przy walce politycznej, a to co teraz robicie z ulicą Lecha Kaczyńskiego, bohatera naszej nowoczesnej historii. To jest tylko i wyłącznie hucpa polityczna na rzecz waszego przywódcy Donalda Tuska.

#### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Nie wiem skąd pan Radny wziął informacje o ulicy Brzozowej i wielkim proteście mieszkańców w tamtym czasie. Była to decyzja była z 30 Września 2010 roku. Po 9 latach starań Rady Dzielnic Nowy Port i ogromnym wsparciu miłośnika Gdańska, profesora Andrzeja Januszajtisa Rada Miasta Gdańska decyzją z dnia 30 Września 2010 roku przywróciła historyczną nazwę niewielkiej uliczce w pobliżu kanału portowego. Przed wojną znana była jako Blizzenstrasse, a od 1945 roku jako ulica Wysoka. Od dzisiaj to był 9 listopada 2010 roku, kiedy nowa nazwa została odstąpiona ulica Blizowa. Honorowym gościem uroczystości był profesor Andrzej Januszajtis, Honorowy Obywatel Miasta Gdańska, który w obecności mieszkańców, członków Rady Osiedla, Rady Dzielnic Nowy Port, radnych i uczniów Szkoły Podstawowej nr 55 przeciął wstęgę. Więc ja nie wiem, panie radny, skąd pan wziął ogromny protest mieszkańców przy nadawaniu nazwy tej ulicy.

#### **ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Szanowna pani Przewodnicząca z mediów jak pani sobie wpisze frazę w mediach widać mieszkańców z transparentami. Jest ich dużo jak na wielkość tej ulicy jest ich nawet sporo, także można sobie znaleźć. Ja wiem, że w pewnym momencie są problemy w wyszukiwaniu protestu mieszkańców. Doświadczaliśmy tego już w tej kadencji, kiedy omawialiśmy chociażby kwestie Port Serwisu, ale można spróbować.

#### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Kilkukrotnie dzisiaj państwo powoływali się na Rady Dzielnic. To jest jeden z tych przykładów. Rada Dzielnic przez 9 lat starała się, żeby Rada Miasta Gdańska

zmieniła nazwę tej ulicy. Rozumiem, że ta informacja już jest w tym momencie dla pana niewygodna.

### **ŁUKASZ BEJM – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Naprawdę dziękujemy za te wykłady z historii, ale historii uczyliśmy się w szkołach. Chociaż słowo historia właściwie trochę będzie takim spirytus movens mojej wypowiedzi, bo myślę, że jesteśmy świadkami historycznej sesji. Ta instytucja chyba jeszcze nigdy nie widziała tak zbiorowej amnezji radnych i mówię tutaj o radnych Prawa Sprawiedliwości. Chciałbym się posiłkować informacjami znalezionymi w internecie. Niedużo czasu to zajęło, żeby to wygooglować. Drodzy państwo, radny Rakowski 19 lutego bieżącego roku wywiad Wybrzeże24.pl - chce w słuchać się w głos mieszkańców. Radna Imianowska 26 września bieżącego roku wpis w portalu Facebook- jesteśmy po stronie mieszkańców. Radny Jankowski 18 maja bieżącego roku, konferencja prasowa- jesteśmy radnymi, którzy w słuchują się w głos mieszkańców; radny Majewski 14 listopada ubiegłego roku konferencja prasowa - istotne jest to, żeby w słuchać się też w głos mieszkańców. Radny Skiba 18 kwietnia bieżącego roku wpis na Facebooku, władze Gdańska powinny w słuchać się w głos mieszkańców. Karol Rabenda 24 Września 2019 roku konferencja prasowa - chcemy, aby większy głos mieli sami mieszkańcy. I radne Koralewski 1 czerwca ubiegłego roku, sesja Rady Miasta Gdańska - słuszne jest, aby w słuchiwać się w głos mieszkańców. Wyjaśnijcie, więc proszę nam i mieszkańcom naszego miasta o co tu chodzi? Czy to faktycznie jest jakiś zbiorowy przypadek medyczny czy po prostu wasz patologiczny cynizm? Albo co gorsza, oszustwo? I przez te wszystkie lata okłamywaliście gdańszczanki i gdańszczan. I wcale nie jesteście tak pro społeczni, na jakich próbujecie się kreować. Bo przepraszam, ale ja nie jestem w stanie inaczej wyjaśnić tego, dlaczego wy teraz rękoma i nogami zapieracie się przed konsultacjami społecznymi? Nie zmieniamy nazwy ulicy, tylko rozpoczynamy konsultacje społeczne. Przecież te wasze płomienne wystąpienia możecie też kierować do mieszkańców. Chyba że pan radny Skiba boi się, że tych krzyków nikt nie będzie chciał słuchać, co zresztą nie trudno jest uwierzyć. Także ja patrząc na te opuszczone teraz wasze głowy, chciałbym zaapelować, żebyście nie bali się głosu społeczeństwa i nie krępowali ust mieszkańcom Przymorza. Dziękuję bardzo.

### **TOMASZ RAKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Panie radny Bejm oczywiście, że trzeba w słuchiwać się w głos mieszkańców i to powinno dotyczyć wszystkich radnych tej izby. Wielokrotnie już tutaj wyjaśnialiśmy, podawaliśmy przykłady, jak państwo w słuchuje się w ten głos wybiórczo. Chociażby na dzisiejszej sesji jeśli chodzi o nadawanie imienia ulicy tego działacza harcerstwa. Natomiast drodzy państwo powtórzę to, o czym mówiłem na początku. I zadam jeszcze raz to pytanie bo tak naprawdę ta dyskusja w ogóle nie powinna się tutaj toczyć. I zgadzam się z panią radną Banach, że Prezydent Lech Kaczyński zasługuje na to, żeby mieć ulicę swojego imienia w mieście Gdańsku. Ja się bardzo cieszę, że ten głos padł z państwa strony, że państwo to widzicie, że państwo to dostrzegacie, ale to jest tylko warstwa słowna, warstwa deklaratywne, za którą nie idą żadne działania. Od roku 2010 minęło 14 lat. Dlatego ponawiam moje pytanie do pana prezydenta; był tu gdzieś na sali. Zniknął. Teraz jest tutaj tak, panie prezydencie, dlaczego Lech Kaczyński,

dlaczego Lech Kaczyński nie znalazł swojej ulicy w mieście Gdańsku? Czyli nie złożyliśmy wniosku. Czy państwo siebie słyszycie? Czy państwo siebie słyszycie? Kto składał wniosek o ulicę Havla, Adamowicza i wiele innych. Kto to robił? Czy to my mamy się boksować z wami? Tworząc jakieś spory odnośnie tego, czy w mieście Gdańsku może być ulica prezydenta Kaczyńskiego czy nie? No przecież widzimy jak to wygląda i nie było żadnej woli z waszej strony, żeby to wyglądało inaczej i tak naprawdę jest to sytuacja hańbiąca dla Miasta Gdańska, dla władz Miasta Gdańska dla tych powiedzmy elit? Tak. Chcielibyście się państwo pewnie określać? Które decydują o tym, jak to miasto wygląda. Doskonale wiecie, kim był Lech Kaczyński, jak wielkie ma zasługi dla Polski, dla Gdańska, dla całej naszej społeczności. I te zachowania są po prostu oburzające i bardzo małe, bardzo niskie. Cieszę się, że dostrzegacie, że Lech Kaczyński po 14 latach pada głos z waszej strony, że powinien mieć ulicę w mieście Gdańsku. Tylko nie oczekujcie tego, że my będziemy teraz przedstawiali projekty, forsowali coś, spierali się o coś, bo to nie jest temat, nad którym trzeba się spierać. Wydaje się, że to jest coś oczywistego. Więc, panie prezydencie, skoro pan tutaj jest jako reprezentant Urzędu bardzo proszę mi odpowiedzieć na pytanie mi, moim kolegom milionom Polaków. Dlaczego Prezydent Lech Kaczyński w roku 10,11,12 i tak dalej nie doczekał się swojego upamiętnienia w mieście Gdańsku. Bardzo proszę, żeby pan po prostu odpowiedział na to pytanie.

#### **PIOTR GRZELAK – Z-ca Prezydenta Miasta Gdańska**

Ja pamiętam 10 kwietnia 2010 roku, jak z prezydentem Pawłem Adamowiczem spotkaliśmy się w sobotę w Urzędzie Miejskim w Gdańsku jak wszyscy w tamtym momencie, postanowiliśmy, że musimy stanąć na wysokości zadania. My jako gdańszczanie, my jako Polski naród, by pochować godnie naszych reprezentantów, którzy wtedy tego 10 kwietnia lecieli do Smoleńska. Pamiętam też tamtą atmosferę w której wszyscy czuliśmy polską wspólnotę. Wszyscy byliśmy razem. I warto przypomnieć ten moment bo raptem 2 tygodnie później rozmawiałem z przedstawicielami z Warszawy Prawo i Sprawiedliwość z Smoleńska paliwo polityczne. Nie wierzyłem, że to się zdarzy. Nie wierzyłem, że można na tragedii wszystkich Polaków zrobić takie paliwo, jakie Prawo i Sprawiedliwość zrobiło. Mówi pan do zastępcy prezydenta, ale mówi pan też do osoby bliskiej Prezydentowi Pawłowi Adamowiczowi na tej kampanii, na tamtej atmosferze zbudowaliście kampanię hejtu wobec swoich przeciwników politycznych. Jeżeli pan pyta panie przewodniczący dzisiaj dlaczego nie było woli uczestnictwa w tamtej kampanii. W tamtym paliwie, które wykorzystaliście dla doraźnych celów politycznych. Dlaczego nie chcieliśmy uczestniczyć w waszej grze? Która podzieliła Polaków i dzieli ich do dzisiaj. To ja nie odpowiem na to pytanie, ale myślę, każdy z nas powinien sobie odpowiedzieć na pytanie. Paweł Adamowicz chciał, byśmy te uroczystości tamtą tragedię przeżyli wspólnie. A wy odwrotnie.

#### **KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość**

Odnosząc się do słów radnego Bejma. Tak, to o czym wy mówicie jest wybiórcze. Oczywiście pod tymi argumentami, które pan podnosi, można się podpisać tylko jeśli przełożymy to na inne rzeczy, o których my tutaj dzisiaj decydujemy, to nie byłibyśmy w stanie podjąć żadnej decyzji. Przekładając to na decyzje choćby infrastrukturalne

radny pan się wybierze na Bohaterów Getta. Zobacz pan jakie tam są plakaty i pan z nimi rozmawia o tramwaju, który tam będzie robiony. Możemy powiedzieć, że są protesty i nie będzie tej drogi. No ja rozumiem, że to jest taki populistyczny chwyt, ale prawda jest jedna i ona się zdradza w dacie tych konsultacji. Chcecie zrobić jeszcze raz, po raz kolejny to samo dzisiaj Śp. panu Prezydentowi, bo wcześniej, kiedy żył, to robiliście to w sposób systemowy; chcecie zrobić hucpę polityczną na kampanię prezydencką, która będzie przypadła w przyszłym roku. I ta intencja jest w tym wniosku, ja bardzo szanuję to, że pani przewodnicząca to tak spokojnie mówi, to jakby to jest jej okrąg. Po części rozumiem, ale to jest zagrywka polityczna, to jest coś, co jest bieżącą polityczną i powiedzmy tak, my to jako politycy, bo samorządowcy też są politykami. W pewnym sensie moglibyśmy zrozumieć, ale wy to robicie na pamięci świętej pamięci Prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego. I mam wrażenie, że niestety, ale mieszają wam się postaci, bo nienawiść do Prezesa Jarosława Kaczyńskiego do partii Prawo i Sprawiedliwość jakby przesłania wam postać Lecha Kaczyńskiego, który zwłaszcza w tamtym okresie, przecież Platforma Obywatelska i Prawo i Sprawiedliwość kilka lat wcześniej miało wspólny Komitet i to była partia też Lecha Kaczyńskiego. Popełniacie pewien błąd, który jest, że tak powiem naturalny dla nie historyków, czyli jakby przekładacie to co dzisiaj o kimś uważacie albo to co dzisiaj chcecie osiągnąć na postaci historyczne. Niestety. I możecie się jakby zasłaniać tym argumentem, że to są tylko konsultacje, ale prawda jest inna. No, chcecie żerować na tej pamięci, żeby za kilka miesięcy zdejmować te tabliczki w świetle kamer robić konferencję, patrzeć na reakcję ludzi, które będą emocjonalne i chcecie na tej pamięci zrobić awanturę. I to jest naprawdę niegodne. I nie mówię tego w sposób emocjonalny. Mówię to w sposób emocjonalny, ale nie mówię tego, żeby wzbudzić emocje. O tak. Naprawdę jeśli chcecie robić politykę są setki, tysiące innych powodów, żebyśmy się kłócili. Może o to się nie kłóćmy.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Panie przewodniczący w swojej wypowiedzi mówi pan tak, jakby wynik konsultacji był natychmiastową możliwością zmiany tablic na ulicach. I po pierwsze, musimy poczekać na wynik konsultacji, które zgodnie z tą uchwałą miałyby się zakończyć pod koniec marca. Po drugie rozpatrując scenariusz, że mieszkańcy będą chcieli jakieś zmiany, Rada Miasta musi o tą zmiany wystąpić do Instytutu Pamięci Narodowej i do Wojewody Pomorskiej. Po trzecie, takie uzyskanie zgody będzie trwało; po czwarte, zakładając, że takie zgody będą trzeba przygotować nową nazwę o zmianie nazwy, nową uchwałą o zmianie nazwy ulicy. Sam pan dobrze wie, że to się przed wyborami prezydenckimi nie wydarzy, więc nie sądzę, aby to było paliwo w kampanii wyborczej.

### **KRYSTIAN KŁOS – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Pan Radny Bejm przed chwilą mówił o amnezji i cynizmie Prawa i Sprawiedliwości. I wielokrotnie na dzisiejszej sesji szczególnie pan przewodniczący Rakowski mówił o tym, jak to miasto, czyli my wszyscy, bo my tworzymy miasto jako radni, jako cała izba położył wybory do Rad Dzielnic, jeżeli chodzi o promocję tych organów i wyborów do tych organów, które miały miejsce w październiku. I teraz tak, szanowni państwo, szef klubu Prawa i Sprawiedliwości, były kandydat na Prezydenta Miasta Gdańska, który uzyskał wynik, jak dobrze pamiętam około 30%. Osoba, która powinna być

najbardziej aktywnym radnym Prawa i Sprawiedliwości, ta, która powinna motywować mieszkańców do tego, żeby angażowali się w życie publiczne. Wchodzę na publiczny profil pana przewodniczącego Rakowskiego. Ostatni wpis, który się jakiś pojawił, to było 18 sierpnia. Zgadnijcie państwo ile wpisów było o wyborach do Rady Dzielnic na profilu pana przewodniczącego, pana kandydata Rakowskiego – zero. I uwaga jaki wpis się pojawia z wczorajszej hucpy politycznej zorganizowaną z Jackiem Kurskim. Na ten wpis pan przewodniczący Rakowski miał czas, żeby go umieścić, ale żeby zachęcać do wyborów, żeby pokazać, że był na tych wyborach na swoich mediach społecznościowych czasu niestety nie znalazł; za nudne, mało ciekawe? Nie wiem. Pytanie do pana przewodniczącego profil partii Prawo i Sprawiedliwość w mediach społecznościowych, jeden wpis 11 października namawiający tylko i wyłącznie do głosowania na kandydatów popieranym przez Prawo i Sprawiedliwość. Bez zdjęcia. Zwykły tekst. Znając media społecznościowe, wiemy, że tego typu posty szczególnie dużego zainteresowania nie budzą ale ilość twarzy Donalda Tuska w różnych kolorach, po naście sztuk można przeczytać. Tak polityką lokalną, tak miastem Gdańskiem zajmują się politycy Gdańscy Prawa i Sprawiedliwości. Pani radna Banach już o tym mówiła, to nie my jesteśmy przyczynkiem tej dzisiejszej dyskusji, tylko decyzje, które zostały podjęte w trybie nadzorczym nad głową Rady Miasta Gdańska, nad głową mieszkańców. Pan radny Jankowski mówił czemu nie pytaliśmy mieszkańców teraz, kiedy nadawaliśmy zasłużonej osobie imię konkretnej ulicy? Może dlatego, że statuty Rad Dzielnic mówią, że Rada Dzielnic powinna pytać w przypadkach, kiedy następuje zmiana ulicy, a nie nadanie. I tutaj po raz kolejny, mimo że mają w swoim gronie klubowym prawników, nie są w stanie przeczytać Statutów Rad Dzielnic. Podobnie ma tu miejsce w przypadku tej uchwały, którą dzisiaj prezentował prezydent. Wnioskuje o zmianę kompetencji Rad Dzielnic skoro to jest kompetencja Rady Miasta Gdańska. No naprawdę zastanówcie się co, co robicie i teraz tak, zacytuję państwu jedną osobę, być może zgadniecie co to powiedział? Czy Jarosław Kaczyński jest uzależniony od Antoniego Macierewicza? Tak. Psychicznie - pyta prowadząca. Wydaje mi się, że psychologicznie tak, jako, że najbardziej radykalne, jako stanowiący tezy nawet najdalej idące w ten sposób można wytłumaczyć wszystko. Nawet sam Macierewicz w to nie wierzy. Bo jeżeli mówi o tym, że był wybuchu u góry, a potem 3 osoby przeżyły i potem je dobijano, to znaczy, że jest to tworzenie jakiegoś rodzaju uzależnienia, jakiegoś kościoła smoleńskiego, którego nie jest szafarzem religii. Kto to powiedział? Jacek Kurski, który wczoraj mówił o tym, że w Smoleńsku był zamach, ten sam Jacek Kurski, który ilość partii politycznych w swoim życiorysie ma chyba więcej niż nas tutaj siedzących na sali. To pokazuje, że to wy robicie hucpę polityczną i to wam zależy żeby grzać ten temat, to wy jesteście uzależnieni od Antoniego Macierewicza i teoriach spiskowych na temat zamachu. Dziękuję bardzo.

### **ALEKSANDER JANKOWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Ja bym prosił też syntetycznie, panie radny, ja wiem, że pan też był radnym dzielnicy i ja również miałem zaszczyt pełnić tą funkcję przez jedną kadencję i chciałbym podkreślić, myślę, że jest też więcej byłych radnych na tej sali, że rady dzielnic od wielu, wielu lat i to też wiem z rozmów ze starszymi kolegami, weteranami, bym tak nazwał Rad Dzielnic, którzy te Rady Dzielnic tworzyli od samego początku. Rady Dzielnic od zawsze może nie będę używał słowa walka, bo to nie jest odpowiednie, wchodzą w pewne szranki czy to Radą Miasta, czy Urzędem Miasta, żeby nie robić

nic o nich bez nich. Chodzi tutaj w szczególności również o nadawanie nowych ulic. Ja pamiętam, że szczególnie problem z tym mają Radni Dzielnic tak zwanego wyższego, wysokiego tarasu w naszym mieście Gdańsku, dzielnic południowych, gdzie często deweloperzy maszynowo nadają, mają do tego prawo. Oczywiście prawo im tego nie zabrania różne nazwy ulic, a potem radni dzielnicy często czy z oburzeniem, czy ze smutkiem, czy może z jakimś żalem mówią, że no oni jednak mieli jakąś inną wizję. Chcieli, żeby inne osoby były upamiętnione w tych miejscach. Często też osoby związane z tymi dzielnicami. I ja przyznam szczerze, że mi jako byłemu radnemu dzielnicy bardzo zależało na tym i myślę, że w komisji, w której pracuje wraz z przewodniczącym panem Karolem Ważnym, będziemy dokładać wszelkich starań do tego, żeby rzeczywiście tak to wyglądało. Ja też tutaj na tym miejscu chciałbym pana przewodniczącego, mam nadzieję, że się nie obrazi pochwalić, że rzeczywiście stara się, aby tak było i w tym miejscu będzie miał moje pełne wsparcie do dokonywania tych działań, bo ja rzeczywiście uważam, że nie powinno być nic o radach bez rad. A niestety dzisiaj na tej sesji ją doświadczamy pewnego dwu głosu od Koalicji rządzącej w tej sprawie.

### **KAROL WAŻNY – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Chciałem powiedzieć odnośnie wywołanego już kilkakrotnie tematu ulicy Oskara Żawrockiego, który tak był przez wszystkich chwalony i uchwała została przyjęta jednogłośnie. Tam był wniosek do zarządu dzielnicy Orunia Górna Gdańsk Południe i Rada Dzielnicy, zarząd dzielnicy bo Rada wtedy była nieaktywna wyraziła pozytywną opinię. Także to pytanie było skierowane, była pozytywna opinia i podobnie też z 2 innymi wnioskami, które były na ostatniej komisji procedowane; przepraszam, teraz nie pamiętam nazw patrona, nazwisk patronów, ale też na prośbę Komisji Wydział Geodezji skierował zapytania do Rad Dzielnic w tym temacie. Także jak tak i te wnioski już też zostały wysłane także zdecydowanie tutaj jako komisja też z Radami Dzielnic temat konsultujemy, więc potwierdzam, że tak było.

### **PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Szanowni Państwo radni doceniam to, że wiele się tutaj mówi o konsultacjach społecznych, tylko problem jest taki, że jest to bardzo wybiórcze podejście z państwa niestety strony. Bo przywoływano tutaj wypowiedzi moje, moich kolegów i koleżanek z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, ale ja spojrzałem chociażby do protokołu z 18 grudnia 2017 roku. I tutaj, w Radzie Miasta Gdańska było rozpatrywane uchwała w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku na zarządzenie zastępcze wojewody pomorskiego z dnia 13 grudnia 2017 roku w sprawie nadania nazw ulic w mieście Gdańsku. Szanowni Państwo wówczas koledzy, koleżanki radni z klubu Platformy Obywatelskiej mówili takie słowa. Kolegę radnego Bogdana Oleszka, który siedzi obok mnie przywołam cytat: problemem nie są osoby, które mają zostać patronami ulic, ale sposób, w jaki zostało to przeprowadzone. Wypowiada się też preferująca dzisiaj pani przewodnicząca Agnieszka Owczarczak-Rada Miasta Gdańska nie skorzystała z terminu właśnie wsłuchując się w głosy mieszkańców, którzy nie chcieli zmian nazwy ulic, terminu, który przypadł prezydentowi, na zmianę w związku z ustawą dekomunizacyjną. Pani wiceprezydent Emilia Łodzińska wsłuchaliśmy się w głos mieszkańców, którzy chcieli byśmy nazwy



ulic pozostawili. Wówczas państwo nie mówili o konsultacjach, wówczas wersja z ulicą Dąbrowszczaków, czy też z innymi ulicami, które w Gdańsku wówczas obowiązywały państwu odpowiadały. Konsultacje wówczas dla państwa nie były konieczne. To właśnie pytanie czy faktycznie, czy może po prostu chcecie państwo znów grzać ten temat bo jest być może dla państwa elektoratu wygodny. Ja mam pewną wątpliwość, czy jest to zasadne, a te wątpliwości wynikają także z tego, że mówicie państwo tylko o ulicy Dąbrowszczaków, dzisiaj ulicy Lecha Kaczyńskiego, mam nadzieję, że tak pozostanie. Nie mówicie nic o ulicy Buczka, która została zmieniona, nie mówicie nic o ulicy Kruczkowskiego, która została zmieniona na ulicę Matuszewskiego. Czy faktycznie chodzi o wystąpienie głosu mieszkańców, czy po prostu nie odpowiada państwu jedna nazwa. Nazwa wynikająca z tego, że jest to Prezydent świętej pamięci Lech Kaczyński, ale mam jeszcze jedną wątpliwość czytając treść projektu tej uchwały. Dlaczego państwo poddajecie pod głosowanie przywrócenie ulicy nazwy ulicy Dąbrowszczaków, skoro nawet wyroku NSA ona nie została podtrzymana tak, jak stało się z 4 innymi ulicami w Gdańsku, których nazw nie zmieniono. Z czego wynika to, że w projekcie uchwały mówicie o 20000 zł, które mają być pokryte na te konsultacje z budżetu Miasta Gdańska na 2024 rok? Rozumiem że wydacie te środki w 2024 roku 2025 już nie będzie wydatków?

Przewodnicząca Agnieszka Owczarczak odpowiedziała radnemu, że do tego projektu uchwały została złożona autopoprawka.

Dalej kontynuuje radny Przemysław Majewski:

niestety w e-sesji i nie zauważyłem być może na maila dotarła. Jeszcze jedna istotna rzecz, którą myślę, że warto podnieść. Szanowni Państwo, na początku zdaje się 2024 roku trafiła petycja do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji od jednego mieszkańca. Wówczas radni także z państwa klubu podnosili kwestie kosztów, kwestie organizacji, kwestie związane z tym, że będzie to trudne do przeprowadzenia. Co się zmieniło w trakcie tych kilku miesięcy, że dziś mówicie o setkach, o tysiącach osób, które podpisywały się pod różnego rodzaju petycjami wnioskami, a faktycznie kilka miesięcy temu trafiła jedna petycja od jednej osoby.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

To może od końca. Jeśli chodzi o petycję, to ja już mówiłam uzasadniając uchwałę, że faktycznie taka petycja została złożona i radni w poprzedniej kadencji, zarówno radni Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, jak i Rada Miasta w całości odrzuciła tę petycję. Pan radny doskonale wie, że organizacja referendum lokalnego może zostać zorganizowana tylko w taki sam sposób, w jaki organizuje się wybory powszechne. Zakładam, że pan radny wie również, że referendum lokalnego nie można połączyć z wyborami samorządowymi, żeby obniżyć koszty organizacji. Zatem aby zorganizować referendum lokalne, musielibyśmy je przeprowadzić na terenie całego Gdańska, dla wszystkich mieszkańców, we wszystkich dzielnicach. Zrobić to w taki sam sposób, jak organizowane są wybory, czyli przygotować punkt do głosowania, żeby każdy z mieszkańców Gdańska mógł pójść do lokalu wyborczego i tam oddać swój głos. Jeżeli dobrze pamiętam, to szacowany koszt organizacji takiego referendum wynosił chyba 2 miliony złotych, więc myślę, że to jest odpowiedź na pana wątpliwości. Kolejna kwestia wymienił pan pozostałe ulice, których temat, których nazwy również

były zmienione, a których dzisiaj nie podnosimy i robimy to zupełnie świadomie. W sprawie tamtych nazw mieszkańcy, z tego co pamiętam, ani razu nie zgłaszali się do Rady Miasta Gdańska, jeżeli pojawi się, czy będą się pojawiały wnioski, petycje, uchwały rady dzielnicy to Rada Miasta Gdańska. Tak samo może się zająć tematami tamtych nazw. I już na końcu, to od czego pan zaczął, czyli cytaty z protokołu z sesji Rady Miasta z 2017 roku. Bardzo panu za nie dziękuję. Tak powtarzaliśmy wówczas, że wsłuchujemy się w głos mieszkańców. Nie wiem, czy pan to pamięta. Nie był pan wówczas w Radzie Miasta Gdańska, ale brał pan udział też w kampanii wyborczej. Chwilę później temat zmiany nazwy tej ulicy był tematem, który budził bardzo duże kontrowersje. Był tematem, który pojawiał się w rozmowach z mieszkańcami nie tylko Przymorza Wielkiego jako sytuacja, w której mieszkańcy nie mają żadnego wpływu na to, jak będzie nazywała się ulica, przy której będą mieszkać. Padło tutaj już na tej sali, że ta zmiana została przeprowadzona siłowo i obawiam się, że stali się państwo ofiarami własnej decyzji. Może należało przygotować wniosek o nadanie nazwy ulicy, skweru, innego miejsca godnego dla Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, przeprowadzić go przez Radę Miasta na odpowiednim poziomie merytorycznym, prawnym, emocjonalnym również i dzisiaj nie byłoby tematu. Niestety jest tak, że jeżeli się przeprowadza coś wbrew wielu ludziom, to potem to budzi ogromne emocje i bardzo ciężko jest z takiej sytuacji wybrnąć.

#### **PRZEMYSŁAW MAJEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Dziękuję pani przewodnicząca też za odpowiedź. Wierzę w to, że chociażby mieszkańcy pasa nadmorskiego, gdy zbierali podpisy w sprawie 7000 podpisów w sprawie braku wycinki czy też braku zabudowy w pasie nadmorskim pod konsultacjami społecznymi doczekają się wreszcie tych konsultacji, bo zdaje się, że od kilku lat te podpisy razem z wnioskiem o konsultacje społeczne leżą gdzieś po prostu na dnie szuflady jednego z wiceprezydentów.

#### **JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Rado Miasta Gdańska przyszło nam dyskutować nad projektem uchwały, a mam nadzieję już za chwilę uchwałą Rady Miasta Gdańska dotyczącą konsultacji społecznych, a nie decyzją w przedmiocie zmiany nazwy ulicy bądź delegowania wcześniejszej decyzji w przedmiocie właśnie nazewnictwa ulicy, placu, ronda bądź innej infrastruktury miejskiej. Myślę, że część osób na tej sali celowo próbuje przedstawić obraz, że druga część sali próbuje zmienić nazwę ulicy. Nic bardziej mylnego. Raz jeszcze przypomnę, druk dotyczy konsultacji społecznych. Chcemy zapytać mieszkańców, jakie jest ich zdanie, jaka jest ich opinia tym bardziej, że sami państwo chyba albo zmienili zdanie, co można jasno w dyskusji zaznaczyć albo kłamią jeżeli chodzi o kwestie tej nazwy dzisiaj rzekomo broniąc. Przypomnijmy, że 2 radnych Majewski, Rabenda ówczynie byli przeciwni tej nazwie. Przypomnijmy, że to ten głos przeciwny nastąpił już po zmianie nazwy, kiedy zwołali konferencję prasową właśnie już przy powieszonym tablicy z nazwą ulicy Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Pozwolę sobie jeszcze przywołać krótką wypowiedź pana przewodniczącego Rabendy. Dotychczasowa nazwa, która budzi tyle kontrowersji, proponujemy przenieść w inne miejsce, na przykład na północy odcinek Drogi Zielonej na granicy Gdańska i Sopotu. Przy tej ulicy nie ma adresu zamieszkania, więc nie będzie ona budzić oporów

i protestu mieszkańców. Sam pan przewodniczący Rabenda zauważył wówczas faktyczny ten ruch społeczny przeciwny tej nazwie. Nikt, w tym wnioskodawcy, czyli Klub Koalicji Obywatelskiej nie wnosi o to, aby zmienić nazwę, tylko wnosi o to, aby zapytać mieszkańców o ich zdanie, o ich opinie, bo jak sama wnioskodawczyni przewodnicząca Agnieszka Owczarczak wielokrotnie powtarzała, że przez te wiele lat wielokrotnie mieszkańcy zwracali się do nas, do Rady Miasta Gdańska, abyśmy zajęli się tą sprawą, wręcz wnosili o zmianę nazwy ulicy. My idziemy krok wstecz. Najpierw zapytajmy w transparentny sposób mieszkańców, jakie jest ich zdanie, jaka jest ich opinia. Nikt tutaj nie mówi o zasadności co do samego patrona czy nie dotyka kwestii CV patrona, czy on jest faktycznie godzien tej nazwy ulicy, uhonorowania go w ten sposób. Zapytajmy mieszkańców, jaka jest ich opinia?

### **KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość**

Ja rozumiem, że jest taka przyjęta konwencja, narracja, ale jednak jak chcecie cytować mnie, to cytujcie w całość. Jest cały wywiad w Radio Gdańsk, którego udzieliłem i tam powiedziałem jasno, że Lech Kaczyński, który mieszkał i pracował w Gdańsku, zasługuje na taką ulicę i nie chcielibyśmy, żeby ta ulica była w takiej atmosferze powstała. A tą atmosferę to niestety spowodowaliście wy. Jeśli chcecie wracać do tamtych tematów, to przepraszam, to przypomnę to jeszcze raz - atakowaliście Pawła Adamowicza za to, że mu się nie zgadzają oświadczenia majątkowe. Mówiliście, że jest tu jest republika deweloperów, że jest obciążeniem dla waszej partii, w wyniku czego Prezydent Adamowicz; przepraszam, że muszę mówić takie rzeczy, ale jak już wywołujecie historyczne to trzeba o tym powiedzieć- musiał znaleźć temat, na który będzie mógł mówić i walczyć po waszej stronie i z wami konkurować. Notabene to jak was, że tak powiem rozłożył w tych wyborach, to trzeba przyznać, że politologicznie to jest duże osiągnięcie i to jeśli chcecie wracać do tamtej atmosfery, to też musicie o tym mówić, bo z wasz spór z Pawłem Adamowiczem spowodował radykalizację i powrót tego tematu właśnie w tamtym okresie. Decyzją sądu, decyzją Wojewody była tam nadana ulica Lecha Kaczyńskiego, a po zaskarżeniu zaczęliście wracać do ulicy Dąbrowszczaków. I jeśli pan się przyjrzy moim wypowiedziom, to pan dojrzy, że ja właśnie o tym, o czym mówiła pani rada Banach wtedy postulowałem, żeby w normalnym trybie, skoro Platforma Obywatelska w tamtym okresie krytykowała Pawła Adamowicza to, żeby obie strony i strona Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej znalazły miejsce godne dla upamiętnienia pana Prezydenta. Jarosław Wałęsa mówił, że Lech Kaczyński był dobrym politykiem, świetnym człowiekiem. Trzaskowski na imię Rafał Trzaskowski mówił, że jest za tym, żeby było miejsce upamiętnienia w Warszawie. Po sąsiedzku Jacek Karnowski zrobił taki skwer. Naprawdę nie było żadnych przeszkód do tego, żeby w zgodzie takie coś przeprowadzić, ale jak chcecie wiedzieć, dlaczego tak było, to było dlatego, że wy mieliście swoją wewnętrzną wojenkę między Pawłem Adamowiczem a Platformę Obywatelską i dlaczego były takie wtedy nastroje? I jeszcze raz, jak ktoś pyta, kto zgłaszał to żeby w normalnym trybie przyjąć ulicę i to ulicę godną pamięci Lecha Kaczyńskiego, to byłem, to ja na tej konferencji, więc jeśli chcecie o tym rozmawiać to rozmawiajmy. Ale przypomnijcie też wasze wypowiedzi na temat Lecha Kaczyńskiego polityków Platformy Obywatelskiej, przypomnijcie wypowiedzi polityków Platformy Obywatelskiej o Pawle Adamowiczu, bo to stwarza prawdziwy kontekst.

### **JAN PERUCKI – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Przedstawiam państwu obraz kiedy na konferencji w środku rzeczony pan przewodniczący Rabenda właśnie trzyma tabliczkę z proponowaną nazwą ulicy Margaret Thatcher. Więc pytanie zasadnicze, czy wtedy pan sądził, że jest to kontrowersja? Czy dzisiaj pan zmienił zdanie? Nic nie stoi na przeszkodzie żeby zmienić zdanie? Natomiast no warto to jednak podkreślić, że pan zmienia zdanie, a nie, że od samego początku sądził to samo. W tej sprawie ulica Prezydenta Lecha Kaczyńskiego wówczas już nosiła właśnie tę nazwę i w zasadzie tylko tyle w temacie chciałem dodać.

### **KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość**

Już raz wam mówiłem, jaka była historia ulicy Margaret Thatcher. To wy nie chcieliście ulicy Margaret Thatcher. Moim znaczy, swoją drogą honorowej obywatelki Miasta Gdańska, bo zgłosił to ktoś inny, a nie wy. My to postulowaliśmy od 2013 roku i rok wcześniej mówiliśmy o tym, żeby Dąbrowszczaków tu uwaga do lewicowej części naszej sali to byli zbrodniarze. To to po pierwsze. A po drugie, to byli ludzie, którzy wprowadzali stalinizm w Polsce i powinni zostać; nie powinni być honorowani w przestrzeni publicznej. Takie są zasady więc to była propozycja na właśnie wyjście w cywilizowany sposób z tego sporu, który był waszym sporem z Pawłem Adamowiczem, Platformy Obywatelskiej, która oskarżała Pawła Adamowicza wtedy o wszystkie zła i o, że tak powiem machlojki finansowe. To była propozycja, żeby wrócić do tego pomysłu z Margaret Thatcher i w normalnym trybie Rada Miasta, żeby uchwaliła ulicę, która będzie odpowiednia i nie będzie w takiej atmosferze skoro jesteście tacy koncyliacyjni i mówicie żebyście to zrobili, to mogliście wtedy to zrobić, ale tego nie zrobiliście.

### **BARBARA IMIANOWSKA – Radna Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Tak patrzę i myślę sobie o jako troskę tutaj chodzi o to Przymorze Wielkie, taka troska, że przykładem może być ten to nie zadbanie o interes, po prostu, że ta Rada w ogóle nie powstała. Czyli fakt z tej wątpliwej decyzji Miejskiej Komisji Wyborczej, który uniemożliwił właśnie te wybory. Że ta Rada po prostu nie powstała, to jest właśnie taki przykład waszej troski o mieszkańców to chciałam powiedzieć, bo to jest bardzo ważne. Do tego żeście dopuścili, tak teraz mamy. Też życzyłabym sobie, żeby na przykład niektórzy Radni Dzielnicy odbieram to i nie tylko ja, mieszkańcy byli tak naprawdę przyszli ponad swoimi poglądami partyjnymi, a nie biegali za podpisami, bo mają chyba inne jakieś funkcje i zadania w tej Radzie Dzielnicy niż robienie po prostu zamieszania w głowach mieszkańców - to takie moje spostrzeżenie. Nie macie się czym zająć, po prostu biegać z podpisami i zajmijcie się sprawami mieszkańców, a nie pisaniami od kilku lat pism do Radnych o zmianę ulicy. Widocznie nie ma co robić. Ja chciałam powiedzieć, że jeszcze takie rzeczy hołdujecie tutaj ławeczkę Günтера Grassa, członka Waffen SS tak, no, no, no, po prostu. No i teraz porównajcie sobie jakiś taki tutaj pseudo bohaterów, których mamy w Gdańsku. No to po prostu, no to nie mamy o czym mówić. Ja proponuję, ponieważ też mam taki głosy i to dużo, mam takich głosów, mam propozycję, może zrobimy konsultacje co do patrona lotniska w Gdańsku Rębiechowie. Byłego Prezydenta Lecha Wałęsy pseudonim Bolek. Proszę bardzo, może zrobimy również takie konsultacje, a przydałyby się.

## KAZIMIERZ KORALEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości

Szanowni państwo tego tu jeszcze dzisiaj nie powiedziano. Myślę, że nie powiedziano o nie reprezentatywności tego rodzaju konsultacji. Oczywiście sądząc po frekwencji w wyborach do rad dzielnic myślę, że te konsultacje również nie będą reprezentatywne, jeśli chodzi o grupy osób, które w tym wezmą udział. Jeśliby to było nawet 10% uprawnionych ludzi, mieszkańców dzielnicy, całej dzielnicy, w której w zasadzie jest bardzo mało ulic, bo to są dosyć duże arterie. Tak, dzielnica jest ukształtowana Przymorze Wielkie więc praktyczni, będzie się ktoś wypowiadał z ulicy Rzeczypospolitej czy mu się podoba ulica Lecha Kaczyńskiego? A co on ma do tego? Można zapytać, tak, przy jakiej ulicy on mieszka, czy my protestowaliśmy, że on mieszka przy Rzeczypospolitej albo Opolskiej, albo co Opole ma do tego, że w Gdańsku jest ulica Opolska i tak dalej, więc uważam, że te konsultacje nie będą reprezentatywne. Jeśli chodzi o decyzję Rady Miasta Gdańska. Druga rzecz, taka konkluzja się nasuwa, że wybiórcze traktowanie takiego narzędzia jak konsultacje - jestem ciekawy czy państwo uwzględniliście głosy mieszkańców Klukowa? Dzielnicy, która protestuje przeciwko budowie wbrew planowi zagospodarowania przestrzennego wysokich bloków. Do takiego kazusu doszło już w dzielnicy Osowa, gdzie dzielnica miała być dzielnicą domków jednorodzinnych, szeregowców, bliźniaków. Nagle pojawia się zabudowa wielopiętrowa. I z tego tytułu pojawia się dyskomfort, jeśli chodzi o funkcje życiowe. Ja tylko przypomnę, może jeszcze w ramach tej dyskusji, którą tutaj przeprowadziliśmy w Radzie Miasta wszystkich wystąpień - ze 100 głosów ze strony Platformy Obywatelskiej, Wszystko dla Gdańska, bo to w końcu wy jesteście inicjatorem tych konsultacji. I przytoczę taki Cytat Pawła Adamowicza, który mówił o tym, co to jest jeżeli ludzie do siebie zięją nienawiścią, kiedy patrzą na drugiego z wrogością, bo mi się tak to kojarzy, właśnie, że te konsultacje to jest prowokacja. Po prostu, żeby wywołać takie złe emocje. Ja tutaj na tej sesji, też doświadczyłem tej złej energii, którą tutaj z drugiej strony sali obrad w naszym kierunku wysłano te szyderstwa, te ironie, prawda to właśnie jest to. A Paweł Adamowicz tak mówił w pewnym momencie ze sceny, jak słyszycie, że ktoś jest przepraszam zбочony, że ktoś jest zepsuty, to powiem tak, ten jest zбочony, kto sieje nienawiść, ten jest zepsuty, który odnosi się od drugiego z wrogością, trzyma rękę wyciągniętą w nienawiści, chce rzucić kamieniem, chce potraktować go pałką. Ten, który mówi złe słowa, złą energię wysyła do drugiego człowieka. Ten jest, przepraszam zбочony. A więc myślę, że nie chodzi o kontekst tej wypowiedzi, ale chodzi o każdą chwilę naszego życia. Kiedy wiele środowisk bliskich Lechowi Kaczyńskiemu, działacze Solidarności wnioskowali o uhonorowanie ofiar katastrofy Smoleńskiej właśnie w Gdańsku, w Trójmieście i taka fala empatii przetoczyła się przez Trójmiasto. Mamy ronda, place, ulice, ofiar, tablicę ofiar, pomniki ofiar, które były związane tutaj właśnie z Pomorzem, z Trójmiastem. I taka fala była. No a dzisiaj robimy taki regres i wracamy do konsultacji w sytuacji, kiedy to ma podtekst, kontekst polaryzacji politycznej. Ta polaryzacja prowadzi do zła, ta polaryzacja antagonizuje i myślę, że te konsultacje właśnie są takim sprytnym wytrychem, takim narzędziem, które do tego prowadzi. Dla mnie to smutne. Po prostu smutne przysłuchując się tej dyskusji w ciągu dzisiejszego dnia. Myślę, że Lech Kaczyński w Gdańsku nikogo nie skrzywdził stąd dziwi taka postawa młodych ludzi, którzy jemu zawdzięczają wolną Polskę, takim działaczom jako on zawdzięczają wolność, że dzisiaj mogą robić, mogą się nie bać

mówić wszystkiego, tego co myślą, co czują, być tym, kim chcą być. I dzisiaj, wczoraj to słyszałem, jak występują, mówią, no nie mogę się zgodzić na to, żeby moja ulica była tak nazwana. No ale tu to nie jest reprezentatywne. W końcu Rada Miasta podejmuje uchwały, nie pytając wszystkich i nie mówi o to jest 80% albo 90% poparcia. Nigdy takich wskaźników nie było przy nadawaniu ulic.

### **PIOTR GIERSZEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Będzie to moja najkrótsza wypowiedź i zapewniam pana przewodniczącego, że ja się w czasie zmieszczę, bo padło tutaj tak wiele słów, że tworzenie nowych nie ma sensu, a ktoś, kto przysłuchuje się i mam nadzieję, że przysłuchują się gdańszczanie, liczniej niż zwykle tym rozmowom. Powiem tak, gdybym mógł te moje 3 minuty powiedzieć, proszę włączyć zegareczek i milczeć przez te 3 minuty i się zastanowić nad tym co my w tej sali – przepraszam za słowo kombinujemy. Wszyscy mówią, że w trosce o mieszkańców, w trosce o ich zdanie. A uzasadnienie do projektu, który państwo przedłożyliście nie przekonuje mnie chociażby z faktu, że i 6 i 5 lat temu Rada rzeczywiście nie podjęła działań. Większość z nas w tamtej Radzie również była. Nawet powiem coś więcej, sprawa tej nazwy nawet sąd się na ten temat wypowiedział jednoznacznie. Tak jakby z prawnego punktu widzenia była przynajmniej w teorii zamknięta. A Szanowni Państwo, tak metodologicznie, żeby zmieścić się w tym czasie. Zadałbym najkrótsze możliwe pytanie na tej Sali w tej akurat kwestii. Pytanie niestety, chyba retoryczne, wstyd mnie trochę zadawać. Tak, wstyd, bo jak i wy jestem dumny z miasta, w którym żyję ale nie myślałem, że w swoim życiu samorządowca będę musiał je zadać. Pytanie bardzo krótkie, konkretne, może to niektórzy u niektórych wzbudzi nawet lekki uśmiech. Pytanie następujące. Pani przewodnicząca dlaczego, dlaczego i jeszcze raz, dlaczego to robicie? Tak od serca. Czyżby według tego słynnego powiedzenia, że szata waszej sprawiedliwości utkana jest z materiału codzienności ale tylko tej politycznej. Trochę marne i smutne.

### **MARTA MAGOTT – Radna Klubu Wszystko dla Gdańska**

Ja najpierw może się odniosę do słów, które były cytowane świętej pamięci prezydenta i przypomnę, że ona były wypowiedziane podczas trzeciego trójmiejskiego marszu równości właśnie mówił o szacunku. A dzisiaj jak się przysłuchuje tej rozmowie, to mam poczucie, że jesteśmy na jakiejś arenie, na jakimś polu walki a nie podczas merytorycznej rozmowy, która będzie właśnie pełna szacunku i godności. I zaczęłam się z psychologicznego punktu widzenia zastanawiać, po co to jest? Czy to jest po to, żeby zabierać czas antenowy, czy po to żeby podnieść swoje niskie ego. Czy po to, żeby stawiać oporem do naszego wewnętrznego super ego, które właśnie powinno nas kierować w stronę szacunku? I tutaj pan kolega mówił o smutku, a ja przede wszystkim czuję smutek, że odesłanie tematu do zabezpieczenia przez stronę mieszkańców i mieszkanki jest dla nas takie trudne i że nie potrafimy po prostu się nad tym pochylić i oddać głos tym, którzy są najbardziej zainteresowani, zainteresowane.

### **MARCIN MAKOWSKI – Radny Klubu Wszystko dla Gdańska**

Ja postaram się króciutko w imieniu Klubu Wszystko dla Gdańska odpowiedzieć na to zagadnienie króciutko, ponieważ dzisiaj o godzinie 16:30 mamy spotkanie, a dokładnie

święto Dzielnicy Przymorze Wielkie w filii Naukowej Obrońców Wybrzeża 2 - zapraszam radnych bardzo serdecznie, myślę, że wtedy będziecie mogli poznać opinię mieszkańców, mieszkańców, którzy w wyborach w kwietniu z 5 możliwych mandatów przydzielili nam radnym z Koalicji Obywatelskiej 4 mandaty. Chciałbym przypomnieć, że pani przewodnicząca Agnieszka Owczarczak uzyskała rekordowy wynik w Gdańsku ponad 7000 głosów więc myślę, że to jest też mandat do tego żeby się na mieszkańców wypowiadać. Szanowni państwo zanim jeszcze powiem mu argumentacji, chciałbym tutaj krótki ad vocem do pana przewodniczącego Rabendy, który mówił o ulicy Bohaterów Getta Warszawskiego o to o tym, że nie było konsultacji, o tym, że nie rozmawiamy z mieszkańcami. Ja chciałbym powiedzieć, że na poprzedniej Komisji Mobilności i Transportu w Radzie Miasta Gdańska mieszkańcy zostali zaproszeni i ponad 3 godziny dyskutowaliśmy z nimi na ten temat, również ze specjalistami z Urzędu Miejskiego w Gdańsku i ten temat będzie poruszony w konsultacjach w listopadzie. I na wszystkie pytania, które zadaliśmy podczas komisji uzyskamy odpowiedź. Chciałbym również krótkie ad vocem do pana radnego Piotra Gierszewskiego apropos Naczelnego Sądu Administracyjnego i jednomyślnego wyroku. Szanowni państwo, chciałbym przypomnieć, że w 2018 roku wcale nie było jednomyślnego wyroku. Naczelny Sąd Administracyjny uchylił 4 nazwy nadane przez Wojewodę. Tylko 3 pozostawił w mocy. Wcześniej Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił wszystkie z tych nazw, więc nie możemy mówić tutaj dzisiaj o tym, że było to jednomyślne działanie. Wtedy pan prezydent, świętej pamięci Paweł Adamowicz mówił o tym, że sąd trochę postawił się w roli decydenta i ustalił, kto jest komunistą, a kto nim nie jest, bo wskazał 4 nazwiska osób, które nimi nie były i trzy jak gdyby które były, więc to jest niezwykle istotne informacja. My dzisiaj jako radni Wszystko dla Gdańska absolutnie nie jesteśmy przeciw. Absolutnie nie zostawili Dąbrowszczaków. Teraz ja pozwolę sobie powiedzieć my jako Wszystko dla Gdańska oczywiście, bardzo dziękujemy za lekcję historii, za przypomnienie osoby w postaci pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Ja dzisiaj byłem wywoływany również do tablicy, jako jeden z młodych radnych. Ja doskonale rozumiem wkład pana prezydenta w historię Polski i uważam, myślę, że wszyscy radni, uważamy, że ta ulica powinna zostać. Natomiast nie zgadzamy się z trybem, w jakim ona została powołana w 2017 roku. Uważamy, że pominięto zupełnie zdaniem mieszkańców i pominięto zdanie Rady Miasta Gdańska. Dlatego dzisiaj my jako radni Wszystko dla Gdańska, z całym przekonaniem zagłosujemy za podjęciem tej uchwały.

### **KAROL RABENDA – Radny Klubu Prawo i Sprawiedliwość**

Mam wrażenie, że pan nie zrozumiał mojej wypowiedzi, ale to nie jako przytyk, tylko może ja źle to, jeśli byśmy się mieli tylko posiłkować także w danej, konkretnej ulicy, w danej konkretnej lokalizacji, w danym konkretnym bloku to byśmy nie przeprowadzili wielu rzeczy w mieście i nie mówię o nazwach ulic, ale mówię na przykład o inwestycjach infrastrukturalnych. I to jest fajny argument populistyczny, ale jednak on jest populistyczny. Jeśli chodzi o dekomunizację, był rok na to, żeby przeprowadzić ją, zmienić tą nazwę Dąbrowszczaków i władze miasta tego nie zrobiły i wojewoda tutaj był zobowiązany ustawą. A to, że dekomunizacja jest potrzebna i jest konieczna, żeby ją dopełnić bo w Gdańsku ten poziom dekomunizacji ulic był bardzo dobrze posunięty, tylko że zostało jeszcze kilka tych ulic, że to jest potrzebne i że to jest ważne nawet w dzisiejszej polityce w dzisiejszym świecie to jest jeden na to argument. Gdyby

to nie było istotne, to Rosja by nie ścigała osób, które są zaangażowane w dekomunizację na swoim terenie i niestety chyba też poza granicami, czyli to jest dowód na to, że to się nie kończy, bo 1989 był dawno, to dalej istnieje, to jest dalej ten sam imperializm. I Dąbrowszczacy byli przedstawicielami tej władzy, tej imperialnej władzy rosyjskiej, sowieckiej i powinniśmy to dokończyć.

### **PIOTR GIERSZEWSKI – Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości**

Tylko króciutko bo zostałem z imienia i nazwiska wywołany. A radnemu może odpowiem tak - boli mnie, jeżeli wypowiadamy się na temat tego, co sąd wypowiedział się i mówimy o tym, że sąd tylko wypowiedział się, kto był komunistą, a kto nie był. A ja odpowiem może dla kolegi to jest tylko a dla mnie aż.

Głosowanie (druk 128 + autopoprawka)

Za	24
Przeciw	8
Wstrzymało się	0

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

## **UCHWAŁĘ Nr VIII/124/24**

### **Rady Miasta Gdańska**

w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących nazwy ulicy  
Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Gdańsku

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu

#### **4A. Wybory uzupełniające do sądów powszechnych ławników na kadencję 2024 – 2027:**

- a) przedstawienie protokołu zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych

#### **CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR - Przewodniczący zespołu do spraw kandydatów na ławników do sądów powszechnych**

Szanowni państwo zespół do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych w wyborach uzupełniających zebrał się w dniu 21 października 2024 roku. Zespół ten został wcześniej powołany uchwałą Rady Miasta w składzie: Cezary Śpiewak Dowbór, radny Przemysław Majewski, pani sędzia Beata Piórek i pani sędzia Monika Langowska. Jako członkowie zespołu jako zespół zapoznaliśmy się ze



wszystkimi kandydaturami, które wpłynęły. Zapotrzebowanie jest do Sądu Rejonowego Gdańsk Południe w Gdańsku do Sądu Pracy, czyli do spraw z zakresu prawa pracy. Na 6 ławników zgłosiło się 8 osób, przy czym niestety 3 osoby nie spełniły wymagań formalno - prawnych. Jeden pan nie uzyskał wymaganej liczby 50 osób popierających po weryfikacji przez Urząd Miejski. Po weryfikacji przez Urząd Miejski okazało się, że osób, które spełniają kryteria ustawowe, a zwłaszcza są mieszkańcami Gdańska jest 36 z 50 wymaganych. Pani nie uzyska wymaganej liczby 50 popierających też 36 podpisów. I jeszcze jedna pani, która nie uzyskała wymaganej liczby 50 osób popierających tam było 48 podpisów prawidłowo sporządzonych. Bardzo wnikliwie to sprawdzaliśmy, ponieważ no 50 podpisów to jest 48, natomiast pani przyniosła równo 50 podpisów. Jedna osoba miała ewidentnie wpisany błędny PESEL, co wynikało nawet z matematycznej kalkulacji tego numeru PESEL, a jedna osoba adres był wskazany spoza gminy Miasta Gdańska. Więc też nie można było tego zaliczyć. Także niestety ta pani również nie przeszła weryfikacji. Te osoby, które prawidłowo zgłosiły swoją kandydaturę z poparciem 50 osób to 5 osób, czyli 5 na 6 miejsc. Co do żadnej z tych osób zespół nie miał żadnych wątpliwości, jeśli chodzi o kompetencje w tym sensie, że między innymi z informacji uzyskanych z Policji nie wynikało, aby na przykład byli jakimiś recydywistami drogowymi, popełniali wykroczenia. Żadna z tych osób nie popełnia wykroczeń, które byłyby ujawnione w Krajowym Systemie Informacji Policji i w związku z tym mamy 5 kandydatów na 6 miejsc, czyli wystarczy, że dany kandydat uzyska przynajmniej jeden głos i wówczas zostanie ławnikiem w Sądzie Rejonowym Gdańsk Południe w Sądzie Pracy. Jeśli chodzi o powołanie komisji skrutacyjnej to też mam coś tu wspominać? Czy pani przewodnicząca tą część będzie prowadzić?

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Potrzebujemy w tej chwili kandydatów do Komisji Skrutacyjnej. Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatów.

Klub radnych Koalicji Obywatelskiej Łukasza Bejma do Komisji Skrutacyjnej.

Czy pan radny wyraża zgodę?

Łukasz Bejm: wyrażam zgodę.

Klub radnych Wszystko dla Gdańska Wojciech Błaszowski.

Czy pan radny wyraża zgodę?

Wojciech Błaszowski: wyrażam zgodę.

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości Aleksander Jankowski.

Czy pan radny wyraża zgodę?

Aleksander Jankowski: wyrażam zgodę.

### **CEZARY ŚPIEWAK – DOWBÓR - Przewodniczący zespołu do spraw kandydatów na ławników do sądów powszechnych**

Wiem, że biuro Rady Miasta przygotowały projekty kart do głosowania. Komisja Skrutacyjna zaraz pewnie otrzyma te wszystkie materiały. Na tych kartach są nazwiska

tylko tych osób, które przeszły tą weryfikację formalną przez zespół, więc tam trzeba po prostu postawić znak x przy w rubryce tak lub nie. Natomiast tak jak sygnalizuje, jest 5 osób na 6 miejsc. Więc wybór jest dosyć oczywisty. No chyba, że ktoś nie dostanie.

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Szanowni państwo, to jeszcze dla formalności, czy wyrażają państwo zgodę na taką Komisję Skrutacyjną? Kto z państwa jest za - proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciwny? Nie ma, kto się wstrzymał? Dziękuję, przy jednym wstrzymującym Komisja Skrutacyjna została powołana. Bardzo proszę o przygotowanie głosowania, a państwa proszę o nie oddalanie się z sali obrad, bo to powinno zająć niewiele czasu.

Szanowni państwo Komisja Skrutacyjna jest gotowa z wynikami. Bardzo proszę.

### **ŁUKASZ BEJM – Radny Klubu Koalicji Obywatelskiej**

Szanowni państwo przepraszam, że chwilę to trwało, ale niestety postawienie jednego krzyżyka, jedną osobę przerosło. Także mieliśmy mały problem. Protokół Komisji Skrutacyjnej. Z przeprowadzonych wyborów na ławników Sądu Rejonowego Gdańsk Południe w Gdańsku do orzekania w sprawach z zakresu pracy. W dniu 21 października 2024 roku Komisja Skrutacyjna w składzie przewodniczący Łukasz Bejm, członkowie Aleksander Jankowski, Wojciech Błaszczkowski stwierdza, co następuje. Na stan 34 radnych Miasta Gdańska obecnych na sesji zgodnie z listą obecności było 34 radnych. Głosowało 31 radnych. Kart ważnych oddano 31, nieważnych 0. Komisja Skrutacyjna stwierdza, że w wyniku tajnego głosowania niżej wymienieni kandydaci otrzymali następującą ilość głosów (odczytano wyniki wyborów).

### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

W związku z wynikami przeprowadzonych wyborów na ławników Sądu Rejonowego Gdańsk Południe w Gdańsku do orzekania w sprawach z zakresu Prawa Pracy mamy szanowni państwo, jeszcze do rozpatrzenia 2 uchwały.

4A/C1 w sprawie pozostawienia bez dalszego biegu zgłoszeń kandydatów na ławników w wyborach uzupełniających ławników do sądów powszechnych na kadencję 2024 – 2027 (**druk 130**);

Głosowanie (**druk 130**)

<b>Za</b>	<b>32</b>
<b>Przeciw</b>	<b>0</b>
<b>Wstrzymało się</b>	<b>0</b>

**Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła**

## UCHWAŁĘ Nr VIII/125/24

### Rady Miasta Gdańska

w sprawie pozostawienia bez dalszego biegu zgłoszeń kandydatów na ławników  
w wyborach uzupełniających ławników do sądów powszechnych na kadencję  
2024 – 2027

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu

4A/C2) w sprawie wyborów uzupełniających ławników do sądów powszechnych  
na kadencję 2024 – 2027 (**druk 131**);

Głosowanie (**druk 131**)

Za	32
Przeciw	0
Wstrzymało się	0

Rada Miasta Gdańska w głosowaniu przyjęła

## UCHWAŁĘ Nr VIII/126/24

### Rady Miasta Gdańska

w sprawie wyborów uzupełniających ławników do sądów powszechnych na kadencję  
2024 – 2027

z dnia 24 października 2024 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu

## PUNKT 5

### WNIOSKI I OŚWIADCZENIA OSOBISTE

**ŻANETA GERYK – Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej**

We wtorek na Komisji Polityki Społecznej była obecna pani dyrektor Gdańskiego ZOO, która również pod swoim zarządem ma schronisko dla bezdomnych zwierząt Promyk i w wyniku rozmów, jak również konsultacji z radnymi z Komisji Polityki Społecznej chcielibyśmy wszystkich zaprosić do akcji zima. Będziemy wspólnie ze schroniskiem

Promyk w miesiącu listopadzie w murach Rady Miasta Gdańska zbierać rzeczy potrzebne aby naszym braciom mniejszym zima przebiegła w jak najlepszych warunkach. Także jesteśmy w trakcie przygotowania odpowiedniego plakatu, który będzie zachęcał mieszkanki, mieszkańców Gdańska do akcji. Akcja będzie trwała praktycznie cały listopad, a w grudniu uroczyście przekażemy to wszystko, co uda nam się zgromadzić. Także bardzo państwa serdecznie zachęcamy do akcji.

## **PUNKT 6**

### **ZAKOŃCZENIE OBRAD**

#### **AGNIESZKA OWCZARCZAK – Przewodnicząca Rady Miasta Gdańska**

Zamykam obrady sesji. Bardzo państwu dziękuję za udział. Mam nadzieję, że do zobaczenia na paradzie Niepodległości.

*Obrady zakończono o godzinie 14:41*

**Przewodnicząca  
Rady Miasta Gdańska**

**Agnieszka Owczarczak**

Protokół sporządziła  
na podstawie zapisu w formie cyfrowej

Inspektor BRMG  
Anna Staniszewska